

RADOMSKIE

Echo
Dnia

Poniedziałek
9.02.2026

Nr 32 (15 003)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

**Radomska
porodówka** wysoko
w rankingu Rodzić
po Ludzku
strona 3

Dwa samochody
zderzyły się w gminie
Grójec
strona 3

W Radomiu
mieszkańcy uczcili
pamięć powstańców
styczniowych
strona 4

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



STUDNIÓWKI 2026

Doskonała zabawa była w regionie
na balach na 100 dni przed maturą **strona 6**

Filip z Radomia uratował mamę. Odbiera gratulacje

Siedmioletni Filip znalazł swoją mamę
nieprzytomną w łazience i zadzwonił
po pomoc. Chłopca docenili lekarze
i ratownicy medyczni. **strona 2**

**Szampańska
zabawa** była na 43.
Balu Elektryka
w Radomiu w Hotelu
Aviator
strona 5

Ostatnie 9 psów
zostało
w likwidowanym
schronisku
w Mąkosach Nowych
strona 5

WYDARZENIA OGIEŃ W GMINIE GRÓJEC I SOLEC NAD WISŁĄ

Groźne pożary i zniszczone domy

Izabela Kozakiewicz
Region

**W sobotę, 7 lutego doszło
do dwóch pożarów domów w na-
szym regionie; w Lisówku w gmi-
nie Grójec oraz w Dziurkowie
w gminie Solec nad Wisłą.**

Kilkudziesięciu strażaków walczyło
z pożarem domu w Lisówku. Niestety,
drewnianego budynku nie udało się
uratować. Ogień zniszczył wszystko,
rodzina została bez dachu nad głową.
Strażacy zgłoszenie o pożarze w Li-
sówku dostali w sobotę, 7 lutego o go-
dzinie 20.40. Palił się drewniany dom.
Kiedy do Lisówka dojechały pierwsze
zastępy strażaków cały budynek był
już objęty ogniem. Strażacy długo wal-
czyli z płomieniami. Niestety, bu-
dynku nie udało się uratować, spłonął

cały, razem z wyposażeniem. Dwie
osoby, które w nim przebywały zdą-
żyły na czas opuścić budynek. Nic im
się nie stało. Na razie nie wiadomo, co
było przyczyną pożaru.

W akcji gaśniczej w Lisówku
uczestniczyło dziewięć zastępów stra-
żaków, w sumie 39 ratowników. Do ak-
cji wyjechali strażacy z Jednostki Ra-
towniczo - Gaśniczej Państwowej
Straży Pożarnej w Grójcu (dwa za-
stępy) oraz trzy wozy Ochotniczej
Straży Pożarnej w Grójcu oraz po jed-
nym z Ochotniczych Straży Pożarnych
w Kośmieniu, Gościeńczycach i Lewi-
czynie.

W Dziurkowie w gminie Solec
nad Wisłą palił się drewniany dom.
Strażacy w środku znaleźli starszego
mężczyznę, został poważnie ranny.
Ma poparzone około 70 procent ciała.
Karetka zabrała go do szpitala.

Pożar w Dziurkowie wybuchł
w nocy w sobotę, 7 lutego. Oficer dy-
żurny Komendy Powiatowej Państwo-
wej Straży Pożarnej w Lipsku zgłosze-
nie dostał o godzinie 22.50 Paliło się
w drewnianym domu. Ogień pojawił
się w kuchni. I tam strażacy znaleźli
około 70-letniego mężczyznę. Wynie-
śli go na zewnątrz. Poszkodowany ma
poparzone około 70 procent ciała. ka-
retka zabrała go do szpitala.

Ogień zniszczył kuchnię drewn-
niaka. Czy mężczyzna sam zaproszył
ogień? Czy przyczyna pożaru była
inna, to zostanie ustalone.

W akcji gaśniczej w Dziurkowie
uczestniczyły dwa zastępy strażaków
z Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej
w Lipsku oraz Ochotnicza Straż Po-
żarna w Solcu nad Wisłą i Ochotnicza
Straż Pożarna w Przedmieściu Bliż-
szym. Na miejscu była też policja. ©



Drewniany dom w Lisówku w gminie Grójec spłonął całkowicie razem z wyposażeniem w sobotę w nocy.

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● O 30 procent wzrosła liczba aplikacji wysyłanych przez kandydatów do pracy. Początek roku to okres, gdy pracownicy częściej rozglądają się za stanowiskiem

Janusz
Michalczyk
publicysta



ANIOŁ BEZ GŁOWY JUŻ NIE GORSZY

Zdecydowanie nie wyglądam jak anioł - oświadczyła Giorgia Meloni, szefowa włoskiego rządu. Nie jest to przejaw samokrytyki, lecz żartobliwy komentarz do dyskusji o fresku w bazylice świętego Wawrzyńca w Rzymie. Po zakończeniu renowacji okazało się, że oblicze jednego z cherubinów ludzko przypomina panią premier. Gdy sprawę opisał dziennik „La Repubblica”, do akcji wkroczył kardynał Baldo Reina, wikariusz generalny papieża dla diecezji rzymskiej. Po jego interwencji proboszcz Daniele Micheletti spowodował zamalowanie głowy, ku żalowi osób tłumnie odwiedzających bazylikę. Przez chwilę zastanawiałem się, czy u nas ktoś mógłby wpaść na podobny pomysł. Na czele polskich rządów stały już przecież kobiety, a dwie z nich deklarowały się jako wierzące niewiasty. W dodatku syn Beaty Szydło był przez pewien czas księdzem, zaś Hanna Suchocka pełniła funkcję ambasadora przy Stolicy Apostolskiej. Włochy i Polska to chyba dwa najbardziej katolickie kraje w Europie, ale są między nami róż-

nice obyczajowe. Wystarczy wspomnieć, że - choć Meloni kieruje prawicową partią - to jej życie osobiste nie wpisuje się w sztywny model, gdyż córkę ma z nieformalnego związku. Zresztą porównywanie kobiet do aniołów bywa ryzykowne. Być może z tego powodu nie znoszą figurek cherubinków i amorków. Natomiast z biblijnych opowieści, w których pojawiają się anioły, najbardziej lubię dwie - o nocnych zmaganiach Jakuba oraz o oślicy Balaama. Z tym, że istnieją podejrzenia, że Jakub tak naprawdę pokonał nie anioła, lecz samego Boga. Z kolei oślica, jako jedyna dostrzegająca niebiańskiego wysłannika, potwierdza moje domysły, że ludzie bywają głupszy od zwierząt. Według tradycyjnych wyobrażeń anioły mają skrzydła, by mogły swobodnie kursować między niebem i ziemią. W dobie kosmicznych lotów to anachronizm, lecz mocno wyryty w naszych umysłach. Anioł bez skrzydeł wygląda pospolicie. Spośród literackich i filmowych dzieł o aniołach najbardziej przemawiają do mnie te, w których zadrzaskują one ludziom ciekawego i dramatycznego życia.

Izabela Kozakiewicz
Radom

Siedmioletni Filip znalazł swoją mamę nieprzytomną w łazience i zadzwonił po pomoc. Chłopca docenili lekarze z mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego i ratownicy medyczni.

Gratulacje dla chłopca przekazali lekarze z mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego i zarząd placówki, do którego trafiła rodzina, ale także przedstawiciele Krajowego Centrum Monitorowania Ratownictwa Medycznego. Wszyscy stawiają siedmiolatka za wzór.

O Filipie Gryce i jego mamie Paulinie pisaliśmy w połowie stycznia. Pani Paulina zaśląbła w łazience, jak się później okazało poważnie podtruła się czadem, który ulatniał się z piecyka gazowego. Na szczęście znalazł ją Filip i choć był przerażony zadzwonił pod numer 112 i wezwał pomoc. Wykonywał też polecenia ratowników. Dzięki temu uratował swoją mamę i siebie.

- To jest mały bohater. Filip ma tylko siedem lat, a wiedział jak się zachować i dzięki temu uratował życie swojej mamy. Może być przykładem. On z pewnością uratował mamę. Ten piecyk cały czas pracował, stężenie tlenu węgla byłoby coraz wyższe. Gdyby nie interwencja Filipa jego mama by zmarła - mówili Piotr Sokołow-



Filip Gryka i jego mama gościli w Krajowym Centrum Monitorowania Ratownictwa Medycznego w Warszawie.

ski i Michał Kopka, lekarze medycyny ratunkowej Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego na Józefowie w Radomiu. To tam trafili Filip i pani Paulina.

Filipa Grykę i jego mamę zaprosili do siebie pracownicy Krajowego Centrum Monitorowania Ratownictwa Medycznego w Warszawie. To jednostka organizacyjna Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Odpowiada za system teleinformatyczny zapewniający dostęp do numeru alarmowego 999 oraz wspomagający pracę dys-

pozytorów medycznych, ratowników, lekarzy, pielęgniarek pracujących w karetkach. Prowadzi też szkolenia dla dyspozytorów medycznych i wojewódzkich koordynatorów ratownictwa medycznego oraz monitoruje przebieg akcji medycznych w szczególności z dużą liczbą osób poszkodowanych.

Filip mógł podejrzeć pracę Centrum, uczył się udzielania pierwszej pomocy, dowiedział się też, jak funkcjonuje ratownictwo medyczne.

- Filip wykazał się niezwykłą dojrzałością, opanowaniem i odpowiedzialnością - ce-

chami, które w tamtym momencie miały kluczowe znaczenie. Za wzorową współpracę w tym zdarzeniu dziękujemy zarówno dyspozytorce medycznej z Radomia, jak i zespołom ratownictwa medycznego, które udzielały pomocy Mamie Filipa (W03 001) jak i Filipowi (W03 004). Wspólnie z Filipem doprowadziliście do szczęśliwego finału. Dzięki odpowiedzialnemu zachowaniu Filipa udało się uratować życie obojgu. To historia, która pokazuje, jak ogromne znaczenie ma edukacja, szybka reakcja i zaufanie do poleceń dyspozytora - nawet (a może zwłaszcza) w tak młodym wieku - czytamy na stronie Krajowego centrum Monitorowania Ratownictwa Medycznego.

Filipa Grykę docenił też zarząd Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego. Doktor Piotr Sokołowski, który wraz z zespołem udzielał pomocy siedmiolatce i jego mamie po przewiezieniu do szpitala, w imieniu Zarządu i całego zespołu szpitala przekazał Filipowi dyplom uznania oraz symboliczne upominki - zabawkową karetkę i pluszowego misia od Kocham Mazowsze - jako wyraz uznania.

- Ta sytuacja pokazuje, jak ważna jest edukacja dzieci w zakresie bezpieczeństwa. Znajomość numerów alarmowych i podstawowych zasad reagowania może pomóc uratować życie - czytamy na stronie Mazowieckiego szpitala Specjalistycznego w Radomiu. ©©

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek	
Dzień	Noc	Dzień	Noc
-6°C	-11°C	2°C	-2°C
Środa		Czwartek	
Dzień	Noc	Dzień	Noc
4°C	0°C	6°C	1°C
Barometr 1018 hPa			
Wiatr pld.-wsch. 20 km/h			
Biomet obojętny/niekorzystny			

Uwaga: zachmurzenie duże, we wtorek możliwy deszcz i gołoledź

9 LUTEGO 2026

Dziś 40. dzień roku
Do sylwestra pozostało 325 dni.

Wschód słońca
o godzinie 7.03, zachód o godzinie 16.38.

Dzień będzie trwać 9 godzin i 35 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia (21 czerwca) o 7 godzin i 12 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 1 godzinę i 53 minuty.

Imieniny dziś obchodzą:
Apolonia, Bernard, Cyryl, Eryka, Jakub, Marian, Pola.

KALENDARIUM

1898

W Radomiu urodził się Stefan Kownas, botanik, jeden z organizatorów Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie.

2007

Mirosław Hernik, radomski przedsiębiorca został wybrany prezesem klubu RKS Radomiak Radom. Pełnił tę funkcję do wiosny 2013 roku, kiedy złożył rezygnację.



FOT. ARCHIWUM

2011

W kościele pod wezwaniem świętej Teresy w Radomiu odbył się pogrzeb księdza Jerzego Banaśkiewicza. W latach 1998 - 2011 był dziekanem dekanatu Radom-Południe.

2018

W sali koncertowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej odbyła się Gala z okazji 50-lecia Radomskiego Szpitala Specjalistycznego.

2020

W wieku 76 lat zmarł Tadeusz Lipiec (na zdjęciu), jeden z czołowych harmonistów regionu radomskiego, lider Kapeli Lipców z Wygnanowa koło Przytyka.

nasz REGION

KRÓTKO

GMINA GRÓJEC

Zderzyły się dwa samochody

Wypadek w Kępnie w gminie Grójec wydarzył się na drodze lokalnej wzdłuż trasy S7. Po zderzeniu dwóch samochodów osobowych, karetka pogotowia zabrała do szpitala trzy osoby. Były utrudnienia w ruchu.

Służby w Grójcu informację o wypadku w Kępnie dostały w sobotę, 7 lutego niedługo po godzinie 17. Warunki drogowe były trudne, mgła i mokra nawierzchnia sprzyjały tego typu zdarzeniom. Na drodze lokalnej, wzdłuż trasy S7 zderzyły się dwa sa-

mochoy osobowe. Ekipy karettek pogotowia, które dojechały na miejsce zdecydowały o zabranii do szpitala na dalsze badania trzech osób, które podróżowały zabitymi wozami.

Przyczyny i okoliczności wypadku będą badali policjanci z grójeckiej drogówki. Miejsce zdarzenia zabezpieczali strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Grójcu i Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Grójcu. IK

RADOM

Sztukmistrz Bartłomiej

W sobotę 14 lutego, o godzinie 16 w sali Resursy Obywatelskiej przy Malczewskiego 16 w Radomiu wystąpi iluzjonista Sztukmistrz Bartłomiej. Bilety na kupbilecik.pl. SW

PIONKI

Operetka na wesoło

W środę 11 lutego, o godzinie 19 w Miejskim Ośrodku Kultury w Pionkach spektakl muzyczny „Zagadka Tenora Kochanka czy Żona? Operetka na wesoło. Walentynkowo”. Bilety na bilety24.pl. SW



DZWOŃ I PISZ

Dziennikarz dyżurny

Dziś na państwa telefony czeka **Patryk Samborski**. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 697 770 608. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: **radom@echodnia.eu**

FOT. ARCHIWUM

Radomska porodówka wysoko w rankingu Rodzić po Ludzku

Izabela Kozakiewicz
Radom

Radomski Szpital Specjalistyczny znalazł się w rankingu TOP 10 najlepszych placówek położniczych w Polsce za 2025 rok, przygotowanym przez Fundację Rodzić po Ludzku.

Zestawienie powstało na podstawie głosów pacjentek, które oceniały między innymi opiekę okołoporodową i poczucie bezpieczeństwa.

Fundacja Rodzić po Ludzku od lat staje po stronie kobiet i walczy o zmiany na polskich porodówkach. Tworzy też ranking tych, które pacjentki oceniają najlepiej. W zestawieniu

za 2025 rok Radomski Szpital Specjalistyczny znalazł się w TOP10 najlepszych porodówek w kraju. Przed miejską lecznicą są placówki między innymi z Warszawy czy świętokrzyskiego.

Porodówka Radomskiego Szpitala Specjalistycznego zajęła też czwarte miejsce na Mazowszu. Lepiej oceniane są tylko trzy placówki w Warszawie.

- To dla nas niezwykle ważne wyróżnienie, ponieważ pochodzi bezpośrednio od pacjentek i odzwierciedla ich realne doświadczenia związane z opieką okołoporodową. Konsekwentnie stawiamy na wysokie standardy medyczne, ale również na empatię, uważność i partnerskie podejście do kobiet rodzą-

cych. To także motywacja do dalszego rozwoju i podnoszenia jakości opieki. Chcemy, aby każda pacjentka czuła się u nas zaopiekowana, wysłuchana i bezpieczna - mówi Wiktoria Kościelniak, rzecznik prasowy Radomskiego Szpitala Specjalistycznego.

Jak zapewnia Wiktoria Kościelniak wysoka pozycja w rankingu jest efektem zaangażowania zespołu lekarzy, położnych, pielęgniarek oraz wszystkich pracowników Oddziału Ginekologiczno-Położniczego i Oddziału Neonatologii, którzy każdego dnia dbają o bezpieczeństwo i komfort pacjentek oraz ich nowo narodzonych dzieci.

Przypomnijmy, że w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym

rodzące mają możliwość skorzystania z jednoosobowych sal porodowych, nowoczesnej wanny do porodów w wodzie, farmakologicznych metod łagodzenia bólu porodowego, w tym zniesienia zewnątrzoponowego, a także metod niefarmakologicznych, takich jak muzykoterapia i aromaterapia.

Każda przyszła mama może przed porodem zwiedzić porodówkę. W czwartki odbywają się bezpłatne, indywidualne spotkania z położną, na które wystarczy się zapisać. Dodatkowo w szpitalu działa Szkoła Rodzenia, w której zajęcia prowadzą położne, neonatolodzy i fizjoterapeuci. Więcej informacji jest na stronie internetowej szpitala www.szpital.radom.pl. ©

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJI ZIEMIA I LUDZIE

PRAWDZIWE HISTORIE CZYSTEGO POWIETRZA

Wreszcie przestaliśmy marznąć

Pani Urszula i jej mąż Dariusz zdecydowali się na skorzystanie z programu Czyste Powietrze, by przeprowadzić kompleksową termomodernizację domu i wyrzucić starego kopciucha na węgiel na rzecz pompy ciepła. Ich stary, ponad 60-letni dom zyskał nie tylko dużo wyższy standard, ale także piękny i nowoczesny wygląd.

Małżeństwo z Rudzin zdecydowało się skorzystać z Czystego Powietrza jeszcze w pandemii, czyli na zasadach sprzed reformy programu (jego nowa odsłona ruszyła 31 marca 2025 r.). Nie był to najlepszy czas dla ich domowego budżetu, ale, jak opowiada pani Ula – po prostu było im zimno. Choćby piec był rozgrzany do czerwoności, w domu nie udawało się uzyskać temperatury wyższej niż 20 st. C. Tak im to doskwierało, że poszli do gminy dowiedzieć się, jak wypełnić wnioski. Okazało się, że nie będzie to takie trudne. – Przemiliły urzędnik z naszej gminy pomógł nam przejść przez to bezboleśnie. Powiedział, jakie dokumenty zgromadzić, jak spać całą noc i złożyć. Pomógł nam także przejść przez rozliczanie poszczególnych etapów inwestycji – mówi pani Urszula.

Od razu poculi różnicę

Termomodernizację rozpoczęli w 2022 r. Ocieplili styropianem



ściany, fundamenty, a dach wełną mineralną. Zainstalowali pompę ciepła do ogrzania domu. Na dachu pojawiła się instalacja fotowoltaiczna – sfinansowana również z dotacji z Czystego Powietrza (w obecnym naborze instalacja PV nie jest już kosztem kwalifikowanym). Dzięki niej korzystanie z prądu, a więc również z pompy ciepła, jest o wiele tańsze. Małżeństwo zdecydowało się także pozbyć starego bojlera do podgrzewania ciepłej wody. Zamontowali nowoczesny,

UWAGA, KONKURS!

Jesteś beneficjentem Czystego Powietrza? Podziel się z nami swoją prawdziwą historią i przekonaj innych do inwestycji w zdrowie i ciepło.

Wejdź na czystepowietrzejestok.pl

Co miesiąc do wygrania **hulajnoga elektryczna!**

Na jakie źródło ciepła można dostać dofinansowanie z Czystego Powietrza

Program Czyste Powietrze promuje bezemisyjne i niskoemisyjne źródła ciepła, czyli takie, które nie emitują szkodliwych związków i pyłów do atmosfery. Do takich źródeł należą pompy ciepła (powietrzne lub gruntowe), kotły na pellet drzewny lub zgazowujące drewno, a także ogrzewanie elektryczne. Od 2025 r. nie można już uzyskać dotacji na kotły gazowe i olejowe. Dodatkowo wszystkie pompy ciepła, kotły na pellet i kotły zgazowujące drewno muszą znaleźć się na liście zielonych urządzeń i materiałów (<https://lista-zum.ios.edu.pl/>), aby kwalifikować się do dofinansowania.

Warto też wiedzieć, że jeśli audyt energetyczny (jest obecnie obowiązkowy, ale na niego także można otrzymać dofinansowanie) wykáže, że nasz dom potrzebuje ocieplenia lub lepszego ocieplenia niż obecne, będziemy musieli zastosować się do wskazówek z tego dokumentu. Termomodernizacja domu także może być dofinansowana.

który podgrzewa wodę zaledwie w 15 minut. – Nasz kopciuch miał co prawda podajnik paliwa, ale poza tym żadnych innych zalet. Razem z nim pozbyliśmy się bałaganu, kurzu i pyłu węglowego. Nie mamy już kłopotu z dosypywaniem eko-groszku – wcześniej takiej czynności trzeba było czyścić kotłownię, ściany i samego siebie – opowiada pani Urszula. – Różnicę zauważyliśmy też w jakości powietrza. Gdy sąsiedzi rozpalają piece, tylko z daleka dociera do nas nieprzyjemny

zapach dymu. Dlatego namawiamy sąsiadów do wymiany pieców. Jednego już namówiliśmy, drugi jeszcze się waha – dodaje. Najlepsze jednak jest to, że rachunki są wielokrotnie niższe. Zamiast fortuny na opał i prąd, wydają 1600–1800 zł rocznie za ogrzewanie i ciepłą wodę oraz korzystanie z energii elektrycznej! W ich domu temperatura zimą wynosi 23 st., bo – jak mówi pani Ula – tyle im wystarczy, by czuć komfort termiczny. – Z Czystego Powietrza zwrócono nam ponad 80 procent kosztów

całej inwestycji. Sami nigdy nie zrobilibyśmy takiej modernizacji. Dlatego polecam to każdemu – kończy pani Ula.

Jak działa pompa ciepła

Mogłoby się wydawać, że pompa ciepła po prostu tłoczy do domu ciepłe powietrze. Jednak zasada działania takich pomp jest bardziej skomplikowana. Cały ten proces opiera się na obiegu termodynamicznym, podobnym do tego, jak działa lodówka, tylko... w odwrotnym kierunku.

Pompa ciepła w ziemie pobiera ciepło z zewnątrz (w zależności od rodzaju pompy z powietrza, wody lub gruntu), nawet przy niskich temperaturach. Następnie sprężarka podnosi temperaturę tego ciepła do poziomu użytecznego i przekazuje je do systemu grzewczego domu, np. ogrzewania podłogowego. W większe mrozy, gdy ciepło powstające dzięki pompie nie wystarczy, pompa może wspomagać się dodatkowymi grzałkami elektrycznymi. W lecie pompa ciepła może obniżyć temperaturę powietrza w domu o kilka stopni. Pompy ciepła nie nadają się do domów bez odpowiedniej izolacji, ponieważ nie działają efektywnie – pobierają dużo prądu, co prowadzi do wysokich kosztów, i są o wiele mniej wydajne. Sprawdzają się więc tylko w ocieplonym domu, zaopatrzone w energooszczędne okna, drzwi itp.

RADOM
Thomas Anders z legendarnego Modern Talking na Walentynki
W sobotę, 14 lutego, w walentynkowy wieczór, w hali Radomskiego Centrum Sportu wystąpi Thomas Anders, współtwórca legendarnego zespołu Modern Talking. Koncert odbędzie się w ramach trasy jubileuszowej z okazji 40-lecia powstania formacji, która podbiła listy przebojów. Początek o godzinie 19. Bilety na www.rcs.radom.pl.
PAT

RADOM
Cezary Ponttefski stand up
Cezary Ponttefski i jego program stand up zobaczymy w sali Resursy Obywatelskiej w Radomiu w czwartek 12 lutego. Początek o godzinie 19. Bilety na kupbilecil.pl.
SW

PIONKI
Bal karnawałowy
W sobotę 14 lutego, o godzinie 19.00, w Miejskim Ośrodku Kultury w Pionkach przy ulicy Zakładowej 5 będzie Bal Karnawałowy w stylu PRL. Wstęp 110 złotych.
PAT

Echo Dnia
Poniedziałek, 9.02.2026

RADOM
Zabawa Serca w Tańcu
W sobotę 14 lutego, o godzinie 17.00, w Domu Kultury Idalin przy ulicy Bluszczowej w Radomiu będzie impreza „Serca w Tańcu”. Zagra zespół Faxter. Wstęp po 50 złotych.
SW

RADOM
Zaśpiewa Michał Bajor
Koncert Michała Bajora odbędzie się w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej w Radomiu w niedzielę 1 marca. Początek o godzinie 18. Bilety na kupbilecil.pl.
SW

W Radomiu uczcili pamięć powstańców styczniowych

Julia Sosnowska
Radom

W piątek, 6 lutego, w Radomiu odbyły się obchody 163. rocznicy wybuchu powstania styczniowego. Był przemarsz, odśpiewanie hymnu państwowego i złożenie kwiatów.

Obchody 163. rocznicy wybuchu powstania styczniowego w Radomiu rozpoczęły się o godzinie 12 od mszy świętej w radomskiej katedrze pod wezwaniem Opieki Najświętszej Maryi Panny.

Po nabożeństwie uczestnicy przeszli aleją biskupa Jana Chrapka na plac Corazkiego, a następnie ulicą Żeromskiego pod kościół ojców Bernardynów,



Radomskie obchody rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego odbyły się w piątek 6 stycznia.

gdzie złożono kwiaty na krypcie Dionizego Czachowskiego. Następnie uczestnicy obchodów

przeszli przed mauzoleum Dionizego Czachowskiego na placu 72 Pułku Piechoty. Dalej przeszli

przed Krzyż Straceń Powstańców Styczniowych przy ulicy Warszawskiej.

W wydarzeniu wzięli udział między innymi posłowie Andrzej Kosztowniak i Marek Suski a także wiceprezydentka Radomia Katarzyna Kalinowska.

Obchody rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego nieprzerwanie od 2013 roku organizuje II Liceum Ogólnokształcące imienia Marii Konopnickiej w Radomiu. Tegoroczne odbywają się później niż zwykle ze względu na ferie, ale 6 lutego to ważny dzień dla upamiętnienia powstańców - 110 lat temu radomianie ustawili pierwszy, brzozywy krzyż w miejscu straceń przy Trakcie Warszawskim, to była wielka uroczystość. ©

REKLAMA

0011474097

Lipisko, dnia 2.02.2026 r.
Bd.6740.5.2026.MP

OBWIESZCZENIE Starosty Lipskiego o wszczęciu postępowania

Zgodnie z art. 61 §4, art. 10 §1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego /Dz.U. z 2025 r., poz. 1691 z późn. zm./ oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych /Dz.U. z 2024 r. poz. 311 z późn. zm./ zawiadamia się, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek **Burmistrza Miasta i Gminy Lipsko**, 27-300 Lipsko, z dnia 5.01.2026 r., w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla:

budowa drogi łączącej drogę gminną nr 190382W z drogą powiatową nr 1916W na działce nr 324 (obręb ewidencyjny 0004 Dąbrówka), na działce nr 2397 (obręb ewidencyjny 0001 Lipsko) oraz działkach (przed podziałem) nr 323 – obręb 0004 Dąbrówka działkach nr 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326 – obręb 0001 Lipsko (po podziale) działki nr 323/2, 323/3 – obręb 0004 Dąbrówka; działki nr 319/2, 320/2, 321/2, 322/2, 323/2, 324/2, 325/2, 326/2 – obręb 0001 Lipsko.

W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od dnia publicznego zamieszczenia przedmiotowego obwieszczenia osoby zainteresowane mogą zapoznać się z aktami sprawy w Starostwie Powiatowym w Lipsku, Rynek 1 – Wydział Budownictwa, pok. 44, 40.

/-/
z up. STAROSTY
mgr inż. Witold Stachurski
Naczelnik Wydziału Budownictwa

REKLAMA

0011475165

I N F O R M A C J A
Burmistrz Miasta i Gminy Daleszyce
działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. 2024 r. poz. 1145 ze zm.)
informuje:

wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres do trzech lat, położonych w miejscowości Cisów oraz Smyków, został wywieszony do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Daleszycach, w miejscowości Cisów i Widelki oraz zamieszczony na stronie internetowej <https://bip.daleszyce.pl/> w dniach od 5.02.2026 r. do 26.02.2026 r.

Policjanci zatrzymali sprawców włamania

Izabela Kozakiewicz
Powiat lipski

Policjanci z komendy w Lipsku zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 36 i 40 lat podejrzanych o kradzież z włamaniem do budynku mieszkalnego.

Jak informuje aspirant Monika Karasińska, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Lipsku do zdarzenia doszło w miniony weekend. W piątek, 30 stycznia sąsiad właściciela posesji, który był w szpitalu zauważył ślady świadczące o włamaniu do budynku mieszkalnego i powiadomił Policję.

- Dzięki podjętym działaniom funkcjonariusze dotarli do miejsca, w którym przebywali podejrzewani o dokonanie kradzieży mężczyźni. Ujawniono również skradziony sprzęt. Obaj mężczyźni zostali zatrzymani i osadzeni w policyjnym areszcie. Następnego dnia usłyszeli zarzuty. Obaj odpowiedzą za kradzież z włamaniem, za co grozi do 10 lat pozbawienia wolności - mówi Monika Karasińska. ©

RADOM

Wyprzedzał przed przejściem

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Radomiu zatrzymali 30-letniego kierowcę, który wyprzedził nieoznakowany radiowóz na ulicy Wojsa Polskiego, przed przejściem dla pieszych.

W czwartek, 5 lutego policjanci pełnili służbę pojazdem z video rejestratorem. Na ulicy Wojska Polskiego, bezpośrednio przed przejściem dla pieszych nieoznakowany radiowóz został wyprzedzony przez mercedesa. Reakcja mundurowych była natychmiastowa, zatrzymali auto do kontroli. 30-letni kierowca dostał 1500 złotych mandatu oraz 15 punktów karnych.

- Apelujemy do kierujących o rozważę i przestrzeganie przepisów. Wyprzedzanie lub omijanie innego pojazdu na przejściu dla pieszych lub bezpośrednio przed nim to jedno z najpoważniejszych naruszeń przepisów drogowych. Te niebezpieczne manewry często prowadzą do tragicznych w skutkach wypadków, w których ofiarami są przede wszystkim piesi - przypomina Justyna Jaśkiewicz, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Radomiu.
IK

RADOM

Hyundai spalił się na parkingu

W nocy z soboty na niedzielę, 8 lutego strażacy z Radomia interweniowali przy ulicy Żeromskiego. palił się tam samochód osobowy.

Zgłoszenie o pożarze oficer dyżurny Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu dostał kilkanaście minut przed godziną 3 nad ranem w niedzielę, 8 lutego. Na ulicy Żeromskiego palił się

osobowy hyundai. Kiedy na miejsce dojechali ratownicy auto całe było objęte płomieniami. Strażacy zgasilili ogień, ale samochodu nie udało się uratować. Spłonął doszczętnie. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Akcja trwała niewiele ponad pół godziny. Uczestniczył w niej jeden zastęp strażaków.
IK

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się w Urzędzie Gminy Raków, ul. Ogrodowa 1, w dniu 12 marca 2026 r. (czwartek) kolejno o godz.: 9:00, 9:30, 10:00, 10:30, 11:00, 11:30, 12:00, 12:30. Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłacenie w pieniądzu wadium, w terminie do dnia **6 marca 2026 roku** na konto Gminy Raków nr **66 8521 1016 2001 0004 7193 0020** ze wskazaniem nieruchomości, której wpłata dotyczy. Wpłata winna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak **aby w dniu 6 marca 2026 roku wadium znajdowało się na rachunku organizatora przetargu.** W przypadku, gdy wpłacającym wadium nie jest uczestnik przetargu należy w tytule wpłaty wpisać imię i nazwisko (lub nazwę firmy) uczestnika przetargu. W przypadku kiedy do przetargu przystępuje małżeństwo, a wpłata wadium zostaje dokonana z konta jednego z nich w tytule wpłaty należy wskazać imiona i nazwiska małżonków przystępujących do przetargu. Dowód wpłaty wadium podlega przedłożeniu komisji przetargowej najpóźniej w dniu przetargu. Szczegółowych informacji udziela Referat Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej i Mienia Komunalnego Urzędu Gminy Raków, ul. Ogrodowa 1, pok. 25, tel. 41 353 50 18 wew. 30 w godzinach pracy Urzędu. Ogłoszenie o przetargu oraz warunki przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy, na tablicach ogłoszeń obrobów: Szumsko Kolonia, Raków, Pagowiec oraz opublikowano na stronie internetowej www.rakow.pl oraz na biuletynie informacji publicznej bip.rakow.pl.



FOT. MACIEJ KWIATKOWSKI

Efektowny polonez w wykonaniu nauczycieli oraz uczniów „Budowlanki”.



FOT. DAVID OWCZAREK

Pięknego poloneza tańczyli maturzyści z Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych w Zwoleniu.

Studniówki 2026. Piękne polonezy, koncert i zabawa

Maciej Kwiatkowski
Region

W piątek i sobotę 6 i 7 lutego odbyły się kolejne studniówki. Na swoich balach bawili się maturzyści dziesięciu szkół z naszego regionu.

W piątek, 6 lutego, w Hotel Rubin w Starym Kiełbowie wspólny bal mieli maturzyści Zespołu Szkół Budowlanych i I Liceum Ogólnokształcące CN-B z Radomia. Łącznie bawiło się ponad 140 uczniów. Na początek tańczyli poloneza, walca i salę. Hitem studniówki był koncert zespołu Playboys, który wykonał swoje największe hity, a na koniec wręczył płyty zespołu.

Także w piątek, w Bałtowskim Zapiecku była studniówka Zespołu Szkół z Solca nad Wisłą. Życzenia maturzystom przekazali dyrektor szkoły Marcin Węglowski i starosta lipski Jakub Ochyński. Był tradycyjny i świetna zabawa.

Uczniowie Zespołu Szkół numer 1 imienia Jana Pawła II w Przysusze bawili się w Zajeździe Lwowskim w Kłwowie. Bal zainaugurowały aż dwa piękne polonezy. Potem rozpoczęła się szampańska zabawa. Maturzyści i nauczyciele bawili się do białego rana.

Maturzyści z V Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi imienia Romualda Traugutta z Radomia bawili się w sobotę w Hotelu Rubin w Starym Kiełbowie. W tegorocznej edycji balu udział wzięli przedstawiciele, aż dziewięciu klas maturalnych! Po wystąpieniach dyrektora oraz wiceprezydenta Radomia Bartosza Bednarczyka, przedstawiciele klas podziękowali wychowawcą za trud włożony w czteroletnią pracę. Następnie 20. par, które ćwiczyły poloneza pod przewodnictwem Romana i Moniki Pawelców wykonało piękny taniec. Po części oficjalnej, sesji fotograficznej i ciepłym posiłku uczniowie rozpoczęli bal.

Studniówka uczniów czterech klas z Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych w Zwoleniu odbyła się w sobotę w Dworcu Anna. Dobrej zabawy życzyli maturzystom starosta zwoleński Andrzej Skorek, burmistrz Zwolenia Arkadiusz Sulima i dyrektor szkoły Arosław Jakóbiak. Był dostojny polonez i świetna zabawa.

Maturzyści z Technikum imienia księdza majora Stanisława Domańskiego w Siennie bawili się w sobotę, w Domu Weselnym Gościniec w Krępie Górnej koło Lipska. Była to studniówka uczniów jednej klasy. Maturzyści i nauczyciele bawili się znakomicie.

Studniówka uczniów Zespołu Szkół Agrotechnicznych i Gospodarki Żywnościowej imienia Władysława Stanisława Reymonta w Radomiu była w sali Martimo w Radomiu. Bawili się maturzyści z pięciu klas, osoby towarzyszące, wychowawcy i nauczyciele oraz zaproszeni goście. W sumie kilkaset osób.

Studniówka uczniów XII Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Sportowymi odbyła się w sobotę, 7 lutego w Pałacyku Aleksandra w Kiedrzyńcu pod Radomiem. Bawili się uczniowie pięciu klas maturalnych, ich osoby towarzyszące, grono pedagogiczne, reprezentanci rodziców oraz zaproszeni goście. Odtanńczyli poloneza a później zaczęła się zabawa.

Maturzyści z trzech klas I Liceum Ogólnokształcącego w Kozienicach mieli bal w Pałacu pod Dębami w Nowej Woli. Zabawę poprzedził piękny polonez. Do maturzystów przemawiali dyrektorka szkoły Ewa Malec, Krzysztof Wolski, starosta kozienicki i burmistrz Mariusz Prawda.

Trwają wybory Miss i Mistera Studniówki 2026 w regionie radomskim. Kandydatek i kandydatów szukamy na każdym balu. Zgłoszenia do tytułu przyjmujemy do środy 18 lutego. Głosowanie na: echodnia.eu/radomskie. ©® IK, JP, DO, AB



FOT. MACIEJ KWIATKOWSKI

Świetną zabawę mieli maturzyści z V Liceum Ogólnokształcącego imienia Traugutta w Radomiu.



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Maturzystki z radomskiego „Agrotechnika” nie zapomniały o tradycyjnych czerwonych podwiązkach.



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Szalona zabawa podczas studniówki XII Liceum Ogólnokształcącego w Radomiu.



FOT. MACIEJ KWIATKOWSKI

Świetna zabawa była na studniówce uczniów I Liceum Ogólnokształcącego z Kozienic.

MAGAZYN

SPORTOWY

9.02.2026

Mecz Raków Częstochowa kontra Radomiak Radom był pełen emocji i niewykorzystanych szans, ale gole nie padły STRONA 8



Remis Radomiaka w Częstochowie

BRÓŃ ZAGRAŁA ZE STAREM. TO KOLEJNY ELEMENT PRZYGOTOWAŃ
STRONA 8

Enea Orleń Zwoleń z sensacyjnym awansem. Klub z dziką kartą już w ćwierćfinale
STRONA 9

Oskar Przysucha wrócił ze zgrupowania w Turcji. To był wyjątkowy czas dla 4. ligowca.
STRONA 9

SPORTOWY24.PL

PKO Ekstraklasa Raków Częstochowa zremisował z Radomiakiem w meczu 20. kolejki ekstraklasy

Radomiak wywalczył punkt w Częstochowie

Maciej Kwiatkowski
Częstochowa

PIŁKA NOŻNA. Radomiak Radom w swoim pierwszym meczu w 2026 roku bezbramkowo zremisował w Częstochowie z zawsze niewygodnym Rakowem.

RAKÓW CZĘSTOCHOWA - RADOMIAK RADOM 0:0

Raków: Zych - Tudor, Racovitan, Svarnas, Ameyaw, Bulat (65. Struski), Repka, Jean Carlos, Pieriko, Fadiga, Makuch (60. Rocha).

Radomiak: Majchrowicz - Zie Ouattara, Kingue, Dieguez, Grzesik, Donis, Baro (70. Alves), Wolski (70. Balde), Capemba (60. Lopes), Luquinhas, Tapsoba (60. Maurides).

Sędziował: Łukasz Kuźma (Białystok).

Radomiak do meczu w Częstochowie podchodził w roli oustidera. W dotychczasowych czterech pojedynkach w ekstraklasie, trzykrotnie pod Jasną Górą wygrywała drużyna gospodarzy, a tylko raz był remis.

Faworytem byli zawodnicy Rakowa, ale od pierwszych minut dużo groźniej było pod bramką Oliwier Zycha.

Taki obrót wydarzeń spowodował pressing ze strony gości.

To Zieloni częściej znajdowali się pod bramką rywala, spychając Raków do defensywy. W 13. minucie o dużym pechu mógł mówić Capita Capemba.

To właśnie skrzydłowy Radomiaka dopadł do wybitej przez Zycha piłki, ale dobitka zatrzymała się na poprzeczce.

Pressing Radomiaka od pierwszych minut

Radomiak od pierwszych minut rywalizował bez swojego etatowego wcześniej napastnika Mauridesa, który zasiadł na ławce dla rezerwowych, a od pierwszych minut na grząskiej murawie pojawił się Abdoul Tapsoba.

Napastnik miał bardzo dużo problemów z poruszaniem się na murawie, wielokrotnie się na niego ślizgając.

Raków groźniejszy w drugiej części

Dopiero po 25. minutach meczu śmieiej zaatakowali



Fragment meczu PKO BP Ekstraklasa - Rakowa Częstochowa z Radomiakiem.

miejscowi, ale na posterunku był Filip Majchrowicz.

Golkeeper Radomiaka dwukrotnie wygrał w tym czasie po-

jedynki sam na sam. najpierw z nieskutecznym Patrykiem Makuchem, następnie z Laminem Diaby-Fadiga.

W 40. minucie Fadiga umieścił futbolówkę w siatce, po pięknym uderzeniu z przewrotki. Sędzia Łukasz Kuźma,

gola nie uznał, bo strzelec był naspalonym.

Grzesik o 1. połowie

- Ta pierwsza połowa szła trochę fazowo. Początkowo to my narzuciliśmy styl rywalom, ale później to Częstochowianie stworzyli groźniejsze sytuacje. Stać nas z pewnością na więcej, bo nie pokazaliśmy wszystkiego co potrafimy. - powiedział jubilat Jan Grzesik, dla którego był to 200. mecz w ekstraklasie.

Druga połowa to już dominacja Częstochowian. To Raków zmusił przeciwników z Radomia do defensywy, a swoje szanse na pokonanie Majchrowicza otrzymał także wprowadzony w 60. minucie Leonardo Rocha.

Zieloni próbowali swoich szans z kontrataku i w 90. minucie Alves wystawił piłkę Christosowi Donisowi, ale Grek minimalnie przestrzelił, tuż obok słupka. Arbiter z Białegostoku do regulaminowych 90. minut doliczył 180 sekund, ale winnych gole nie padły. ©©

FOT. PAP/WALDEMAR DESKA

Broń przegrała ze Starem Starachowice

Sylwester Szymczak
Radom

PIŁKA NOŻNA. W sobotnim meczu towarzyskim, Broń Radom zmierzyła się ze Starem Starachowice. To był bardzo ciekawy sparing dla obu zespołów.

BRÓŃ RADOM - STAR STARACHOWICE 2:3 (1:3)

Bramki: Owczarek 10, Noworyta 49 - Szynka 5 z karnego, Winsztal 40. Stanisławski 45

Broń: Czerny (46 Faryna) - Jakubczyk (46 Szmidt), Wrzesniewski, Baszaj (60 Cieloch), Owczarek (46 Górka), Kobiera (68 Owczarek), Derlatka (46 Benamar), Kałaska, Kucharski (46 Szymański), Pieczarka (70 Karolak), Noworyta (67 Jabłoński).

Star: Drużbicki - Styczyński, Duda, Adamiak, Boniecki, Kasia, W. Puton, Szynka, Orlik, Winsztal, Stanisławski oraz Kowalski, Świąt, Himiak, testowany, Hryniarz, Jeziorski.



Piotr Owczarek zdobył gola

nie i odpowiedź Broni. Po ładnym dośrodkowaniu Piotr Owczarek strzałem głową dał wyrównanie.

Mecz był szybki i wyrównany, choć rozgrywany na mokrej i śliskiej nawierzchni. W 26 minucie Kacper Noworyta w sytuacji sam na sam huknął mocno z kilku metrów, ale strzał wybronił golkeeper Staru.

W 40 minucie niepotrzebna strata w środku pola, piłkę prostopadła dostał wychowanek Broni, Patryk Winsztal i technicznym łobem pokonał naszego bramkarza. Broń mogła szybko odpowiedzieć, ale strzał Owczarka był za lekki i nie zaskoczył bramkarza. W 45 minucie Szymon Stanisławski popisał się efektowną przewrotką i zdobył trzeciego gola dla Staru. Drugą połowę Broń zaczęła od ładnego strzału Noworyty, który uderzył po ziemi w długi róg idealnie przy słupku.

W 52 minucie goście nie wykorzystali rzutu karnego. Strzał Adriana Szynki poszybował wysoko nad poprzeczką. Broń dążyła do wyrównania w ostatnich 30 minutach, ale wynik już się nie zmienił. ©©

Broń miała za sobą czwartkowy wyjazd do Warszawy, gdzie na boisku pod balonem przegrała z innym trzecioligowcem Tłuchowia Tłuchów 0:3. To było słabe spotkanie w wykonaniu radomskiego zespołu. W pojedynku ze Starem drużyna zagrała w zupełnie innym zestawieniu, ale widać było, że w nogach ma jeszcze ten sparing i nie każdy czuł się w pełni sił na pojedynku ze Starem.

W składzie radomian zabrakło Sofiena Khiri, który nadal leczy uraz barku. Kontuzja okazała się bardziej poważna niż przypuszczano, ale za dwa tygodnie Francuz powinien być gotowy do gry.

Zaczął się źle dla naszej drużyny. Faul w polu karnym przy zablokowanym strzale i Szynka wykorzystał „jednastkę”. Szybkie przebudze-

Bundesliga Cup dla ekipy Wisły Solec

Sylwester Szymczak
Radom

PIŁKA NOŻNA. Dziesięć klubów klasy B wzięło udział w szóstym turnieju halowym Bundesliga Cup. Zmagania odbyły się w Ludwikowie koło Jedlińska. Zwyciężyła Wisła Solec.

Bundesliga Cup w regionie radomskim na stałe wpisała się w kalendarz corocznych imprez piłkarskich. Na tyle cieszy się zainteresowaniem, że turniej wzięły pod skrzydła Mazowiecki Związek Piłki Nożnej organizując eliminacje we wszystkich okręgach. To oznacza, że po dwie najlepsze drużyny z Radomia, Płocka, Siedlec, Ciechanowa/Ostrołęki i Warszawy zagrają w turnieju wojewódzkim.

W Ludwikowie zagrało dziewięć drużyn, które podzielono na dwie grupy. Popołudniu rozegrano też pokazowy, towarzyski mecz pomiędzy samorządowcami z gminy Jedlińsk i zespołem Radomiak Futbol Plus. Na boisku zobaczyliśmy między innymi wójta gminy Jedlińsk, Kamila Dziewierza.

- Drugi raz gościmy ekipy klasy B i ponownie jest to bardzo fajna impreza. Okazuje się,



Fragment finałowego meczu. Wisła Solec pokonała rezerwy Akcji Jastrzębia

że klasa B, to też fajny poziom i dużo emocji - mówi wójt gminy Jedlińsk.

W tym roku zwyciężyła drużyna Wisły Solec, która w finale pokonała 3:0 rezerwy Akcji Jastrzębia. W meczu o trzecie miejsce debiutujący w imprezie zespół Młodych Wilków Radzanów, pokonał 1:0 ekipę KS Maków.

- Bardzo się cieszę, że ten turniej urósł do rangi wojewódzkiej. Gramy teraz pod skrzydłami Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej, przy wsparciu Samorządu Województwa Mazowieckiego,

a dwie najlepsze ekipy z każdego okręgu zagrają pod koniec lutego w wielkim finale - mówi Robert Szymański, który wraz z bratem Maciejem organizowali wszystkie dotychczasowe edycje „Bundesliga Cup. ©©

WYNIKI

Mecz o 9 miejsce: Wisła Chotcza - KS Jedlnia 1:2.

Mecz o 7 miejsce: Jodła II Jedlnia Letnisko - Krępanka Rzecznów 0:1

Mecz o 5 miejsce: Megawat Świerże Górne - Strażak Wielogóra 2:1

Mecz o 3 miejsce: Młode Wilki Radzanów - KS Maków 1:0

Finał: Wisła Solec - Akcja Jastrzębia 3:0.

FOT. SYLWESTER SZYMCHAK

Piłka ręczna Enea Orleń Zwoleń idą niczym burza! Zespół z dziką kartą jest już w ćwierćfinale MP Juniorów

Juniorzy Enea Orleń Zwoleń piszą nową historię!

Maciej Kwiatkowski
Zwoleń

PIŁKA RĘCZNA. W weekend w Opolu rozgrywane były mecze 1/8 finału Mistrzostw Polski Juniorów. Wśród czterech drużyn była Enea Orleń Zwoleń.

Orleń Zwoleń nie wykorzystali atutu własnego parkietu i kosztem UMKS Trójki Ostrołęka sklasyfikowani zostali na drugim miejscu w zawodach barażowych. Najlepszym teamem województwa mazowieckiego została ORLEN Wisła Płock.

Dzika karta dla Orleń

Tymczasem kilka dni po zwoleńskich barażach do klubu trafiła bardzo dobra wiadomość, że Orleń otrzymały dziką kartę i dołączą do zespołów walczących o tytuł najlepszych w kraju. Juniorzy od razu wzięli się solidnie do pracy.

Turniej eliminacyjny 1/16 Mistrzostw Polski Juniorów Enea Orleń Zwoleń rozpoczęli, źle bo od wysokiej porażki z SPR Górnikiem Zabrze. Naszym zawodnikom w tym pojedynku w zasadzie nie wychodziło nic, a wynik 24-39, tylko o tym świadczy.

- Drugiego dnia zawodów humory zawodnikom i kibicom znacznie się poprawiły, a to z powodu koncertowej gry naszej drużyny i efektownego

zwycięstwa z Pałacem Młodzieży Tamów 37:21. O awansie do ćwierćfinału Mistrzostw Polski miało zadecydować starcie z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Po słabszym początku i wyniku 3:8 dla KSZO nasi zawodnicy wzięli się mocno do pracy i już do przerwy wyrównali wynik meczu na 11:11. Druga część spotkania to dobra gra obronna Orleń i sukcesywne powiększanie prowadzenia. Ostatecznie Enea Orleń Zwoleń pokonały zawodników z Ostrowca 33:27, i to co było w strefie marzeń od przynajmniej trzech lat stało się rzeczywistością. Awans stał się faktem - to wspaniałe zwieńczenie obchodów 600 - lecia nadania prawa miejskiego dla Zwoleń !!! Mamy nadzieję, że władze naszego miasta dostrzegą ten sukces i pomogą w organizacji wyjazdu na 1/8 Mistrzostw. - informowali przedstawiciele Orleń.

Opole gospodarzem 1/8 mistrzostw

W 1/8 mistrzostw na podopiecznych Macieja Kuklińskiego czekały niezwykle renomowane na przestrzeni ostatnich lat, zwłaszcza w kategoriach młodzieżowych: Wybrzeże Gdańsk, Gwardia Opole (gospodarz) i Azoty Puławy.

Zwoleńianie liczyli przede wszystkim na kolektyw, ale i umiejętności snajperskie Sebastiana Stępnia czyli lidera kla-



Juniorzy Enea Orleń Zwoleń pisa nową historię klubu! Sensacja w Opolu i ćwierćfinał!

syfikacji strzelców MP juniorów, po serii trzech meczów. Szczypiornista Orleń w nich zdobył aż 29 goli z czego, ani jednego z rzutu karnego.

W piątkowym pojedynku w Opolu rywalem młodych piłkarzy ręcznych ze Zwoleńia było Wybrzeże.

Co za mecz z Wybrzeżem

- Stwierdzić, że wygraliśmy mecz to jakby nic nie powiedzieć. W dniu dzisiejszym zespół juniorów Enea Orleń Zwo-

leń rozegrał najtrudniejszy mecz w swojej historii. Mecz z zespołem klubu, którego drużyny corocznie zdobywają medale Mistrzostw Polski różnych kategorii wiekowych. Z zespołem, który dwa tygodnie temu, podczas 1/16 Mistrzostw Polski Juniorów rozgrywanych w Brodnicy pokonał wszystkie zespoły różnicą 82 bramek! I dziś musiał uznać wyższość małego klubu, który dopiero co zaczyna pisać swoją historię. - podsumowali występ działacze Orleń.

Dramaturgia z Gwardią

W sobotę Zwoleńianie mogli już zapewnić sobie przepustkę do kolejnej fazy mistrzostw i sprawić swoim fanom kolejną niespodziankę. Orleń musieli wygrać z gospodarzami. Pierwsza połowa przebiegała pod dyktando Orleń, którzy wypracowali sobie nawet pięciobramkowe prowadzenie. Końcówka należała jednak do Gwardzistów, którzy pierwszą połowę zakończyli remisem. W drugiej wyrównana walka toczyła się przez pełne

30. minut, ale kluczowego gola na wagę triumfu uzyskali miejscowi.

O tym czy Orleń uzyskają awans decydował niedzielny mecz z Azotami Puławy.

Pierwsza część pojedynku z Azotami Puławy, które do gry przystępowały po dwóch porażkach i zatarali szanse awansu, była wyrównana. Po 30. minutach gry Enea prowadziła różnicą jednej bramki. By myśleć o ćwierćfinale Zwoleńianie musieli utrzymać prowadzenie.

Jak się miało okazać w drugiej części młodzi ambitni szczypiorniści jeszcze je powiększyli i ostatecznie wygrali z Azotami 29:25.

Mecz Wybrzeża z Gwardią zakończył się po zamknięciu tego wydania Echa Dnia. Dlatego też nie wiemy, z którego miejsca awans uzyskała Orleń.

Wyniki Enea Orleń na turnieju w Opolu Enea Orleń Zwoleń - Wybrzeże Gdańsk 35:31 (16:10)

Bramki dla Orleń: Bartłomiej Pawelec 7, Robert Lasek 1, Kuba Gorzkiewicz 1, Filip Salbut 3, Sebastian Stępień 8, Konrad Markiewicz 1, Michał Salbut 5, Konrad Lasek 4 i Igor Domagała 5.

Gwardia Opole - Enea Orleń Zwoleń 33:32 (14:14)

Bramki dla Orleń: B. Pawelec 3, R. Lasek 6, F. Salbut 7, S. Stępień 9, M. Salbut 2, K. Lasek 3 i I. Domagała 2.

Azoty Puławy - Enea Orleń Zwoleń 25:29 (13:14)

Oskar Przysucha wrócił z Turcji

Maciej Kwiatkowski
Przysucha

PIŁKA NOŻNA. W sobotę 7 lutego Oskar Przysucha zakończył zgrupowanie i powrócił z Turcji do domu.

Piłkarze nożni Oskara Przysucha na początku stycznia podzielili się informacją, która rozniosła się echem po całej Polsce. Klub występujący w mazowieckiej 4. lidze zorganizował wyjazd na zagraniczne zgrupowanie.

Podopieczni Łukasza Wiśnika wybrali na miejsce pobytu ciepłą Turcję. Niestety, jak się miało okazać nie do końca Przysuszanie trafiło z pogodą. Obfite opady deszczu uniemożliwiły klubowi rozegranie drugiego z zaplanowanych do odbycia w Antalyi sparingów. O ile w pierwszym Oskar zremisował 1:1 z 4. ligową drużyną ze Szwejcarz, tak do piątkowej gry towa-



Piłkarze Oskara Przysucha zakończyli zgrupowanie w Turcji. Niestety nie zagraли drugiego sparingu.

rzyskiej z CSM Unirea Alba Iulia już nie doszło.

- W ostatnim dniu naszego pobytu w Antalyi pogoda nieestety nas nie oszczędziła. Intensywne opady deszczu uniemoż-

liwią rozegranie sparingu z liderem rumuńskiej III ligi. Niestety nie uda nam się znaleźć innego terminu - dziś w nocy wylatujemy do Warszawy - poinformował Oskar. ©©

HydroTruck z kolejnym zwycięstwem

Sylwester Szymczak
Radom

KOSZYKÓWKA. Koszykarze drugoligowego Hydrotrucka Radom zmierzili się u siebie z Bankiem Spółdzielczym Mińsk Mazowiecki. Był to pojedynek 23 kolejki drugiej ligi.

HYDROTRUCK RADOM - BANK SPÓŁDZIELCZY MIŃSK MAZOWIECKI 88:80 (28:20, 25:20, 20:16, 15:24)

Hydrotruck: Kregiel 12 (1), Wydra 11 (3), Miroszniczenko 10 (1), Ziółko 9 (1), Łagowski 8, Rojek 8, Wiśniewski (2), Wall 7 (1), Garita 3 (1), Kępk 3 (1), Zaręba 2.

Hydrotruck w tym sezonie gra bardzo dobrze we własnej hali. Doznał tylko jednej porażki i był faworytem tej potyczki. Z klei zespół z Mińska w tabeli zajmuje 12 lokatę, a na wyjeździe w 13 meczach odniósł tylko jedno zwycięstwo. Go-



Fragment meczu Hydrotruck - Mińsk Maz. W akcji pod koszem Kacper Rojek (z lewej)

spodarze już wcześniej zapewnili sobie udział w fazie play off. Zajmują trzecią lokatę i walczą o jak najwyższe miejsce, aby w kolejnej rundzie być rozstawionym i mieć przewagę swojego boiska. To ważne

w kontekście walki o pierwszą o ligę. W potyczce z Mińskiem nie miał większych problemów, choć w końcówce trochę niepotrzebnie oddał dość sporą przewagę, bo mogło być bardzo nerwowo.

PKO BP Ekstraklasa Czy w Legii coś drgnęło? Sympatycy nie zauważyli...

Imaz idzie po rekord, Jagiellonia po mistrza. Przebudzenie Lecha

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Legia była dosłownie minuty od kolejnej kompromitującej porażki. Ku zaskoczeniu nie przegrała, bo z Arką Gdynia za sprawą dubletu Antonio Colaka zaliczyła udany finisz.

Ekstraklasa w weekend zafundowała nam kolejne niespodzianki. Za taką na pewno nie uznamy jednak wysokiej wygranej Jagiellonii Białystok nad Motorem Lublin (4:1). Drużyna Adriana Siemienia dzięki niej wskoczyła na pozycję lidera, przeskakując w tabeli Górnika Zabrze i przede wszystkim prowadzącą dotąd Wisłę Płock, która próbowała odpowiedzieć wieczorem na wyjeździe z Piastem Gliwice.

Dla Jagiellonii jedną z bramek zdobył Jesus Imaz, podcinając piłkę nad interweniującym bramkarzem Ivanem Brkiciem. Hiszpan jeszcze w lutym może zostać najsukceszniejszym obcokrajowcem w historii ekstraklasy. Jako autor 106 ligowych goli traci bowiem zaledwie dwie bramki do Flavio Paixao. Portugalczyk, znany z występów w Lechii Gdańsk i wcześniej w Śląsku Wrocław, niespełna trzy lata temu przeszedł na piłkarską emeryturę. Cztery lata młodszy od niego Imaz takich planów na razie nie ma. Jako 35-latek z umową do połowy 2027 roku prowadzi Jagiellonię do drugiego tytułu...

Miniony weekend rozpoczął się od sensacji. Oto Korona Kielce po wyjazdowym ograniu Legii niespodziewanie sama dała sobie wyrwać punkty u siebie, i też



Piłkarzy Arki od pokonania Legii dzielili minuty. Końcówka należała jednak do gości...

w samej końcówce. Zabójcze okazały się niecałe trzy minuty Zagłębia Lubin, dla którego po голу strzelili Damian Michalski i debiutujący w tej roli Levente Szabo, jeden z następców Leonardo Rochy.

Zaskakujący był też przebieg drugiego piątkowego meczu. Faworyzowana Lechia Gdańsk w 20 minucie objęła prowadzenie za sprawą kapitana Rifeta Kapicia, potem tuż przed przerwą zyskała przewagę liczebną po wyrzuceniu z boiska Karola Knapa, ale nie wygrała. Dzielna Cracovia po zmianie stron potrafiła się odgryźć. Z rzutu karnego sprostowanego przez lidera strzelców Tomasza Bobacka wyrównał Ajdin Hasić.

Hitem soboty okazał się mecz dla blisko 20 tys. kibiców zgromadzonych przy ul. Roosevelta

w Zabrzu. Właśnie tam Lech Poznań powrócił na zwycięską ścieżkę, kończąc serię ciągłą się od listopada (dwie porażki poprzedzone dwoma remisami). Skromną wygraną nad Górnikiem dał kapitan Mikael Ishak – autor jedenastej bramki w sezonie. Zwycięstwo byłoby wyższe, gdyby tuż przed doliczonym czasem z 2 metrów nie pomylił się bohater najdroższego transferu Lecha – Yannick Agnero.

Coś ruszyło także w Legii, choć nie z takim efektem, jakiego oczekiwano. Nowy trener Marek Papszun po porażce z Koroną ugrał na razie pierwszy punkt, remisując w szalonych okolicznościach przeciwko Arce (2:2). Po ostatnim gwizdku tylko szeroko uśmiechnął się do swojego

byłego asystenta w Rakowie Dawida Szwargi, który prowadzi teraz rywali. Nic nie zapowiadało takiego zwrotu akcji, czyli strzelenia aż dwóch goli. Legię przed kolejnym blamażem uratował zmiennik Milety Rajovicia i zarazem były piłkarz Lechii Gdańsk, Chorwat Antonio Colak, który nie posiadał się z radości.

Nie wszyscy podzielili ten entuzjazm. Gdy po meczu zawodnicy podeszli pod sektor gości, usłyszeli... pogroźki. Grożono im pobiciem, jeśli Legia spadnie do 1 ligi. „Gdzie oni mają godność?” – pytał później w sieci Zbigniew Boniek zdumiony faktem, że piłkarze wysłuchiwali wyzwisk, zamiast odwrócić się na pięcie. Już w piątek drużynę z Łazienkowskiej czeka kolejna szansa na przełamanie – w Katowicach.

Echo Dnia
Poniedziałek, 9.02.2026

20. KOLEJKA EKSTRAKLASY

LECHIA GDAŃSK - CRACOVIA 1:1
Bramki: Kapić 20 - Hasić 63-karny.

KORONA KIELCE - KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN 1:2
Bramki: Resta 18 - Szabo 84, Pięczek 86 - samobójcza.

GÓRNIK ZABRZE - LECH POZNAŃ 0:1
Bramka: Ishak 10.

JAGIELLONIA BIAŁYSTOK - MOTOR LUBLIN 4:1
Bramki: Pululu 13, Bazdar 72, Imaz 76, Roman-czuk 90+2 - N'Diaye 31.

ARKA GDYNIA - LEGIA WARSZAWA 2:2
Bramki: Marcjanik 26, Rusyn - Colak 90, 90+4

POGOŃ SZCZECIN - BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA 1:1
Bramki: Greenwood 36 - Kurzawa 83

1. Jagiellonia Białystok	19	35	36-23
2. Wisła Płock	19	33	23-13
3. Górnik Zabrze	20	33	31-26
4. KGHM Zagłębie Lubin	20	31	33-27
5. Cracovia	20	31	27-22
6. Raków Częstochowa	19	29	27-25
7. Lech Poznań	20	29	31-30
8. Korona Kielce	20	27	24-22
9. Radomiak	18	26	35-30
10. Lechia Gdańsk	20	24	41-39
11. Motor Lublin	20	24	26-33
12. Piast Gliwice	19	23	21-21
13. GKS Katowice	18	23	25-28
14. Pogoń Szczecin	20	22	30-35
15. Arka Gdynia	19	22	17-34
16. Legia Warszawa	20	20	22-25
17. Widzew Łódź	19	20	27-31
18. Bruk-Bet Termalica	20	20	25-37

Lechia Gdańsk została ukarana odjęciem 5 punktów za zaległości finansowe.

Mecze w następnej kolejce:

13 lutego:
Radomiak - Korona Kielce (godz. 18.00)
GKS Katowice - Legia Warszawa (godz. 20.30)
14 lutego:
Cracovia - Jagiellonia Białystok (godz. 14.45)
KGHM Zagłębie Lubin - Raków Częstochowa (godz. 17.30)
Wisła Płock - Widzew Łódź (20.15)
15 lutego:
Motor Lublin - Lechia Gdańsk (godz. 12.15)
Pogoń Szczecin - Arka Gdynia (godz. 14.45)
Lech Poznań - Piast Gliwice (godz. 17.30)
16 lutego:
Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Górnik Zabrze (godz. 19.00)

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

14 goli
Tomaš Bobček (Lechia)
11 goli
Karol Czubak (Motor)
i Mikael Ishak (Lech).
10 goli
Sebastian Bergier (Widzew)
i Jonatan Braut Brunnes (Raków).
9 goli
Jesus Imaz i Afimico Pululu (obaj Jagiellonia).
8 goli
Leonardo Rocha (KGHM Zagłębie) i Łukasz Sekulski (Wisła).

BOHATER WEEKENDU

Antonio Colak (Legia)
Gdy wydawało się, że Legia Warszawa poniesie kolejną, drugoczą porażkę w sezonie, Chorwat przełamał swoją ligową niemoc. W dziewiątym występie 32-latek ustrzelił dwie debiutanckie bramki, i to jako zmiennik w drużynie. Dzięki niemu z Arką Gdynia udało się ugrać cenny remis w kontekście walki o... utrzymanie w ekstraklasie.



Echa spod szatni. Nie tylko Marek Papszun mówił po meczu o charakterze

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

Szczególnie gorąco było w Gdyni, gdzie Legia po raz kolejny nie wygrała meczu w PKO BP Ekstraklasie.

Z sektora gości w stronę przyjezdnych piłkarzy popłynęły nie tylko wyzwiska, ale także groźby karalne. Legia, jak często bywało w trwającym sezonie, spotkanie w Gdyni rozpoczęła fatalnie. W pierwszej połowie Michał Marcjanik wypro-

wadził gospodarzy na prowadzenie, a chwilę później wynik podwyższył Nazaryj Rusyn. Dopiero wejście rezerwowego napastnika Antonio Colaka odmieniło losy spotkania.

Tym razem było... odwrotnie

- Kilka słów to za mało, aby opisać ten szalony mecz. Mieliśmy spotkanie pod kontrolą, graliśmy nieźle i stwarzaliśmy sytuacje, a po pierwszym stałym fragmencie rywali tracimy gola. Kolejne sytuacje, w tym ta

przy drugiej bramce, Arka stworzyła sobie po naszych stałych fragmentach. Gdy przegrywaliśmy 0:2, wydawało się, że to już koniec - mówił po meczu trener Marek Papszun.

- Zarzucano nam brak charakteru i to, że tracimy bramki w końcówkach. Tym razem było odwrotnie. Uratowaliśmy remis - bardzo cenny, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności. Gdybyśmy przegrali, byłoby ogromne rozczarowanie. W naszej sytuacji ten punkt musimy zaakceptować. Oczy-

wiście nie jesteśmy zadowoleni z remisu, ale patrząc na przebieg spotkania, możemy z umiarkowanym optymizmem spojrzeć w przyszłość - dodał szkoleniowiec Legii.

Trenera Górnika bolą... błędy

Rozczarowany po sobotnim meczu 20. kolejki był natomiast Michał Gasparik. Górnik Zabrze przegrał hitowe starcie z Lechem Poznań i stracił pozycję wicelidera tabeli. Słowacki trener nie krył frustracji

na konferencji prasowej, podkreślając, że jego zespół w każdym meczu popełnia kosztowny błąd.

- Wiedzieliśmy, że to będzie trudne spotkanie, i tak właśnie było. Szanse były wyrównane. W tej kolejce pada wiele goli po stałych fragmentach gry - my również w ten sposób straciliśmy decydującą bramkę. Szkoda, bo później zrobiliśmy wszystko, by odwrócić losy meczu, jednak Lech głęboko się bronił i nie stworzyliśmy wielu klarownych okazji.

W drugiej połowie było ich nieco więcej, ale zabrakło nam spokoju przy wykończeniu akcji - tłumaczył Gasparik.

Powody do zadowolenia miał za to Leszek Ojrzyński. Jego Zagłębie Lubin pokonało w meczu pełnym dramaturgii Koronę Kielce, uzyskując dwa decydujące gole w samej końcówce spotkania.

- Wygrały determinacja, jedność i charakter - podsumował trener Zagłębia, które awansowało na czwarte miejsce.

©

Bobcek musi sobie poradzić z zamieszaniem

Jaromir Kruk
redakcja@polskapress.pl

W sezonie 2012/2013 Robert Demjan, grając w zespole Podbeskidzia Bielsko-Biala, sięgnął po tytuł króla strzelców naszej ekstraklasy. Teraz liderem klasyfikacji najlepszych jest Tomasz Bobcek z Lechii Gdańsk.

Twój rodak też zostanie najlepszym strzelcem ekstraklasy?

Robert Demjan: Jest taka możliwość. Bobcek strzela sporo goli, a trzeba przyznać, że dużo umie. Dobrze panuje nad piłką, odnajduje się w polu karnym, świetnie się zastawia. Na pewno pewności siebie dodało mu trafienie w debiucie w reprezentacji Słowacji. Lechia może zarobić na Tomasie dobrą kasę, a ja mam nadzieję, że mu nie odbije. Wiadomo, zrobiło się wokół niego zamieszanie, ale Bobcek musi sobie z tym poradzić. To jest bardzo ważny okres dla niego, bo może się wybić i trafić do bardzo mocnej ligi. Najważniejsze, by teraz był skupiony na grze.

Słowaccy dziennikarze często pytają o Bobceka?

W ogóle nie pytają o niego. Gdy pojawiam się w Polsce, rozmawiamy na ten temat. U was jest znacznie większe zainteresowanie piłką nożną, macie znacznie lepszą ligę i nieporównywalnie większy potencjał. Nasze reprezentacje zagrają w marcu w barażach o mundial, wasze szanse na awans są zdecydowanie większe. Jan Urban poukładał zespół, w świetnej formie są Piotr Zieliński, Jakub Kamiński, Matty Cash, Jan Bednarek, Jakub Kiwior, nadal gole strzela Robert Lewandowski. Na te pieniądze, jakie krążą w polskiej ekstraklasie, to dziwię się, że jej przedstawiciele zabrakło w tym sezonie w Lidze Mistrzów. Stać was na więcej niż Liga Konferencji.

Ekstraklasa to dobre miejsce dla słowackich piłkarzy?

Nie ma co porównywać z ligą słowacką - to skok wyżej sportowo, nie wspominając już o stadionach, kibicach, całej otoczkę. Wspominałem o europejskich pucharach i uważam, że jeśli chcecie liczyć się choćby w Lidze Europy, to wasze kluby



FOT. BARTK SYTA/POLSKA PRESS

Demjan: Bobcek dobrze panuje nad piłką, odnajduje się w polu karnym, świetnie się zastawia. Dużo umie

powinny dawać dłużej popracować trenerom. To, co się dzieje przez dłuższy czas w Legii Warszawa, szokuje. Taki klub, a walczy o utrzymanie. Szkoleniowcy pracują pod niesamowitą presją - jedna, dwie porażki i są zagrożeni zwolnieniem. Każdy trener potrzebuje czasu na wdrożenie pomysłów. Inna sprawa, że w obecnej Legii brakuje po prostu jakości.

Marek Papszun zrobi tam porządek?

Wiem, że ma twardą rękę, swoje zasady i poparcie kibiców. W Częstochowie radził sobie znakomicie, ale dostał czas. Z tego, co wnioskuje, teraz też dostał kredyt zaufania, a po tej rundzie na pewno dostanie wzmocnienia.

Widzew wydaje wielkie pieniądze na transfery. Czy przełoży się to na wyniki?

Pieniądze nie grają. Transfery Widzewa, choćby pozyskanie Bartka Dragowskiego, robią

na mnie wrażenie, ale wszystko trzeba poukładać. Nie da się w piłce zrobić sukcesu tak od razu, niczym za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. W Widzewie grałem w trzeciej i drugiej lidze i do dziś nie ukrywam podziwu dla kibiców, którzy zawsze wypełniają stadion, są z drużyną na dobre i złe. Franciszek Smuda zrobił mnie nawet na jakiś czas kapitanem Widzewa - to był zaszczyt. Świetnie się z tym trenerem dogadywałem. On miał świetny kontakt z zawodnikami, jak zdobywałem gola w sobotę i wygraliśmy, dawał mi wolny poniedziałek i zawsze barwnie przekazywał to info. W Polsce pracowałem z dobrymi trenerami - ceniłem też Roberta Kasperczyka i Czesława Michniewicza, którego niezbyt fajnie potraktowano w kadrze. Zrobił wynik i wrobiono go w aferę premiową. Szkoda mi go było, to dobry człowiek i niesamowity gaduła. A propos szkoleniowców - muszę koniecznie powiedzieć parę słów o Pavolu Stano, który jako piłkarz zrobił świetną promocję Słowacji w Polsce i pokazał się też korzystnie w roli trenera.

Pavol miał lepsze okresy, gorzej, ale niesamowicie się rozwinął, a dziś Zilina pod jego wodzą gra superpiłkę. Pod skrzydłami Stano rozwija się wielu zawodników - ja się nie dziwię, że mówi się o nim w kontekście pierwszej reprezentacji Słowacji.

Nadal grasz w piłkę?

Tak, w zespole FK Vapc Horna Poruba. To niższa liga, ale strzelałem wciąż gole. Łączę to z byciem asystentem trenera Frantiska Sturmy w MSK Povazska Bystrica. Z piłką nożną wiąże swoją dalszą przyszłość i zobaczymy, jak to wszystko wyjdzie.

Czego najbardziej zabrakło Ci w karierze zawodniczej?

Byłem blisko pierwszej reprezentacji. Kiedy prowadził ją duet Michal Hipp - Stanislav Griga obserwowano mnie, byłem w wysokiej formie, strzelałem gole dla Podbeskidzia. Czekaliśmy na powołanie, miało być, ale ówczesnych selekcjonerów zmieniono i Jan Kozak po mnie już nie sięgnął. Dużo bym oddał za chociaż dwie minuty w drużynie narodowej, niestety takiej możliwości nie dostałem...

©©

Ligi zagraniczne. Serie Manchesteru i Borussii. Lewandowski wrócił do strzelania

Bartosz Głab
redakcja@polskapress.pl

Manchester United oraz Borussia Dortmund imponują dobrymi wynikami w ostatnich tygodniach. Przypomniał się Robert Lewandowski.

Czerwone Diabły są na dobrej drodze wygrania 5 kolejnych meczów, co nie zdarzyło się od... niemal 1,5 roku. W Hiszpanii warto zwrócić uwagę na ligowego gola Roberta Lewandowskiego, który na trafienie w La Liga czekał ponad miesiąc.

ANGLIA

W Anglii po 17. ligowe zwycięstwo w tym sezonie sięgnął Arsenal FC i umocnił się na prowadzeniu w tabeli Premier League. Jednak największym wydarzeniem soboty był triumf Manchesteru United nad Tottenhamem Londyn.

Michael Carrick zupełnie odmienił grę Czerwonych Diabłów, które mają już 4 wygrane z rzędu. Jeszcze tylko jedna, a słynny angielski kibic po niemal 1,5 roku będzie mógł ściąć włosy. Przypomnijmy, że w mediach społecznościowych publikuje krótkie filmiki z hasłem:

„Dzień (liczba) nieobciania włosów, dopóki Manchester United nie wygra 5 meczów z rzędu”.

Czerwone Diabły wskoczyły już na 4. miejsce w tabeli. Warto odnotować, że na dnie wciąż pozostają Wolverhampton oraz Burnley, z dużą stratą punktową do reszty.

PREMIER LEAGUE

Wyniki 25. kolejki: Leeds - Nottingham 3:1, Manchester United - Tottenham 2:0, Wolverhampton - Chelsea 1:3, Fulham - Everton 1:2, Burnley - West Ham 0:2, Bournemouth - Aston Villa 1:1, Arsenal - Sunderland 3:0, Newcastle - Brentford 2:3.

FRANCJA

We Francji najwyraźniej kłutwę rzucił Sebastian Szymański na drużynę Stade Rennes. Jeszcze do niedawna czołowo zespół Ligue 1 - odkąd przyszedł reprezentant Polski - zanotował trzy porażki ligowe z rzędu oraz odpadł z Pucharu Francji po dotkliwej porażce z Olympique Marsylia.

Obecnie ekipa, w której występuje także Przemysław Frankowski, coraz mocniej oddala się od strefy Ligi Mistrzów.

Na podium niespodziewanie plasuje się RC Lens, które idzie łeb w łeb z PSG. Co



FOT. GRZEGORZ WAJDA

Robert Lewandowski na trafienie w rozgrywkach La Liga czekał ponad miesiąc

na dole? Wyraźnie od reszty odstają Metz, Auxerre oraz Nantes.

LIGUE 1

Wyniki 21. kolejki: Metz - Lille 0:0, Lens - Rennes 3:1, Brest - Lorient 2:0, Nantes - Lyon 0:1.

HISZPANIA

Na Półwyspie Iberyjskim z pewnością trzeba odnotować pewne zwycięstwo Barcelony nad RCD Mallorcą. Duma Ka-

lalonii pokonała zespół z Balearów 3:0, a pierwszego z goli strzelił Robert Lewandowski, dla którego było to pierwsze ligowe trafienie od początku stycznia. Autorami pozostałych dwóch byli dwaj nastolatki: Lamine Yamal oraz Marc Bernal.

Sporą burzę w Hiszpanii wywołał mecz, który nie doszedł do skutku. Rayo Vallecano miało zmierzyć się z sie-

bie z Realem Oviedo, jednak z powodu złego stanu murawy oraz braku ciepłej wody na stadionie w madryckiej dzielnicy Vallecas podjęto decyzję o przełożeniu rywalizacji na inny termin.

FC Barcelona przewodzi w tabeli La Liga z niewielką przewagą nad Realem Madryt. Na drugim biegunie są natomiast Levante oraz wspomniane Real Oviedo i Rayo Vallecano.

LA LIGA

Wyniki 23. kolejki: Celta Vigo - Osasuna 1:2, Barcelona - Mallorca 3:0, Real Sociedad - Elche 3:1.

NIEMCY

W Niemczech mieliśmy do czynienia z pierwszą asystą Arkadiusza Pyrkia. FC St. Pauli, w którym gra wraz z Adamem Dźwigałą, niespodziewanie pokonało u siebie dobrze radzący sobie w tym sezonie VfB Stuttgart. Ten komplet punktów może okazać się niezwykle ważny w kontekście walki o utrzymanie.

W tabeli Bundesligi wciąż przewodzi Bayern Monachium, ale dobrze radzi sobie również Borussia Dortmund, która ma na koncie 5 ligowych zwycięstw z rzędu. Strefę spadkową stanowią Werder

Brema, Heidenheim oraz „polskie” FC St. Pauli.

BUNDESLIGA

Wyniki 21. kolejki: Union Berlin - Eintracht Frankfurt 1:1, Wolfsburg - Borussia Dortmund 1:2, St. Pauli - Stuttgart 2:1, Freiburg - Werder Brema 1:0, Heidenheim - Hamburger SV 0:2, FSV Mainz - FC Augsburg 2:0, Borussia Mönchengladbach - Bayer Leverkusen 1:1.

WŁOCHY

We Włoszech świadkami wielkich emocji byliśmy w Genui, gdzie tamtejszy zespół mierzył się z aktualnym mistrzem kraju - SSC Napoli.

Zespół spod Wezuwiusza wygrał 3:2, strzelając decydującego gola z rzutu karnego w doliczonym czasie. Mimo zwycięstwa, strata punktowa do liderującego Interu Mediolan wciąż jest spora i wydaje się, że o obronę tytułu mistrzowskiego może być bardzo ciężko.

W strefie spadkowej wciąż pozostaje ACF Fiorentina, czyli rywal Jagiellonii Białystok w fazie play-off Ligi Konferencji. Viola w sobotę zremisowała 2:2 z przedostatnią Pisą.

SERIE A

Wyniki 24. kolejki: Hellas Werona - Pisa 0:0, Genoa - Napoli 2:3, Fiorentina - Torino 2:2. ©©

Uwaga łasuchy. Tłusty czwartek nadciąga! Do zjedzenia polecają się pyszne przysmaki

Katarzyna Baksalary
Słodkie przysmaki

Nie ma drugiego takiego dnia w roku jak tłusty czwartek. Właśnie tego dnia na małe obżarstwo można śmiało przymknąć oko.

Pączki, faworki oraz wiele innych smakowitych ciastek i ciasteczek tego dnia kusi, wszak Tłusty czwartek jest sygnałem końca karnawału i zapowiada długi post przed Wielkanocą.

Tłusty czwartek to szczególnie dzień w kalendarzu. Jest to zwiastun końca czasu bez trosk zabaw i tańców, czyli karnawału. Rozpoczyna on tzw. ostatki i zapowiada rychły post, który trwać będzie 40 dni. Tego dnia zjadanie się pączkami, chruścikami, faworkami czy też innymi przysmakami jest po prostu wybaczone. W pewnym sensie trzeba się bowiem „najeść na zapas”.

Tak więc jak sami widzicie, Tłusty czwartek, to dzień kiedy należy zjeść pączka bez wyrzu-



Pączki, pączunie, pączusie! Już wkrótce te słodkie przysmaki będą królować podczas tłustego czwartku. Rodzajów od wyboru do koloru. Każdy znajdzie coś dla siebie

tów sumienia, zastanawiania się ile ma on kalorii i po prostu cieszyć się jego smakiem. Oczywiście nie należy przesadzać. Jak szacuje się, Polak zjada w tłusty czwartek średnio 2,5 pączka, co daje w skali całego kraju niemal 100 milionów zje-

dzonych pączków! Warto też wybrać się po niego do sklepu już z samego rana, bo wiele osób podchodzi do tłustego czwartku bardzo poważnie i możecie spotkać się z długą kolejką po bohatera tłustego czwartku, czyli pączka.

Tłusty czwartek, czyli dzień objadania się przed Wielkim Postem podobnie jak wiele dzisiejszych świąt ma swoje korzenie w czasach pogańskich. W czasach kiedy o chrześcijaństwie mieszkańcy naszych ziem jeszcze niewiele słyszeli,

to w okresie przypadającego obecnie tłustego czwartku świętowali oni odejście zimy i nadejście wiosny. Był to dla nich niezwykle radosny czas oczekiwania na to, by wszystko wokół zaczęło się odradzać po zimowej przerwie.

Podobnie jak dziś tak i dawniej dzień ten poświęcony był zabawie, ucztowaniu, zjadaniu się smakowitymi potrawami, a także czymś na kształt dzisiejszych pączków, choć te bardzo się różniły od pączków tradycyjnych czy pączków domowych, jakie znamy współcześnie.

Zdradzimy wam, że tłusty czwartek wypada w tym roku wyjątkowo późno, a więc i czas karnawału jest wyjątkowo długi, bo kończy go Środa Popielcowa przypadająca 5 marca.

Celebrowanie tłustego czwartku, to przede wszystkim zwyczaj jedzenia pączków, tych tradycyjnych i domowych oraz tych z niecodziennym nadzieniem, a także zjadanie się innymi słodkimi wypiekami ta-

kimi jak faworki, chruściki czy hiszpańskie churrosy, które są coraz bardziej modne w Polsce.

Niekwestionowanym bohaterem tłustego czwartku jest pączek. Co ciekawe nie zawsze był on znany w takiej słodkiej formie jak dziś. Dawniej pączek to było ciasto, które przypominało chleb. W środku było ono nadziane słoniną, a więc ze słodkim wypiekiem nie miał zbyt wiele wspólnego.

Warto w tym miejscu dodać, że dawne święto objadania się, czyli tłusty czwartek i krótki okres następujący po nim do Środy Popielcowej nazywany był „zapustami” lub „miesopustem”, a na stołach królowało właśnie mięso oraz tłuste potrawy, a wśród nich właśnie pączki nadziewane słoniną.

Z czasem od tłustych mięsnych potraw zaczęto odchodzić, a zastąpiono je raczej słodkimi wypiekami, które umówmy się, z tłuszczem nadal mają wiele wspólnego, jednak większość z nich jest smażona właśnie na nim.

REKLAMA

0011472772

Pączki, pączki, pączki!

TŁUSTY CZWARTEK
BEZ NICH PO PROSTU NIE ISTNIEJE.

Jak co roku **przygotowujemy się do tego święta** cukierników i piekarzy również w **piekarni WACYN**.

Pamiętajcie, że tym, co **wyróżnia nasze pączki**, oprócz oczywiście smaku, jest **sposób ich produkcji**.

Wytwarzamy je w sposób naturalny, na naturalnych rozczyinach szczepionych bakteriami mlekowymi, dzięki czemu są **delikatne, smaczne i nie nasączone tłuszczem**.

Zapraszamy już od samego rana do wszystkich naszych sklepów i piekarni.

Udanego świętowania

życzy Piekarnia WACYN.

☛ Radom, ul. Żwirki i Wigury 31

☛ Radom ul. Żeromskiego 105

☛ Radom ul. 1905 roku 50

☛ Radom - Wernera Korej - boks 27

☛ Radom ul. Czackiego 5a

☛ Radom - Ślaska - pawilon 204

☛ Radom ul. Struga 49

☛ Radom ul. Królowej Jadwigi 9a

☛ Radom ul. 11 Listopada 95a

Krucze faworki. Poznaj prosty i niezawodny przepis

Katarzyna Puczyńska
Słodkie przysmaki

Faworki, zwane także chrustem, to karnawałowy rarytas. Mamy dla Ciebie sprawdzony i tradycyjny przepis.

Pyszne faworki, znane także jako chrusty, przygotowuje się zazwyczaj w czasie karnawału. W szczególności na tłusty czwartek. Są to kruche ciastka w kształcie złożonej kokardki, smażone w głębokim tłuszczu i obsypane cukrem pudrem.

Ciasto jest twarde i jego zagniatanie wymaga nieco siły - warto wyrabiać je długo lub nawet „stłuc” wałkiem, by wprowadzić do ciasta jak najwięcej powietrza. Dzięki temu faworki wyjdą wyjątkowo kruche. Do ich smażenia można wybrać olej lub dobrej jakości smalec. Proponuję dodać także odrobinę alkoholu do ciasta, dzięki temu faworki będą mniej nasiąkać tłuszczem w czasie smażenia. Można także tradycyjne faworki upiec w piekarniku, aby były mniej kaloryczne.

Przepis na faworki

Czas przygotowania: ok. 1,5 godziny.



FOT. KATARZYNA PUCZYŃSKA

Frykas na tłusty czwartek - kruche i delikatne faworki

Duża porcja. Poziom trudności: średni.

Składniki: trzy szklanki mąki pszennej, osiem żółtek, szczypta soli, cztery łyżki kwaśnej śmietany 18 procent, 2 łyżki spirytusu, do smażenia około 0,5 l oleju lub trzy kostki smalcu, cukier puder do posypywania.

Sposób przygotowania

Przesiej mąkę na stolnicę. Dodaj żółtka, szczyptę soli i śmietanę oraz spirytus.

Zagnieć ciasto i wyrabiaj przez kilka minut.

Podziel ciasto na 4 części i każdą zawiń w folię spożywczą, by nie wyschła. Odstaw na 30 minut.

Nasza rada: faworki będą bardziej kruche jeśli kilkakrotnie „stłuczesz” je wałkiem tzn. ciasto powinno być kilka razy składane i uderzane wałkiem, by miało więcej pęcherzyków powietrza.

Rozwałkuj każdą część ciasta najcieniej jak potrafisz.

Radełkiem lub nożem pokrój ciasto na paski o szerokości około 4 centymetrów i długości około 7 centymetrów.

Pośrodku każdego paska zrób podłużne nacięcie.

Zwiń faworki - przewlec jeden z końców przez zrobione wcześniej nacięcie (tak jak na zdjęciu w galerii). Gotowe przykryj ściereczką, by nie obsychały.

Rozgrzej olej w głębokiej patelni.

Smaż chrust porcjami na złoty kolor. Uwaga! Faworki są cieniutkie i smażą się bardzo szybko.

Gotowe faworki przełóż na ręcznik papierowy, a po wystygnięciu posyp obficie cukrem pudrem. Gotowe!

REKLAMA

0011475265

Który smak wybierasz?

biła czekolada **NOWOŚĆ!** **czekolada** **morela** **NOWOŚĆ!** **malina** **piśtacja** **toffi** **porzeczka** **wiśnia** **słony karmel** **różany z pudrem** **różany z lukrem** **malibu**

PIEKARNIA
POD TELEGRAFEM

REKLAMA

0011474686

CHATKI Z PIERNIKA
Kuchnia Bajkowych Słodkości

W tłusty czwartek na mocno nadziane pączki zapraszamy od 6:00 do 18:00

Nasza pracownia powstała z pasji i miłości do cukiernictwa, jak i słodczy. Od lat doskonalimy nasze przepisy, tak by każdy mógł wśród nich znaleźć coś dla siebie. Wszystkie nasze produkty są przygotowywane ze składników najwyższej jakości i z dbałością o każdy szczegół.

Kielce, ul. Klonowa 54b 727 646 728 chatkizpiernika@gmail.com

REKLAMA

0011475263

WALENTYNKI

PIEKARNIA
POD TELEGRAFEM

Ambasador kontra marszałek; spór o Trumpa

Dorota Kowalska
Warszawa

Thomas Rose poinformował, że nie będzie się kontaktował z marszałkiem Sejmu Włodzimierzem Czarzastym. Powód? Czarzasty nie poprze wniosku o przyznanie pokojowego Nobla Donaldowi Trumpowi.

W czwartek Thomas Rose, ambasador USA w Polsce, zamieścił na X mocne oświadczenie. „Ze skutkiem natychmiastowym nie będziemy już utrzymywać kontaktów ani komunikować się z marszałkiem Sejmu Czarzastym, którego oburzające i nieuzasadnione obelgi pod adresem prezydenta Donalda Trumpa poważnie zaszkodziły naszym doskonałym relacjom z premierem Tuskiem i jego rządem” - napisał Rose.

„Nie pozwolimy nikomu szkodzić stosunkom amerykańsko-polskim ani okazywać braku szacunku prezydentowi Donaldowi Trumpowi, który tak wiele uczynił dla Polski i Polaków” - dodał ambasador USA. Wcześniej Czarzasty poinformował, że nie poprze wniosku o przyznanie pokojowego Nobla Donaldowi Trumpowi, uznając, że amerykański przywódca na to wyróżnienie nie zasługuje. Z inicjatywą przyznania pokojowego Nobla Trumpowi wystąpili przewodniczący Izby Reprezentantów Kongresu Stanów Zjednoczonych Mike Johnson oraz przewodniczący Knesetu państwa Izrael Amir Ochanna, a do Sejmu wpłynęła korespondencja w tej sprawie. Czarzasty, tłumacząc na konferencji prasowej swoją decyzję, mówił o zmieniającym



FOT. PAP/LESZEK SZYMANSKI

Zdaniem marszałka Sejmu „świat stanął na progu epokowej zmiany”

się porządku międzynarodowym. Zdaniem marszałka Sejmu „świat stanął na progu

epokowej zmiany”. - Ład oparty na prawie międzynarodowym odchodzi niestety powoli w przeszłość. Zaczyna w polityce międzynarodowej dominować siła - mówił Czarzasty. - Budowanie przez Stany Zjednoczone nowych platform, takich jak Rada Pokoju, jest moim zdaniem złudne. Wzmacniać trzeba Unię Europejską, ONZ, WHO i siebie. Prezydent Trump moim zdaniem destabilizuje sytuację w tych organizacjach, reprezentując politykę siły i przy użyciu siły prowadzi politykę transakcyjną - dodał. Oceniał, że to „łamanie polityki zasad, wartości, często łamanie prawa międzynarodowego”. - To wszystko powoduje, że nie poprę wniosku o Nobla dla prezydenta Trumpa - zadeklarował marszałek Sejmu.

Jego przeciwnicy podnoszą, że to były zbyt mocne słowa, w każdym razie - mało dyplomatyczne w odróżnieniu od oficjalnego pisma, jakie w tej sprawie wysłano stronie amerykańskiej, ale reakcja ambasadora Stanów Zjednoczonych Thomasa Rose'a i tak zaskakuje. Premier Tusk stanął w obronie Czarzastego, pisząc do Rose'a na X, że „sojusznicy powinni się szanować, a nie pouczać”. „Przynajmniej tak w Polsce rozumiemy partnerstwo” - dodał. Wczorajem ambasador USA zwrócił się do premiera Tuska na X. „Szanowny panie premierze, zakładam, że pańska przemyślana i dobrze sformułowana wiadomość została do mnie wysłana przez pomyłkę, bo z pewnością miała być skierowana do marszałka

Sejmu Włodzimierza Czarzastego, którego nikczemne, lekceważące i obraźliwe komentarze na temat prezydenta Trumpa mogły potencjalnie zaszkodzić pańskiemu rządowi” - napisał Rose. Dodał, że żywi jedynie najwyższy szacunek i podziw dla „odważnego przywództwa” i wkładu Donalda Tuska „w umacnianie relacji między USA a Polską przez dziesięciolecie”. „Był pan prawdziwie wzorowym sojusznikiem i wielkim przyjacielem Stanów Zjednoczonych. I wiem, że zgadza się pan, że obrażanie i poniżanie Donalda Trumpa, prezydenta Stanów Zjednoczonych - największego przyjaciela, jakiego Polska kiedykolwiek miała w Białym Domu - to ostatnia rzecz, jaką powinien zrobić jakiegokolwiek polski przywódca” - napisał.

REKLAMA
Znak: Bd.6740.122.2025.WM 0011474621
Lipisko, dnia 4.02.2026 r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY LIPSKIEGO o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych / Dz.U. z 2024 r. poz. 311 z późn. zm./ zawiadamia się, że w dniu **4.02.2026 roku Starosta Lipski wydał decyzję nr 13/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:**

„Budowa drogi gminnej nr 190316W na odcinku Krępa Górna od km 0+000 do km 0+656”

Inwestor: Burmistrz Miasta i Gminy Lipsko

- numery działek w istniejącym pasie drogi gminnej Nr 190316W przeznaczone pod inwestycję:
jednostka ewidencyjna 140903_5 Lipisko – obszar wiejski, obręb 0015 Krępa Górna – działki o nr ew. 467, 235/2
- numery działek podlegające podziałowi przeznaczone pod inwestycję - przed nawiasem podano numery działek podlegające podziałowi, w nawiasach podano numery działek po podziale, przy czym **tłustym drukiem** zaznaczono numery działek przeznaczonych do przejęcia pod inwestycję, niewytłuszczonym drukiem nr działek po podziale pozostające przy obecnym właścicielu:

jednostka ewidencyjna 140903_5 Lipisko – obszar wiejski, obręb 0015 Krępa Górna – działki o nr ew.:
240/4 (240/9, 240/10), 434/1 (434/3, 434/4), 434/2 (434/5, 434/6), 435 (435/1, 435/2), 437 (437/1, 437/2), 438 (438/1, 438/2), 439 (439/1, 439/2) 440/1 (440/3, 440/4), 441 (441/1, 441/2), 442 (442/1, 442/2), 443 (443/1, 443/2), 444 (444/1, 444/2), 445 (445/1, 445/2), 446 (446/1, 446/2), 447 (447/1, 447/2), 448 (448/1, 448/2), 449 (449/1, 449/2), 450 (450/1, 450/2), 451 (451/1, 451/2), 452 (452/1, 452/2), 453 (453/1, 453/2), 454 (454/1, 454/2), 455 (455/1, 455/2), 456 (456/1, 456/2), 458 (458/1, 458/2), 459 (459/1, 459/2), 460 (460/1, 460/2), 461 (461/1, 461/2), 462 (462/1, 462/2), 464 (464/1, 464/2), 465 (465/1, 465/2), 466 (466/1, 466/2),

- numery działek z których korzystanie będzie ograniczone:

jednostka ewidencyjna 140903_5 Lipisko – obszar wiejski, obręb 0003 Boży Dar – działka o nr ew. 63/2

* Ograniczenie z korzystania z nieruchomości będzie spowodowane koniecznością przebudowy skrzyżowania z drogą powiatową - działka o nr ew. 63/2.

Ww. decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanowi podstawę do dokonania wpisów w księdze wieczystej i katastrze nieruchomości – art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

Jednocześnie informuje się, że w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej posiadającej rygor natychmiastowej wykonalności - wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartość prawa użytkowania wieczystego.

Ponadto tutejszy organ wyjaśnia, iż zgodnie z art. 12 ust. 1 pkt 4g ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych: „jeżeli decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej nadany został rygor natychmiastowej wykonalności, decyzja ustalająca wysokość odszkodowania wydaje się w terminie 60 dni od dnia nadania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności”.

Jeśli wykazują Państwo gotowość do wydania nieruchomości, w celu udokumentowania powyższego faktu winni Państwo wysłać oświadczenie do inwestora.

Od przedmiotowej decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem Starosty Lipskiego, w terminie 14 dni od dnia jej publicznego zamieszczenia na BIP i tablicy ogłoszeń tutejszego urzędu, Urzędu Miasta i Gminy Lipsko oraz w prasie lokalnej.

Z treścią decyzji można się zapoznać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lipsku, ul. Rynek 1 (po wcześniejszym ustaleniu telefonicznym wizyty nr tel. 48 3783026, 48 3783026).

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz. U. z 2025 roku poz. 1691) doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Obwieszczenie zamieszcza się:

1. Tablica ogłoszeń i BIP Starostwa Powiatowego w Lipsku
2. Tablica ogłoszeń i BIP Urzędu Miasta i Gminy Lipsko
3. Prasa lokalna.

Hennig-Kloska i Hołownia w zarządzie

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Rada Krajowa Polski 2050 wybrała członków nowego zarządu partii. Wiceprzewodniczącymi zostali minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska oraz wicemarszałek Sejmu Szymon Hołownia.

Sobotnie posiedzenie Rady Krajowej Polski 2050 było pierwszym po wyborze Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz na stanowisko przewodniczącej ugrupowania. Jak poinformowało w sobotę wieczorem biuro prasowe ugrupowania, Rada Krajowa wybrała tego dnia cztery osoby do zarządu, wskazane na wiceprzewodniczących. Zostali nimi kontrkandydaci Pełczyńskiej-Nałęcz w wyborach na przewodniczącego ugrupowania: Paulina Hennig-Kloska i poseł Rafał Kasprzyk, a także Szymon Hołownia oraz poseł Sławomir Ćwik. Trzy pierwsze nazwiska to rekomendacje szefowej.

Pełczyńska-Nałęcz jeszcze we wtorek powołała pierwszych członków nowego zarządu. Pierwszą wiceprzewodniczącą partii została Ewa Schaedler, drugim wiceprzewodniczącym Adam Rudawski, skarbnikiem pozostał Łukasz Osmalak, a sekretarzem Robert Sitnik. W zarządzie znalazł się również szef klubu Paweł Śliz. W skład Zarządu Krajowego Polski 2050 wchodzi od pięciu do dziesięciu osób. Przewodnicząca ugrupowania może powołać do czterech członków zarządu. Wchodzi tam też szef sejmowego klubu parlamentarnego. ©

KRÓTKO

WARSZAWA

List gończy za Zbigniewem Ziobrą

Prokurator wydał w piątek postanowienie o poszukiwaniu podejrzanego, byłego ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry, listem gończym - poinformowała Prokuratura Krajowa. List gończy z wizerunkiem i danymi Ziobry został opublikowany na stronie Komendy Stołecznej Policji. Prokuratura wyjaśniła w piątkowym komunikacie, że list gończy został wydany celem przeprowadzenia z udziałem Ziobry czynności procesowych, bo - jak wskazano - nie udało się ich do dnia

dzisiejszego zrealizować z uwagi na nieustalenie miejsca pobytu podejrzanego. W czwartek Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa uwzględnił wniosek Prokuratury Krajowej o zastosowanie wobec Ziobry tymczasowego aresztu w śledztwie ws. Funduszu Sprawiedliwości. Prokurator kierujący tym śledztwem, Piotr Woźniak, już wówczas zapowiedział list gończy za byłym ministrem, a następnie wniosek o europejski nakaz aresztowania (ENA).

OBCHODY

Bieg na 100-lecie Gdyni



FOT. PAP/MARCIN GADOMSKI

Wczoraj odbył się Bieg Urodzinowy z Portem Gdynia. To jedna z atrakcji przygotowanych na urodziny miasta - 10 lutego Gdynia świętuje setną rocznicę nadania praw miejskich. Trasa wiodła m.in. przez Skwer Kościuszki, a także ulice Waszyngtona, Tadeusza Wendy, Jana z Kolna, Starowiejską, 3 Maja i Świętojańską.

Koniec wojny w czerwcu? USA wyznaczyły Rosji i Ukrainie datę

Oprac. Karolina Wrońska
Ukraina/Rosja

USA wyznaczyły Ukrainie i Rosji termin w czerwcu na zawarcie porozumienia kończącego wojnę - przekazał prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski, cytowany przez agencje Reutersa i AP.

„Amerykanie proponują, by strony (ukraińska i rosyjska) zakończyły wojnę na początku tego lata, i najpewniej będą wywierać presję zgodnie z tym harmonogramem. (...) Mówią, że chcą wszystko zakończyć do czerwca. I że zrobią wszystko, by zakończyć wojnę. Chcą jasnego harmonogramu wszystkich działań” - oznajmił Zełenski w wypowiedzi dla dziennikarzy międzynarodowych mediów, opublikowanej w sobotę rano.

„Dlaczego właśnie do tego lata? Rozumiemy, że kwestie wewnętrzne w Ameryce (zaplanowane na listopad tzw. wybory środka kadencji - PAP) mają wpływ i z pewnością staną się dla nich jeszcze bardziej aktualne. Po raz pierwszy strony



FOT. PAP/EPA

USA domagają się zakończenia wojny do początku lata. Jeśli termin ten nie zostanie dotrzymany, administracja USA prawdopodobnie wywrze presję na obie strony

omówiły, że najtrudniejsze kwestie z pewnością mogą zostać poruszone podczas trójkrotnego spotkania przywódców. Z pewnością. Ale do tego potrzebne są pewne elementy przygotowania. Ważne jest, że dyskusja w takim formacie jest obecna” - zaznaczył Zełenski.

Prezydent oznajmił również, że Stany Zjednoczone potwierdzają swój udział w moni-

torowaniu przyszłego zawieszenia broni między Ukrainą i Rosją.

„Wojskowi przeprowadzili rozmowy i rozumieją, w jaki sposób - w przypadku podjęcia przez polityków decyzji o zakończeniu wojny - będzie przebiegało, pod względem technicznym, monitorowanie zawieszenia broni przez Ukrainę, Rosję i Stany Zjednoczone. Oznacza to,

że Stany Zjednoczone potwierdzają swój udział. Jeśli chodzi o Europę, nie oznacza to, że nie będzie ona uczestniczyć w tym procesie. Mówię tylko o tym, o czym rozmawiano, a o czym nie rozmawiano podczas spotkania w Abu Zabi” - wyjaśnił prezydent.

Szef państwa ukraińskiego powiadomił, że Stany Zjednoczone zaproponowały, że w tym tygodniu zorganizują kolejną, trzecią rundę rozmów trójkrotnych Ukraina-USA-Rosja. Jak dodał, te negocjacje prawdopodobnie odbędą się w Miami. „Potwierdziłbym nasz udział” - oznajmił.

Zdaniem Zełenskiego deficyt rosyjskiego budżetu zmusza Kreml do zmniejszenia wydatków dla wojskowych, co w warunkach rosnących strat na polu walki prowadzi do redukcji sił na linii frontu. Zauważył, że przywódca Rosji Władimir Putin nie chce ogłaszać mobilizacji, dlatego rozważa przerwę w wojnie. „Myślę, że potrzebują przerwy. Myślę, że Putin myśli o przerwie” - ocenił. PAP

Irańskie MSZ: Nie zrezygnujemy ze wzbogacania uranu. Wojska USA nie wzbudzają strachu

Oprac. Anna Nagel
Iran/USA

Minister spraw zagranicznych Iranu Abbas Aragczy zapowiedział w niedzielę, że jego kraj nie zrezygnuje ze wzbogacania uranu „nawet w przypadku narzucenia Iranowi wojny”.

Minister przekonywał podczas konferencji prasowej w Teheranie, że koncentracja amerykańskich wojsk w rejonie nie wzbudza strachu u władz Iranu.

Nalegamy na wzbogacanie uranu

Aragczy podkreślił, że Iran „zapłacił bardzo wysoką cenę za swój pokojowy program jądrowy i wzbogacanie uranu”.

- Dlatego tak bardzo nalegamy na wzbogacanie

(uranu), nawet jeśli zostanie nam narzucona wojna? Ponieważ nikt nie ma prawa dyktować nam, jak mamy się zachowywać - oświadczył szef irańskiej dyplomacji.

Dodał, że koncentracja amerykańskich wojsk na Morzu Arabskim i w rejonie Cieśniny Ormuz, która łączy wody tego akwenu z Zatoką Perską, „nie przeraża Iranu”.

Nie dążymy do wojny

- Jesteśmy narodem dyplomacji. Jesteśmy również narodem wojny, ale to nie oznacza, że dążymy do wojny - podkreślił Aragczy.

W ostatnich tygodniach USA wzmocniły obecność militarną na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Amerykański myśliwiec F-35 zestrzelił 3 lutego irańskiego drona Shahed-139, który - w oce-



FOT. PAP/EPA

Abbas Aragczy i Steve Witkoff na 1 str. gazety

nie amerykańskich wojsk - „agresywnie” zbliżył się do lotniskowca USS Abraham Lincoln przebywającego na neutralnych wodach Morza Arabskiego.

W piątek w stolicy Omanu, Maskacie, wysłannicy przy-

denta USA, Steve Witkoff i Jared Kushner, rozmawiali z szefem MSZ Iranu o możliwości wznowienia oficjalnych rokowań na temat irańskiego porozumienia nuklearnego. Po spotkaniu prezydent Donald Trump powiedział, że było to „bardzo dobre rozmowy”, a Teheran „bardzo chce” zawrzeć umowę z Waszyngtonem.

Iran gotowy, aby zawrzeć porozumienie

Szef MSZ Iranu poinformował natomiast, że Teheran „jest gotowy” zawrzeć z Waszyngtonem porozumienie, które - jak się wyraził - uspokoi sytuację wokół programu jądrowego Iranu. Aragczy podkreślił, że uzgodnił z USA wznowienie negocjacji, a sprawą otwartą pozostaje ich termin.

PAP

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielce 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

**RUBRYKI
W OGŁOSZENIACH
DROBNYCH**

■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

INNE

KURS Ochrony. 1600 zł. Raty. tel. 694848043

KURS Ochrony. 1600zł. Raty. tel. 694848043

Usługi

INNE

KOŁDREX 50 lat Firmy. Szyjąc 2 kołdry puchowe Klient dostanie prezent komplet pościeli!!! Tel. 534-222-122

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic - Wielkanoc od 1100 do 1400zł. Możliwość dowozu 501-642-492

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

REKLAMA

0011475288

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY WIERZBICA

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu Uchwały Rady Gminy Wierzbica w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie Gminy Wierzbica.

Wójt Gminy Wierzbica zawiadamia, że w dniach od 9 lutego 2026 r. do 16 marca 2026 r. zostaną przeprowadzone konsultacje społeczne projektu uchwały Rady Gminy Wierzbica w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie Gminy Wierzbica.

Konsultacje zostaną przeprowadzone w następujących formach:

1. otwartego spotkania z mieszkańcami w dniu 3 marca 2026 r. o godz. 14.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Wierzbicy,
2. zbierania uwag za pomocą formularza w postaci papierowej i elektronicznej,
3. zbierania uwag ustnych podczas spotkania w dniu 3 marca 2026 r.

Pełny zakres informacji na temat konsultacji społecznych i związane z nimi dokumenty dostępne są w sekretariacie Urzędu Gminy, na stronie internetowej Gminy, a także w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://samorząd.gov.pl/web/maz-wierzbica/mapa-strony?show-bip=true>.

REKLAMA

0011474648

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Wójt Gminy Wierzbica

ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony

Do sprzedaży przeznaczają się:

Lokal mieszkalny usytuowany w Wierzbicy, stanowiący własność Gminy Wierzbica. Lokal mieszkalny M2 wraz z przynależną piwnicą, usytuowany przy ul. I. Kochanowskiego 10 m. 1 o powierzchni 38,04 m² (piwnica 13,29 m²). Działka nr 476/13 obręb Wierzbica, dla której prowadzona jest KW RA1S/00030637/8.

Cena wywoławcza 83.000,00 zł, wysokość wadium 8.000,00 zł.

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Gminy w Wierzbicy, ul. Kościuszki 73 w dniu 13 marca 2026 roku o godzinie 10.00.

Treść ogłoszenia o przetargu została umieszczona na tablicy ogłoszeń na okres 30 dni, na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Wierzbicy oraz w prasie „Echo Dnia – wydanie radomskie”.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Wierzbicy, ul. Kościuszki 73 pokój 22, tel. 48 6183617, w godzinach urzędowania.

Wierzbica, 4 lutego 2026 r.

REKLAMA

0011474116

OSM OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

Ostrowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony na remont **kanalów sanitarnych o łącznej długości około 89 m.** W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w SIWZ - do nabycia w wersji elektronicznej w cenie 30 zł. Oferty należy składać w sekretariacie OSM pok. nr 14 do godz. 9:00 dnia 24.02.2026 r.

Więcej informacji o przetargu na naszej stronie internetowej:
www.osm.ostrowiec.pl.

REKLAMA

0011475518

OSM OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

Ostrowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ostrowcu Św. ul. Kochanowskiego 5 ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony na zadanie pn. **„Remont podłogi podłogowych w zasobach OSM”.** W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia - do nabycia w siedzibie Zamawiającego lub pocztą elektroniczną (w cenie 30 zł) po dokonaniu wpłaty na konto OSM. Oferty należy składać w siedzibie OSM w Ostrowcu Św. ul. Kochanowskiego 5 do dnia **25.02.2026 r. do godz. 9.00. Więcej informacji na stronie: www.osm.ostrowiec.pl oraz pod nr tel. 41 263 10 84 - Dział Nadzoru i Eksploatacji.**

Gdyby nie mój syn, w najlepszym wypadku bym wyjechał z kraju. A w najgorszym wyjechał w innym kontekście

Sebastian Fabijański w Pudelku Fot. Karolina Misztal



Z ŻYCIA GWIAZD

Justyna Steczkowska obmywana przez fale
Piosenkarka od kilku dni przebywa na Seszelach. Najpierw zamieściła na Instagramie filmik, na którym widać, jak przysiadła na skale i daje się obmywać falom. „Jest pięknie... Miłość, spokój. Tu i teraz” – napisała. Ostatnio podzieliła się z fanami nagraniem z nurkowania, przy okazji prezentując nienaganną sylwetkę w bikini.

Krzysztof Skiba pisał na plaży

Wokalista grupy Big Cyc z żoną Karoliną przebywa na Malediwach. Tam para zafundowała sobie drugą ceremonię ślubną. Karolina pochwaliła się na Instagramie ujęciem wykonanym podczas składania przysięgi i fotkami ze wspólnego krojenia tortu i płasów na plaży. Małżonkowie nie szczędzili sobie czułości.

Maja Bohosiewicz odmładzała się w styczniu

Celebrytka udowadnia, że dla perfekcyjnego wyglądu jest w stanie zrobić wiele. Pochwaliła się w mediach, jakie zabiegi na twarz zafundowała sobie w ostatnim czasie. Zachowanie idealnej cery kosztuje ją wiele poświęceń i pieniędzy. Bohosiewicz napisała na Instagramie: „Zrobiłam w styczniu: laser tulowy, laser bbl (BroadBand Light, czyli fotoodmładzanie skóry światłem szerokopasmowym – przyp. red.), kwas polimlekowy, mezo pod oczy, oczyszczanie wodorowe”. Czy poznamy ją w lutym?



W TELEWIZJI



Młode gliny TVN, 21:35

Nowy serial TVN z doborową obsadą. Rozpoczyna go tragiczna sekwencja zdarzeń. W lesie pod Warszawą dochodzi do strzelaniny. Sprawca strzela z karabinu, zabijając Kazimierza Szwarca i jego synową Justynę, a jedynym ocalałym pozostaje ranny Miłoszek, wnuk ofiary.

Jakub Józef Orliński – oblicza artysty

TVP Kultura, 18:50
Dokument o polskim kontratenorze Jakubie Józefie Orlińskim i jego karierze artystycznej. Podróżujemy razem z artystą przez Nowy Jork, Barcelonę i Warszawę, aby towarzyszyć mu podczas prób, nagrań i koncertów.

The Floor TVN, 20:55

Teleturniej, w którym liczy się nie tylko wiedza, ale również taktyka. Uczestnicy przejmują teren rywali, wyzyskując ich na pojedynki, w których trzeba odpowiedzieć na pytanie z konkretnej kategorii..

Zaginiony w akcji TVP 1, 21:25

Pułkownik oddziałów specjalnych James Braddock (Chuck Norris) otrzymuje zadanie uwolnienia przetrzymywanych w Wietnamie w niewoli żołnierzy. Pomagają mu w tym dawny kolega z armii (M. Emmet Walsh) i pracownica departamentu Stanu (Lenore Kasdorf).

KRZYŻÓWKA NR 20

Poziomo:

- 1) akwen wodny na Równinie Iławskiej,
- 5) rzadki ptak, kuzyn głuszca,
- 9) „Jaka ...”, taki cień”, piosenka Edyty Geppert,
- 10) mineralna lub źródłana,
- 12) mebel dla oskarżonych,
- 14) kasztanowa farba do włosów,
- 15) dawny nadzorca prac rolnych,
- 16) biednemu wieje w oczy,
- 17) hinduski przewodnik duchowy,
- 18) masowe zgromadzenie,
- 19) mebel na garderobę,
- 22) starożytne państwo semickie,
- 23) choroba układu oddechowego, dychawica,
- 28) przenośnię o intratnej posadzie,
- 29) siostra wodza Winnetou,
- 30) wszelka broń, ryszczunek,
- 31) sznurowany but z cholewką,
- 34) osesek przy boku kłaczy,
- 38) książeczka studenta z ocenami,
- 39) europejska stolica z Bramą Brandenburską,
- 40) dawne urządzenie do mielenia ziarna,
- 41) zoologiczny lub botaniczny,
- 42) wyłamał się z ustaleń komitetu protestacyjnego.

Pionowo:

- 1) czeski reformator religijny,
- 2) szarozielona, szybka jaszczurka,
- 3) czasami siły wymaga,
- 4) czapka z sukna,
- 5) pospolity krzew iglasty,



- 6) ma dużą wiedzę w konkretnej dziedzinie,
- 7) dodatkowe obciążenie,
- 8) część meczu koszykówki,
- 11) narzuta na wierzchowca,
- 13) ryba drapieżna, miękkawka,
- 20) złośliwa, kłótniowa kobieta,
- 21) żółta gorączka,
- 24) Sharon, aktorka z filmu „Nagi instynkt”,
- 25) aromatyczna przyprawa,

- 26) muzyka improwizowana,
- 27) relacje między ludźmi,
- 31) Józef Poniatowski,
- 32) wino portugalskie,
- 33) gwałtowny, krótkotrwały wiatr,
- 35) amerykański producent sprzętu sportowego,
- 36) utwór Maurice'a Ravela,
- 37) drugie państwo świata pod względem powierzchni.

ROZWIĄZANIE NR 19

S	Z	P	I	T	A	L	H	Z	A	S	A	D	Z	K	A
K	I	E	O	S	O	B	A	E	E	A					
R	O	Z	B	R	A	T	R	B	A	R	A	N	I	C	A
O	Z	M	N	O	R	K	A	I	A	Y					
T	R	A	P	A	N	I	O	W	I	A	T	R	A	K	I
O	I	K	U	R	K	A	E	E	G						
I	N	T	R	U	Z	M	O	L	I	C	Z	N	I	K	
D	A	U	L	A	N	K	A	Z	A	O					
P	O	S	T	E	P										
A	O														
K	O	L	A	R	Z										
U	A														
N	A	R	C	Y	Z										
E	I														
K	O	S	Z												

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja szybkim decyzjom. Zaufaj instynktowi, ale nie ignoruj rad bliskich. Horoskop dzienny mówi, że energia wróci po południu.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój i konsekwencja przyniosą dobre efekty. Horoskop na dziś radzi nie przyspieszać spraw sercowych ani finansowych.

Baran (21.03 - 19.04)

Rozmowy mogą otworzyć nowe drzwi, ale horoskop dzienny na poniedziałek radzi uważać na chaos informacyjny i niedomówienia.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje będą silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny to wskazówka, by zadbać o granice i nie brać na siebie cudzych problemów.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Masz szansę zabłysnąć. Horoskop na dziś zapowiada, że Twoje działanie zostanie z uznaniem przyjęte przez bliskich oraz znajomych.

Rak (22.06 - 22.07)

Skupienie na detalach się opłaci. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że czeka Cię dobry dzień na porządk i planowanie.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia wróci, jeśli jasno wyrazisz swoje potrzeby. Horoskop dzienny wyraźnie podpowiada, by nie odkładać ważnej decyzji na później.

Panna (23.08 - 22.09)

Intuicja będzie Twoją siłą. Horoskop na dziś to wskazówka, by słuchać wewnętrznego głosu, zwłaszcza w sprawach osobistych.

Waga (23.09 - 22.10)

Pojawi się u Ciebie ochota na zmiany. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że mały krok dziś może zapoczątkować coś większego.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Obowiązki mogą przytłaczać, ale horoskop dzienny mówi, że konsekwencja przyniesie satysfakcję. Wieczór sprzyja odpoczynkowi.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Nieszablonowe myślenie zostanie docenione. Horoskop na dziś wróży, że to dobry moment na kreatywne pomysły i nowe kontakty.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Wrażliwość pomoże zrozumieć innych, horoskop dzienny na poniedziałek radzi jednak nie ignorować również własnych potrzeb.

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Echo
Dnia

Poniedziałek
9.02.2026

Nr 32 (15 003)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Tragedia przy pracy w gminie Wiślica. Zginął mężczyzna wciągnięty przez maszynę **strona 4**

Wykładowczyni kieleckiej uczelni i policjanci ocalili studentkę **strona 5**

Zaginiony 19-latek spod Kielc nie żyje! Dramatyczny finał trzydniowych poszukiwań **strona 8**

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



DO BIAŁEGO RANA

Kolejny weekend studniówkowy w regionie świętokrzyskim. Były piękne bale **strony 6-7**

Najlepsi sportowcy oraz ich trenerzy nagrodzeni na gali

Kulisy wielkiej Gali Sportu w hotelu Binkowski Resort. Uroczyste ogłosiliśmy tam wyniki 74. Plebiscytu Sportowego – Świętokrzyskie Gwiazdy Sportu 2025 **strony 16-17**

Koneccy kryminalni zatrzymali mężczyznę podejrzanego o związek z oszustwem. Pojechali po niego pod Kraków **strona 5**

Policjant w wolny wieczór ruszył z pomocą mężczyźnie rannemu w wypadku samochodowym **strona 5**

POŻAR W BLOKU SOCJALNYM PRZY ULICY WARSZAWSKIEJ W KOŃSKICH

Nocna ewakuacja kilkudziesięciu osób

Michał Nosal
Końskie

Ponad 50 osób trzeba było ewakuować w weekendową noc z bloku socjalnego przy ulicy Warszawskiej w Końskich.

Kilka minut po północy z soboty na niedzielę strażacy dostali sygnał, że pali się w czteropiętrowym bloku socjalnym przy ulicy Warszawskiej w Końskich. Do akcji ruszyło 13 wozów gaśniczych. Ratowników z Końskich wsparli druhowie między innymi z Dziebałtowa, Kazanowa, Miedzierzy, Modliszewic, Rudy Malenieckiej i Stąporkowa – łącznie ponad 60 strażaków.

Źródło ognia znajdowało się na korytarzu pierwszego piętra, gdzie paliły się nagromadzone meble. Były to trzy tapczany oraz elementy z płyt

piłśniowych – relacjonował młodszy brygadier Mariusz Czapelski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Końskich.

Na wszystkich kondygnacjach panowało silne zadymienie. Nie było żarłów. Strażacy ewakuowali łącznie 52 osoby. Posłużyli się kapturami ewakuacyjnymi chroniącymi przed działaniem szkodliwych gazów. Żeby mieć pewność, że w bloku nikt nie został, ratownicy sforsowali zamknięte drzwi 15 mieszkań. – Do szpitala zabrane zostały dwie kobiety: 80-latką, która w trakcie działań źle się poczuła, oraz 48-latką, która została ugryziona w nogę przez własnego psa, gdy weszła do mieszkania po najpotrzebniejsze rzeczy – przekazywał młodszy brygadier Mariusz Czapelski.

Nocą na dworze był zaledwie jeden stopień powyżej zera, więc strażacy

rozstawili namiot pneumatyczny, w którym ewakuowani mogli się schronić. Akcja dobiegła końca o godzinie 4.30. – Na miejscu byli przedstawiciele Urzędu Miasta i Gminy oraz Zarządzenia Kryzysowego. Władze samorządowe zorganizowały tymczasowe miejsce pobytu w Szkole Podstawowej numer 1 w Końskich, gdzie schronienie znalazło 39 osób. Pozostali mieszkańcy przenieśli się do rodzin – podsumowywał w niedzielny poranek mł. brygadier Mariusz Czapelski.

Jak dodawał, blok socjalny został wyłączony z użytku do czasu naprawy instalacji elektrycznej i przeprowadzenia przeglądów technicznych.

Ustalaniem przyczyny pożaru będą się teraz zajmować policjanci z pomocą biegłego z zakresu pożarnictwa. Strażacy wstępnie przypuszczają, że meble mogły zostać podpalone.



Strażacy rozstawili namiot pneumatyczny, w którym ewakuowani mogli się schronić przed zimą

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● O 30 procent wzrosła liczba aplikacji wysyłanych przez kandydatów do pracy. Początek roku to okres, gdy pracownicy częściej rozglądają się za stanowiskiem

Janusz
Michalczyk
publicysta



ANIOŁ BEZ GŁOWY JUŻ NIE GORSZY

Zdecydowanie nie wyglądam jak anioł - oświadczyła Giorgia Meloni, szefowa włoskiego rządu. Nie jest to przejaw samokrytyki, lecz żartobliwy komentarz do dyskusji o fresku w bazylice świętego Wawrzyńca w Rzymie. Po zakończeniu renowacji okazało się, że oblicze jednego z cherubinów ludząco przypomina panią premier. Gdy sprawę opisał dziennik „La Repubblica”, do akcji wkroczył kardynał Baldo Reina, wikariusz generalny papieża dla diecezji rzymskiej. Po jego interwencji proboszcz Daniele Micheletti spowodował zamalowanie głowy, ku żalowi osób tłumnie odwiedzających bazylikę. Przez chwilę zastanawiałem się, czy u nas ktoś mógłby wpaść na podobny pomysł. Na czele polskich rządów stały już przecież kobiety, a dwie z nich deklarowały się jako wierzące niewiasty. W dodatku syn Beaty Szydło był przez pewien czas księdzem, zaś Hanna Suchocka pełniła funkcję ambasadora przy Stolicy Apostolskiej. Włochy i Polska to chyba dwa najbardziej katolickie kraje w Europie, ale są między nami róż-

nice obyczajowe. Wystarczy wspomnieć, że - choć Meloni kieruje prawicową partią - to jej życie osobiste nie wpisuje się w sztywny model, gdyż córkę ma z nieformalnego związku. Zresztą porównywanie kobiet do aniołów bywa ryzykowne. Być może z tego powodu nie znoszę figurek cherubinków i amorków. Natomiast z biblijnych opowieści, w których pojawiają się anioły, najbardziej lubię dwie - o nocnych zmaganiach Jakuba oraz o oślicy Balaama. Z tym, że istnieją podejrzenia, że Jakub tak naprawdę pokonał nie anioła, lecz samego Boga. Z kolei oślica, jako jedyna dostrzegająca niebiańskiego wysłannika, potwierdza moje domysły, że ludzie bywają głupszy od zwierzątek. Według tradycyjnych wyobrażeń anioły mają skrzydła, by mogły swobodnie kursować między niebem i ziemią. W dobie kosmicznych lotów to anachronizm, lecz mocno wyryty w naszych umysłach. Anioł bez skrzydeł wygląda pospolicie. Spośród literackich i filmowych dzieł o aniołach najbardziej przemawiają do mnie te, w których zazdroszczą one ludziom ciekawego i dramatycznego życia.

Premiera. Zjedzie branża stolarki otworowej i szkła

Redakcja Polska Press
Kielce

Dla producentów okien, drzwi i bram, monterów, projektantów i dostawców nowoczesnych technologii organizowane jest nowe wydarzenie w kieleckim ośrodku wystawienniczym.

Międzynarodowe Targi Stolarki Otworowej i Szkła WinDoGlass Innovation, zaplanowane na 25 i 26 września, już przyciągają uwagę firm i stowarzyszeń, które deklarują udział.

- Coraz bardziej wyspecjalizowane branże potrzebują spotkań na targach, nie tylko by poznać nowości rynkowe, ale także szkolić się i doskonalić fach - mówi doktor Andrzej Mochoń, prezes Targów Kielce. - Targi i kongres Dach Forum, skierowane do wąskiej branży pokryć dachowych, w pięć lat urosły pięciokrotnie, stając się najważniejszym wydarzeniem tej branży w Polsce. Na tych doświadczeniach budujemy nowe targi dla sektora stolarki otworowej i szkła.

25 i 26 września na stoiskach będą prezentowane nowoczesne technologie produkcji okien, drzwi i bram, inteligentne systemy automatyki domowej i biurowej, specjalistyczne maszyny montażowe, a także innowacyjne rozwiązania ze szkła - od konstrukcyjnego po bezpieczne i energooszczędne. Wystawę uzupełnią komponenty



FOT. RADA BIZNESU

Pierwsze spotkanie w Targach Kielce Rady Biznesu tworzonej w ramach WinDoGlass Innovation

chemiczne, precyzyjne narzędzia pomiarowe oraz inspiracje z obszaru architektury i designu.

- Firmy pokażą między innymi okna, drzwi, bramy do budynków biurowych, jak i wielorodzinnych bloków, czy domów - mówi Katarzyna Wójcik, menadżer projektu WinDoGlass Innovation. - Do odwiedzenia targów zapraszamy monterów, serwisantów, projektantów, deweloperów i inwestorów, dystrybutorów i hurtowników stolarki i akcesoriów, architektów, a także osoby indywidualne budujące i remontujące domy czy mieszkania. Oferta będzie odpowiadać

też na oczekiwania przedstawicieli instytucji i służb wymagających rozwiązań specjalnych.

Wystawie będzie towarzyszyła część kongresowa i szkoleniowa. Związek Polskie Okna i Drzwi, największa organizacja w kraju skupiająca producentów, dostawców i dystrybutorów stolarki budowlanej, zaprezentuje projekt dla fachowców „Termomodernizacja plus Dobry Montaż”. Projekt szkoleniowy przygotowuje też Stowarzyszenie Monterów Stolarki, ogólnopolska organizacja branżowa, która zrzesza profesjonalnych monterów okien, drzwi, bram i fasad.

Wśród wystawców już są m.in. polska firma Donimet należąca do międzynarodowej grupy ASSA ABLOY - światowego lidera w zakresie systemów zabezpieczeń, drzwi, zamków i technologii bezpieczeństwa, obecnego w ponad 70 krajach, polskie przedsiębiorstwo Fakro - jedno z największych producentów okien dachowych na świecie. Stoiska przygotują również Gdańska Fabryka Okien i MS więcej niż OKNA - obie firmy produkują przede wszystkim okna PCV i aluminiowe, Renolit - międzynarodowy producent tworzyw i folii polimerowych, Nyxon - producent rozwiązań do „ciepłego” i stabilnego osadzenia stolarki jak podwaliny, progi, belki pod drzwi i okna. Udział zapowiadają Combilift - irlandzki producent wózków widłowych i urządzeń transportu bliskiego, Vetrotech Saint-Gobain - specjalizujący się w szkło ognioodpornym i high-security, oraz STILKO - producent kotew montażowych do okien i drzwi.

W gronie wystawców są także świętokrzyskie firmy. Działająca na rynku europejskim firma Vitrintec z Kielc produkuje systemy aluminiowo-szklane do wnętrz: międz.in. ścianki szklane, ściany mobilne, drzwi i systemy zabudów dla biur i przestrzeni komercyjnych. Z kolei Jezierski z Lekomina koło Kielc to producent okien i drzwi PVC oraz aluminiowych, a także osłon okiennych i bram.

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek	
Dzień	Noc	Dzień	Noc
-6°C	-11°C	2°C	-2°C
Barometr 1018 hPa		Środa	
Wiatr pld.-wsch. 20 km/h			
Biomet obojętny/niekorzystny		Dzień	Noc
		4°C	0°C
		Czwartek	
		Dzień	Noc
		6°C	1°C

Uwaga: zachmurzenie duże, we wtorek możliwy deszcz i gołoledź

9 LUTEGO 2026

Dziś 40. dzień roku
Do sylwestra pozostało 325 dni.

Wschód słońca
o godzinie 7.03, zachód o godzinie 16.38.

Dzień będzie trwać 9 godzin i 35 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia (21 czerwca) o 7 godzin i 12 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 1 godzinę i 53 minuty.

Imieniny dziś obchodzą:
Apolonia, Bernard, Cyryl, Eryka, Jakub, Marian, Pola.

KALENDARIUM

1863

Ostatni raz Brama Opatowska pełniła swą funkcję obronną podczas powstania styczniowego.



FOT. ARCHIWUM

1913

Decyzją Kuratorium Okręgu Warszawskiego w Ostrowcu powstało 4-klasowe prywatne progimnazjum męskie. Jego pierwszy budynek mieścił się przy ulicy Łżeckiej.

1915

Najcięższy atak wojsk niemieckich na pozycje rosyjskie usytuowane w okolicach Łopuszna. W czasie walk spłonął kościół (na ilustracji) i całe Łopuszno.

1941

W Kielcach gestapo rozpoczęło masowe aresztowania osób należących do Związku Walki Zbrojnej. Ujęto kilkudziesięciu członków ruchu oporu

1990

Decyzją Kuratora Oświaty i Wychowania w Kielcach utworzono III Liceum Ogólnokształcące w Starachowicach. W klasach pierwszych nauk rozpoczęło 66 uczniów.

nasz REGION

KRÓTKO

POWIAT SKARŻYSKI

Trzykrotnie dali się oszukać

Trzykrotnie w czwartek skarżyska policja dostawała zgłoszenia o oszustwach. Łącznie oszuści zdolali wyłudzić od mieszkańców powiatu około 14 tysięcy złotych.

Pierwszą oszukaną była 77-letnia mieszkanka Skarżyska, która zamówiła przez internet dmuchany materac. Zapłaciła za niego 500 złotych, ale w przesyłce nie znajdował się zamówiony towar.

- Z kolei 38-letni mieszkaniec gminy Bliżyn przez internet zamówił pelet. Dostał fakturę, zapłacił 4,2 tysiąca zło-

tych, ale towaru nie dostał, nie zwrócono mu także pieniędzy - opowiada nadkomisarz Anna Sławińska, rzecznik prasowy skarżyskiej policji.

Trzecim oszukanym był 28-latek z gminy Łączna. Na komunikatorze internetowym napisał do niego „znajomy” z prośbą o pożyczkę. Młody człowiek nie sprawdził, z kim koresponduje, tylko przekazał mu kody blisk i zrobił przelew, łącznie stracił dziewięć tysięcy złotych. SABA

GMINA MORAWICA

Klocki też ukradł

Złodziej działał w sklepie w gminie Morawica w powiecie kieleckim. Jego łupem padły rzeczy warte 900 złotych: klocki, zestaw noży i kapsułki do prania. SABA

SKARŻYSKO-KAMIENNA

Rabuş w drogerii

Policjanci ze Skarżyska-Kamiennej szukają złodzieja, który z drogerii w tym mieście ukradł perfumy. Ich wartość została wyceniona na ponad 1600 złotych. SABA



FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ, PISZ

Diennikarz dyżurny

Dziś na państwa telefony czeka Paula Goszczyńska. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 41 36 36 125. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: interwencje@echodnia.eu

Osiem miesięcy za kratami i 20 tysięcy złotych grzywny

Michał Nosal
Sędziśzów

Sroga kara spotkała spotkała pijanego kierowcę Audi, który w powiecie jędrzejowskim zjechał z trasy do rowu.

Mężczyzna został rozliczony w trybie przyspieszonym. Opisywaliśmy to zajście. We wtorek około godziny 20 zastępca dyżurnego jędrzejowskiej policji mający akurat wolne zauważył osobówkę, która zjechała do rowu i zatrzymała się między drzewami. Ruszył pomóc kierowcy. Okazało się, że 58-latekowi nic się nie stało, ale ma ponad 2 promile alkoholu w organizmie, a do tego jechał ignorując sądowy zakaz kierowania.



FOT. POLICJA

Samochód zjechał do rowu i zatrzymał się między drzewami

Kierowca został zatrzymany i rozliczony w trybie przyspieszonym. W piątek starszy sierżant Sylwia Faryna z Komendy

Powiatowej Policji w Jędrzejowie informowała: - 58-latek usłyszał wyrok 8 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wol-

ności. Ma wpłacić 20 tysięcy złotych grzywny. Został także objęty dożywotnim zakazem kierowania. ©©

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJI ZIEMIA I LUDZIE

PRAWDZIWE HISTORIE CZYSTEGO POWIETRZA

Wreszcie przestaliśmy marznąć

Pani Urszula i jej mąż Dariusz zdecydowali się na skorzystanie z programu Czyste Powietrze, by przeprowadzić kompleksową termomodernizację domu i wyrzucić starego kopciucha na węgiel na rzecz pompy ciepła. Ich stary, ponad 60-letni dom zyskał nie tylko dużo wyższy standard, ale także piękny i nowoczesny wygląd.

Małżeństwo z Rudzin zdecydowało się skorzystać z Czystego Powietrza jeszcze w pandemii, czyli na zasadach sprzed reformy programu (jego nowa odsłona ruszyła 31 marca 2025 r.). Nie był to najlepszy czas dla ich domowego budżetu, ale, jak opowiada pani Ula – po prostu było im zimno. Choćby piec był rozgrzany do czerwoności, w domu nie udawało się uzyskać temperatury wyższej niż 20 st. C. Tak im to doskwierało, że poszli do gminy dowiedzieć się, jak wypełnić wnioski. Okazało się, że nie będzie to takie trudne. – Przemiliły urzędnik z naszej gminy pomógł nam przejść przez to bezboleśnie. Powiedział, jakie dokumenty zgromadzić, jak spać całą noc i złożyć. Pomógł nam także przejść przez rozliczanie poszczególnych etapów inwestycji – mówi pani Urszula.

Od razu poczuł różnicę

Termomodernizację rozpoczęli w 2022 r. Ocieplili styropianem



ściany, fundamenty, a dach wełną mineralną. Zainstalowali pompę ciepła do ogrzania domu. Na dachu pojawiła się instalacja fotowoltaiczna – sfinansowana również z dotacji z Czystego Powietrza (w obecnym naborze instalacja PV nie jest już kosztem kwalifikowanym). Dzięki niej korzystanie z prądu, a więc również z pompy ciepła, jest o wiele tańsze. Małżeństwo zdecydowało się także pozbyć starego bojlera do podgrzewania ciepłej wody. Zamontowali nowoczesny,

UWAGA, KONKURS!

Jesteś beneficjentem Czystego Powietrza? Podziel się z nami swoją prawdziwą historią i przekonaj innych do inwestycji w zdrowie i ciepło. Wejdź na czystepowietrzejestok.pl

Co miesiąc do wygrania hulajnoga elektryczna!

Na jakie źródło ciepła można dostać dofinansowanie z Czystego Powietrza

Program Czyste Powietrze promuje bezemisyjne i niskoemisyjne źródła ciepła, czyli takie, które nie emitują szkodliwych związków i pyłów do atmosfery. Do takich źródeł należą pompy ciepła (powietrzne lub gruntowe), kotły na pellet drzewny lub zgazowujące drewno, a także ogrzewanie elektryczne. Od 2025 r. nie można już uzyskać dotacji na kotły gazowe i olejowe. Dodatkowo wszystkie pompy ciepła, kotły na pellet i kotły zgazowujące drewno muszą znaleźć się na liście zielonych urządzeń i materiałów (<https://lista-zum.ios.edu.pl/>), aby kwalifikować się do dofinansowania.

Warto też wiedzieć, że jeśli audyt energetyczny (jest obecnie obowiązkowy, ale na niego także można otrzymać dofinansowanie) wykaze, że nasz dom potrzebuje ocieplenia lub lepszego ocieplenia niż obecne, będziemy musieli zastosować się do wskazówek z tego dokumentu. Termomodernizacja domu także może być dofinansowana.

który podgrzewa wodę zaledwie w 15 minut. – Nasz kopciuch miał co prawda podajnik paliwa, ale poza tym żadnych innych zalet. Razem z nim pozbyliśmy się bałaganu, kurzu i pyłu węglowego. Nie mamy już kłopotu z dosypywaniem ekogroszku – wcześniej takiej czynności trzeba było czyścić kotłownię, ściany i samego siebie – opowiada pani Urszula. – Różnicę zauważyliśmy też w jakości powietrza. Gdy sąsiedzi rozpalają piece, tylko z daleka dociera do nas nieprzyjemny

zapach dymu. Dlatego namawiamy sąsiadów do wymiany pieców. Jednego już namówiliśmy, drugi jeszcze się waha – dodaje. Najlepsze jednak jest to, że rachunki są wielokrotnie niższe. Zamiast fortuny na opał i prąd, wydają 1600–1800 zł rocznie za ogrzewanie i ciepłą wodę oraz korzystanie z energii elektrycznej! W ich domu temperatura zimą wynosi 23 st., bo – jak mówi pani Ula – tyle im wystarczy, by czuć komfort termiczny. – Z Czystego Powietrza zwrócono nam ponad 80 procent kosztów

całej inwestycji. Sami nigdy nie zrobilibyśmy takiej modernizacji. Dlatego polecam to każdemu – kończy pani Ula.

Jak działa pompa ciepła

Mogłoby się wydawać, że pompa ciepła po prostu tłoczy do domu ciepłe powietrze. Jednak zasada działania takich pomp jest bardziej skomplikowana. Cały ten proces opiera się na obiegu termodynamicznym, podobnym do tego, jak działa lodówka, tylko... w odwrotnym kierunku.

Pompa ciepła w ziemi pobiera ciepło z zewnątrz (w zależności od rodzaju pompy z powietrza, wody lub gruntu), nawet przy niskich temperaturach. Następnie sprężarka podnosi temperaturę tego ciepła do poziomu użytecznego i przekazuje je do systemu grzewczego domu, np. ogrzewania podłogowego. W większe mrozy, gdy ciepło powstające dzięki pompie nie wystarczy, pompa może wspomagać się dodatkowymi grzałkami elektrycznymi. W lecie pompa ciepła może obniżyć temperaturę powietrza w domu o kilka stopni. Pompy ciepła nie nadają się do domów bez odpowiedniej izolacji, ponieważ nie działają efektywnie – pobierają dużo prądu, co prowadzi do wysokich kosztów, i są o wiele mniej wydajne. Sprawdzają się więc tylko w ocieplonym domu, zaopatrzone w energooszczędne okna, drzwi itp.

GMINA WODZISŁAW

Podtrucie tlenkiem węgla. Kobieta i dziecko w szpitalu
Jędrzejowscy strażacy nocą z czwartku na piątek dostali wezwanie do Niegosławic. Pogotowie alarmowało, że w jednym z domów najprawdopodobniej ulatniał się tlenek węgla. Gdy ratownicy dotarli na miejsce budynek był już wywietrzony i urządzenia nie wykazały obecności zabójczego gazu, jednak kobieta i dziecko z objawami podtrucia zostali zabrani do szpitala.

BEJSCE

Kierowcy w szpitalu
W czwartek w Bejskach. Jak wstępnie ustaliła policja, 43-letni kierowca Toyoty zjechał na drugi pas i zderzył się z Seatem, prowadzonym przez 29-latkę. Obaj kierowcy przewiezieni do szpitala. **SABA**

OSTROWIEC

Zabrał rejestracje
Ostrowieccy policjanci dostali w piątek sygnał, że na terenie miasta doszło do kradzieży. Ktoś zabrał obie tablice rejestracyjne od zaparkowanego Fiata. **MINOS**

Echo Dnia
Poniedziałek, 9.02.2026

STARACHOWICE

Złodziej w marcecie
Na 800 złotych szacowana są straty po kradzieży w jednym z marketów w Starachowicach. Zgłoszenie wpłynęło do policjantów w ostatnią sobotę. **MINOS**

KOŃSKIE

Uważajcie na oszustów
Mieszkanka Końskich znalazła internecie ofertę transportu z Niemiec do Polski za 750 złotych. Po tym, jak przelała pieniądze, kontakt z oferentem się urwał. **MINOS**

Na krajowej drodze numer 79 zderzyły się dwa samochody

Michał Nosal
Gmina Samborzec

Po godzinie 23 z czwartku na piątek służby ratunkowe powiatu sandomierskiego dostały sygnał o kraksie na krajowej trasie numer 79 w Złotej w gminie Samborzec.

- 22-latka kierująca Audi najprawdopodobniej nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze. Według wstępnych ustaleń policjantów Audi zjechało na przeciwny pas i zderzyło się z BMW prowadzonym przez 24-latkę. Potem samochody uderzyły w bariery ochronne - opowiadała aspirant Iwona Pa-



Według wstępnych ustaleń Audi zjechało na przeciwny pas i zderzyło się z BMW

luch, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Sandomierzu. Nikomu nic się nie stało. Młodszy kapitan Dominik Górecki, oficer prasowy

Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sandomierzu uzupełniał, że miejscu działał strażak z Sandomierza i druhowie ze Złotej,

łącznie 10 ratowników. Odłączyli akumulatory w rozbitych samochodach i upewnili się, czy na jezdnię nie wyciekły płyny. ©©

KRÓTKO

GMINA WIŚLICA

Tragiczny wypadek. Zginął wciągnięty przez maszynę

Do tragicznego wypadku przy pracy doszło w piątek w gminie Wiślica w powiecie buskim. Zginął mężczyzna wciągnięty przez maszynę.

- Z relacji żony 52-latka wyznał, że około godziny 14 poszedł on do garażu pracować przy maszynie do sortowania ogórków. Gdy do wieczora nie wrócił do domu, zaniepokojona kobieta poszła do garażu. Okazało się, że 52-latek został wciągnięty przez urządzenie - opowiadał aspi-

rant sztabowy Tomasz Piowski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Busku-Zdroju.

Kilkanaście minut przed godziną 21 sygnał o wypadku wpłynął do służb ratunkowych. Strażacy, działający pod okiem załogi pogotowia, wydobyli mężczyznę, jednak nie było już dla niego ratunku. Ustalaniem tego kiedy i jak doszło do tragedii, będą się teraz zajmować policjanci. **MINOS**

REKLAMA

0011474097

Lipisko, dnia 2.02.2026 r.
Bd.6740.5.2026.MP

OBWIESZCZENIE Starosty Lipskiego o wszczęciu postępowania

Zgodnie z art. 61 §4, art. 10 §1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego /Dz.U. z 2025 r., poz. 1691 z późn. zm./ oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych /Dz.U. z 2024 r. poz. 311 z późn. zm./ zawiadamia się, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek **Burmistrza Miasta i Gminy Lipsko**, 27-300 Lipsko, z dnia 5.01.2026 r., w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla:

budowa drogi łączącej drogę gminną nr 190382W z drogą powiatową nr 1916W na działce nr 324 (obręb ewidencyjny 0004 Dąbrówka), na działce nr 2397 (obręb ewidencyjny 0001 Lipsko) oraz działkach (przed podziałem) nr 323 – obręb 0004 Dąbrówka działkach nr 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326 – obręb 0001 Lipsko (po podziale) działki nr 323/2, 323/3 – obręb 0004 Dąbrówka; działki nr 319/2, 320/2, 321/2, 322/2, 323/2, 324/2, 325/2, 326/2 – obręb 0001 Lipsko.

W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od dnia publicznego zamieszczenia przedmiotowego obwieszczenia osoby zainteresowane mogą zapoznać się z aktami sprawy w Starostwie Powiatowym w Lipsku, Rynek 1 – Wydział Budownictwa, pok. 44, 40.

/-/
z up. STAROSTY
mgr inż. Witold Stachurski
Naczelnik Wydziału Budownictwa

REKLAMA

0011475165

INFORMACJA Burmistrz Miasta i Gminy Daleszyce

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.)

informuje:

wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres do trzech lat, położonych w miejscowości Cisów oraz Smyków, został wywieszony do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Daleszycach, w miejscowości Cisów i Widelki oraz zamieszczony na stronie internetowej <https://bip.daleszyce.pl/> w dniach od 5.02.2026 r. do 26.02.2026 r.

Wpadł pijany kierowca z dożywotnim zakazem

Michał Nosal
Powiat jędrzejowski

Do obywatelskiego ujęcia pijanego kierowcy doszło w ubiegły czwartek w czwartek około godziny 22 na trasie między Krzcięciami a Desznem w powiecie jędrzejowskim.

- Kierowca z gminy Sędziszów zwrócił uwagę na jadące przed nim tą drogą Audi poruszające się całą szerokością trasy. Świadek zjechał mu drogę. Gdy Audi się zatrzymało odebrał kierowcy kluczyki i zaalarmował nas - opowiadała o okolicznościach zdarzenia starszy sierżant Sylwia Faryna z Komendy Powiatowej Policji w Jędrzejowie.

Jak się później okazało 36-letni prowadzący Audi miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie, a do tego ciążył na nim dożywotni sądowy zakaz kierowania.

Za złamanie dożywotniego zakazu kierowania mężczyźnie może grozić nawet pięć lat więzienia.

MIEDZIANA GÓRA

Książki dostępne przez całą dobę

Gminna Biblioteka Publiczna w Miedzianej Górze uruchomiła Bibliobox, czyli nowoczesne urządzenie, które pozwala wypożyczać i zwracać książki oraz audiobooki o każdej porze dnia i nocy. To pierwsza gminna biblioteka w powiecie kieleckim, a druga w województwie świętokrzyskim z taką usługą.

Bibliobox został wprowadzony we współpracy ze Świętokrzyską Grupą Przemysłową Industria S.A. i umożliwia korzystanie ze zbiorów biblioteki bez dostosowywania się do godzin otwarcia.

Podczas uroczystego przekazania urządzenia obecni byli Damian Sławski, wójt Gminy Miedziana Góra, Małgorzata Gałęcka, dyrektor marketingu i komunikacji Świętokrzyskiej Grupy Przemysłowej Industria S.A., Przedstawiciele Biblioteki w Samsonowie: Anna Kapciak - dyrektor oraz bibliotekarz Karolina Michta.

W wydarzeniu wzięli udział także uczniowie klasy VIII z Zespołu Szkół w Kostomłotach Drugich, którzy zapoznali się z funkcjonalnością Biblioboxa. **PB**



Koneccy kryminalni zatrzymali podejrzanego o związek z oszustwem

Michał Nosal
Końskie

Nawet osiem lat więzienia może grozić 35-latkowi, którego w piątek zatrzymali pod Krakowem koneccy kryminalni.

Mężczyzna jest podejrzany o to, że odebrał pieniądze od oszukanej kobiety. To sytuacja z początków października zeszłego roku. Do 85-latki z Końskich zadzwoniła wtedy kobieta podająca się za jej chrześnicę. Mówiła, że spowodowała wypadek i pilnie potrzebuje pieniędzy, żeby nie trafić do więzienia. - Zdezorientowana seniorka, chcąc pomóc członkowi swojej rodziny, wyniosła przed dom reklamówkę do której włożyła wcześniej 50 tysięcy złotych. Pieniądze ode-

brał mężczyzna, który miał być przedstawicielem adwokata - opisywała młodszy aspirant Marta Przygodzka, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Końskich.

Szybko okazało się, że historia o wypadku była zmyślona, a pieniądze trafiły w ręce oszustów. Sprawą zajęli się koneccy kryminalni. Trafili na trop, który zaprowadził ich pod Kraków. W piątek wspomagani przez małopolskich stróżów prawa zatrzymali tam 35-latkę. Podejrzewają, że to on jesienią odebrał pieniądze od mieszkanki Końskich.

Mężczyzna usłyszał zarzut oszustwa, za co może grozić nawet osiem lat więzienia. Sąd Rejonowy w Końskich przychylił się do wniosku prokuratury i 35-latek został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące.



FOT. POLICJA

Sąd przychylił się do wniosku prokuratury i 35-latek został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące

Wykładowczyni i policjanci ocalili młodą dziewczynę

Sylwia Bławat
Kielce

Bardzo niepokojącą wiadomość dostała od swojej studentki wykładowczyni kieleckiej uczelni.

Zaniepokojona o bezpieczeństwo dziewczyny powiadomiła policję. Mundurowi dotarli do 21-latki na czas.

Dostała bardzo niepokojącego SMS-a

W czwartek przed godziną 22 wykładowczyni kieleckiej uczelni dostała bardzo niepokojącego SMS-a od swojej 21-letniej studentki. Z wiadomości wynikało, że dziewczyna może zrobić sobie krzywdę. Kobieta natychmiast powiadomiła policję.

- Sprawą zajął się zastępca dyżurnego Komendy Miejskiej

Policji w Kielcach, który dwa lata temu w bardzo podobnej sytuacji pomógł mężczyźnie - opowiada starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Miała tylko numer telefonu studentki

Problem był taki, że wykładowczyni miała tylko numer telefonu studentki, nie dysponowała jej adresem, nie wiedziała też, gdzie jest dziewczyna.

Policjant zadzwonił do 21-latki i tak pokierował rozmową, by ustalić miejsce pobytu młodej kobiety.

Gdy rozmowa wciąż trwała, do kieleckiego akademika ruszył radiowóz razem z karetką pogotowia. Pomoc dotarła na czas, 21-latkę zajęli się medycy.

Policjant w wolny wieczór ruszył z pomocą rannemu

Michał Nosal
Gmina Busko-Zdrój

Sierżant Michał Pałys z Ognia Patrolowo-Interwencyjnego buskiej policji w czwartkowy wieczór udzielił pierwszej pomocy człowiekowi poszkodowanemu w wypadku samochodowym.

Funkcjonariusz mający wolny wieczór jechał przez Siestawice. Zwrócił uwagę na mężczyznę, który trzymał się za głowę i zatrzymał przy nim, by sprawdzić, czy ten nie potrzebuje pomocy.

- Okazało się, że krótko wcześniej 63-letni pieszy zachwiał się i wpadł na bok przejeżdżającego volkswagena -



FOT. POLICJA

Sierżant Michał Pałys z Ognia Patrolowo-Interwencyjnego buskiej policji

opowiadał aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski, oficer prasowy Komendy Powiato-

wej Policji w Busku-Zdroju. Policjant udzielił poszkodowanemu pierwszej pomocy

i wezwał na miejsce służby. 63-latek został zabrany do szpitala.

REKLAMA

0011475434

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu:

Wójt Gminy Raków

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako:

1. Działka nr 86/1 położona w obrębie Szumsko Kolonia o pow. 0,0900 ha, użytek RIIIa, księga wieczysta K11L/00158432/6; przeznaczenie w MPZP: 9.18.MN - tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Działka posiada dostęp do drogi publicznej. Nieruchomość objęta umową dzierżawy do dnia 5.12.2026 r.

Jest to pierwszy przetarg na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości.

Cena wywoławcza: 38 000,00 zł; Wadium: 3 800,00 zł

2. Działka nr 2325 położona w obrębie Raków o pow. 0,2884 ha, użytek RV, RVI, księga wieczysta K11L/00155432/5; przeznaczenie w MPZP: 20.7.UT1 - teren indywidualnej zabudowy rekreacyjnej i letniskowej z dopuszczeniem obiektów usług turystycznych oraz 20.1.KDD - teren dróg publicznych klasy drogi dojazdowej. Działka posiada dostęp do drogi publicznej. Wolna od obciążeń.

Jest to pierwszy przetarg na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości.

Cena wywoławcza: 200 000,00 zł; Wadium: 20 000,00 zł

3. Działka nr 219/5 położona w obrębie Pagowiec o pow. 0,0601 ha, użytek RIVb, RV, księga wieczysta K11L/00157792/0; przeznaczenie w MPZP: 17.6.UT1 - teren indywidualnej zabudowy rekreacyjnej i letniskowej z dopuszczeniem obiektów usług turystycznych. Działka posiada dostęp do drogi publicznej. Wolna od obciążeń.

Jest to pierwszy przetarg na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości.

Cena wywoławcza: 48 000,00 zł; Wadium: 4 800,00 zł

4. Działka nr 219/8 położona w obrębie Pagowiec o pow. 0,0648 ha, użytek RIVb, RV, księga wieczysta K11L/00157792/0; przeznaczenie w MPZP: 17.6.UT1 - teren indywidualnej zabudowy rekreacyjnej i letniskowej z dopuszczeniem obiektów usług turystycznych oraz 17.7.KDD - teren dróg publicznych klasy drogi dojazdowej. Działka posiada dostęp do drogi publicznej. Wolna od obciążeń.

Jest to pierwszy przetarg na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości.

Cena wywoławcza: 51 000,00 zł; Wadium: 5 100,00 zł

5. Działka nr 219/10 położona w obrębie Pagowiec o pow. 0,0796 ha, użytek RIVb, RV, księga wieczysta K11L/00157792/0; przeznaczenie w MPZP: 17.6.UT1 - teren indywidualnej zabudowy rekreacyjnej i letniskowej z dopuszczeniem obiektów usług turystycznych oraz 17.7.KDD - teren dróg publicznych klasy drogi dojazdowej. Działka posiada dostęp do drogi publicznej. Wolna od obciążeń.

Jest to pierwszy przetarg na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości.

Cena wywoławcza: 62 000,00 zł; Wadium: 6 200,00 zł

6. Działka nr 219/13 położona w obrębie Pagowiec o pow. 0,0681 ha, użytek RV, RVI, księga wieczysta K11L/00157792/0; przeznaczenie w MPZP: 17.6.UT1 - teren indywidualnej zabudowy rekreacyjnej i letniskowej z dopuszczeniem obiektów usług turystycznych oraz 17.7.KDD - teren dróg publicznych klasy drogi dojazdowej. Działka posiada dostęp do drogi publicznej. Wolna od obciążeń.

Jest to pierwszy przetarg na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości.

Cena wywoławcza: 53 000,00 zł; Wadium: 5 300,00 zł

7. Działka nr 219/19 położona w obrębie Pagowiec o pow. 0,0688 ha, użytek RV, RVI, księga wieczysta K11L/00021824/2; przeznaczenie w MPZP: 17.6.UT1 - teren indywidualnej zabudowy rekreacyjnej i letniskowej z dopuszczeniem obiektów usług turystycznych oraz 17.7.KDD - teren dróg publicznych klasy drogi dojazdowej. Działka posiada dostęp do drogi publicznej. Wolna od obciążeń.

Jest to pierwszy przetarg na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości.

Cena wywoławcza: 54 000,00 zł; Wadium: 5 400,00 zł

8. Działka nr 219/23 położona w obrębie Pagowiec o pow. 0,0627 ha, użytek RVI, księga wieczysta K11L/00021824/2; przeznaczenie w MPZP: 17.6.UT1 - teren indywidualnej zabudowy rekreacyjnej i letniskowej z dopuszczeniem obiektów usług turystycznych. Działka posiada dostęp do drogi publicznej. Wolna od obciążeń.

Jest to pierwszy przetarg na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości.

Cena wywoławcza: 50 000,00 zł; Wadium: 5 000,00 zł

Ceny wywoławcze nieruchomości wskazanych w pkt. od 1 do 8 zawierają podatek VAT w wysokości 23% zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się w Urzędzie Gminy Raków, ul. Ogrodowa 1, w dniu 12 marca 2026 r. (czwartek) kolejno o godz.: 9:00, 9:30, 10:00, 10:30, 11:00, 11:30, 12:00, 12:30. Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłacenie w pieniądzu wadium, w terminie do dnia 6 marca 2026 roku na konto Gminy Raków nr 66 8521 1016 2001 0004 7193 0020 ze wskazaniem nieruchomości, której wpłata dotyczy. Wpłata winna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby w dniu 6 marca 2026 roku wadium znajdowało się na rachunku organizatora przetargu. W przypadku, gdy wpłacającym wadium nie jest uczestnik przetargu należy w tytule wpłaty wpisać imię i nazwisko (lub nazwę firmy) uczestnika przetargu. W przypadku kiedy do przetargu przystępuje małżeństwo, a wpłata wadium zostaje dokonana z konta jednego z nich w tytule wpłaty należy wskazać imiona i nazwiska małżonków przystępujących do przetargu. Dowód wpłaty wadium podlega przedłożeniu komisji przetargowej najpóźniej w dniu przetargu. Szczegółowych informacji udziela Referat Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej i Mienia Komunalnego Urzędu Gminy Raków, ul. Ogrodowa 1, pok. 25, tel. 41 353 50 18 wew. 30 w godzinach pracy Urzędu. Ogłoszenie o przetargu oraz warunki przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy, na tablicach ogłoszeń obrębów: Szumsko Kolonia, Raków, Pagowiec oraz opublikowano na stronie internetowej www.rakow.pl oraz na biuletynie informacji publicznej bip.rakow.pl.



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Na balu kieleckiego „Norwida” w pierwszej parze zatańczył dyrektor Andrzej Zdeb



FOT. KAMIL BIELASZEWSKI

Zabawa na studniówce buskiego Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących

Były kolejne piękne studniówki oraz doskonała zabawa do rana

Redakcja Polska Press
Świętokrzyskie

W dniach 6 i 7 lutego 2026 roku w Świętokrzyskiem trwał kolejny weekend studniówkowy. Wszędzie bawiono się doskonale.

Już w piątek, 6 lutego, w Hotelu Binkowski w Kielcach odbyła się studniówka III Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Integracyjnymi imienia Cypriana Kamila Norwida. Tegoroczni maturzyści pojawili się sporo przed rozpoczęciem balu i był to świetny czas na wykonanie pamiątkowych zdjęć. W końcu nadszedł czas taniec, który jest nieodłączną częścią studniówkowego wieczoru - tradycyjny polonez.

Także w piątek, 6 lutego, w Domu Weselnym Monika w Chmielowie koło Działoszyc swoją studniówkę świętowali uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego imienia Bolesława Chrobrego w Chrobrzu.

Maturzyści V Liceum Ogólnokształcącego imienia księdza Piotra Ściegiennego w Kielcach w sobotni wieczór, 7 lutego, bawili się na swoim balu maturalnym. Studniówka odbyła się w Hotelu Binkowski i zgromadziła uczniów, nauczycieli oraz zaproszonych gości. Od pierwszych chwil balu parkiet szybko się zapełnił. Maturzyści chętnie brali udział w tańcach, bawiąc się zarówno w większych grupach, jak i w parach.

7 lutego również Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących imienia Kazimierza Wielkiego w Busku-Zdroju obchodził swoje wyjątkowe wydarzenie - studniówkę 2026. Zabawa w Szanieckim Dworze była doskonała. Dbałość o najmniejsze detale była kluczem do sukcesu tej imprezy.

Również uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych w Cudzynowicach rozpoczęli odliczanie 100 dni do matury. W sobotni wieczór, 7 lutego w Rosiejowie w Dworcu nad Stawem spotkali się uczniowie, nauczyciele

i goście. Zabawa trwała do białego rana.

Uroczysty polonez reprezentacyjny przygotowany z młodzieżą przez nauczyciela Piotra Kowalskiego rozpoczął studniówkę Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Końskich w sali bankietowej Markiz. A później zabawa do rana.

Uczniowie Niepublicznego Technikum imienia Władysława Andersa w Opatowie swój bal zorganizowali w sobotę, 7 lutego w Domu Weselnym Anulka w Baćkowicach. Zabawa była wyśmienita.

Uczniowie Zespołu Szkół numer 1 imienia Mikołaja Kopernika w Ostrowcu Świętokrzyskim swoją zabawę studniówkową zorganizowali w sobotę, 7 lutego w Bałtowskim Zapieku w Bałtowie. Zatańczyli pięknego poloneza. Nim rozpoczął się bal, dyrektor szkoły, Małgorzata Węglewicz i wicedyrektor Agnieszka Kutera oficjalnie rozpoczęły studniówkę życząc zebranym udanej zabawy.

W sobotę, 7 lutego punktualnie o godzinie 19 maturzyści II Liceum Ogólnokształcącego w Sandomierzu rozpoczęli studniówkę tradycyjnym polonezem. Taniec został wykonany w Dworze w Dwikozach i oficjalnie otworzył bal uczniów klas maturalnych.

W sobotę 7 lutego w suchedniowskim Hotelu Paradiso odbyła się studniówka Zespołu Szkół Technicznych imienia Armii Krajowej.

Miss i Mister Studniówki

To coroczna akcja „Echa Dnia”. Znowu wybierzemy najpiękniejszą dziewczynę oraz najprzystojniejszego mężczyznę podczas tegorocznych studniówek w regionie świętokrzyskim. Nagrodzimy Miss i Mistera Studniówki 2026, ale także Pierwszą i Drugą Wicemiss oraz Wicemisterów. O wyniku zdecydują - po połowie głosy jury i głosy czytelników. Szczegóły na echodnia.eu. ©©



FOT. WOJCIECH STOLICKI

Zabawa, wspomnienia i tańce na studniówce V Liceum Ogólnokształcącego w Kielcach



FOT. KAMIL BIELASZEWSKI

Świetna zabawa na studniówce Zespołu Szkół Rolniczych w Cudzynowicach



FOT. MARZENA KAPZIELA

Tegoroczna studniówka Zespołu Szkół Ponadpodstawowych numer 3 w Końskich zorganizowana została w sali bankietowej Markiz. Bawiło się 112 osób



FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Swoją studniówkową zabawę uczniowie opatowskiego Niepublicznego Technikum imienia Władysława Andersa zorganizowali w Domu Weselnym Anulka w Baćkowicach



FOT. MAGDALENA WRÓBLEWSKA

Studniówka uczniów II Liceum Ogólnokształcącego w Sandomierzu



FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Studniówka Zespół Szkół numer 1 imienia Kopernika w Ostrowcu Świętokrzyskim



FOT. MATEUSZ BOLECHOWSKI

Studniówka Zespołu Szkół Technicznych imienia Armii Krajowej w Skarżysku-Kamienniej



FOT. MICHAŁ KOLERA

Polonez uczniów Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Chrobrzu

REKLAMA

0011454231



AKADEMIA NAUK STOSOWANYCH IM. PROF. EDWARDA LIPIŃSKIEGO W KIELCACH

Oferta studiów dziennych i zaocznych:

KIERUNKI STUDIÓW ANS:

- ✓ Administracja
- ✓ Zarządzanie i coaching
- ✓ Bezpieczeństwo wewnętrzne
- ✓ Kosmetologia
- ✓ Prawo
- ✓ Pielęgniarstwo
- ✓ Ekonomia
- ✓ Studia podyplomowe
- ✓ Finanse i rachunkowość



Masz pytania?

41 345 13 13

ans@lipinski.edu.pl



@ANSKielce



@ANSKielce



ZESKANUJ KOD I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

AKADEMIA LIPIŃSKIEGO W KIELCACH, UL. JAGIELLOŃSKA 109A

WWW.LIPINSKI.EDU.PL | WWW.PODYPLOMOWE.LIPINSKI.EDU.PL

Mężczyzna z poważnym narkotykowym zarzutem. Co mu może za to grozić?

Michał Nosal
Starachowice

Nawet 10 lat więzienia może grozić 46-letniemu mieszkańcowi Starachowic, którego policjanci podejrzewają o posiadanie znacznej ilości narkotyków.

To sprawa, którą zajmowali się kryminalni. Pojawili się u 46-latką w środę. - Podczas przeszukiwania funkcjonariusze znaleźli zawiniątka z ponad 46 gramami proszku wstępnie zi-

dentyfikowanego jako amfetamina oraz blisko pięć gramów środka będącego najprawdopodobniej zakazanym 2C-B - informował aspirant Paweł Kusiak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Starachowicach.

46-latek usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków za co grozi nawet 10 lat więzienia.

Wobec 46-latka sąd zastosował wolnościowe środki zapobiegawcze między innymi dozór oraz poręczenie majątkowe.



46-latek usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków za co grozi nawet 10 lat więzienia.

Męski Różaniec ulicami Kielc. Po mszy świętej była procesja

Dorota Kułaga
Kielce

W pierwszą sobotę miesiąca ulicami Kielc tradycyjnie przeszedł Męski Różaniec.

Po Mszy świętej w parafii Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny uczestnicy tego wydarzenia w procesji różańcowej przeszli do kościoła pod wezwaniem Świętego Franciszka z Asyżu w Kielcach, gdzie posługują Kapucyni.

Mszy świętej przewodniczył ksiądz Marian Fatyga, proboszcz parafii Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Kielcach. - Jak w każdą pierwszą sobotę miesiąca spotykamy się w tej świątyni, jako mężczyźni tego miasta, żeby w Męskim Różańcu - modlitwie przepraszania i ekspiacji - wyznawać tę prawdę, że chcemy być uczniami Jezusa i Maryi. Cieszę się, że jesteście. W tym roku przeżywamy 800. rocznicę śmierci świętego Franciszka. Rok 1226 to data śmierci wielkiego świętego i dlatego ta dzisiejsza sobota z procesją jest właśnie do parafii pod jego wezwaniem. Za jego wstawiennictwem chcemy wypraszać dla nas potrzebne łaski. A jednocześnie przepraszamy Maryję za wszelkie nieprawości, zniesławienia, obelgi wobec Jej Niepokalanego Serca - mówił na początku Eucharystii ksiądz proboszcz Marian Fatyga.

Ksiądz proboszcz Marian Fatyga wygłosił też homilię, w któ-



Męski Różaniec przeszedł w pierwszą sobotę miesiąca z kościoła przy ulicy Urzędniczej do kościoła pod wezwaniem Świętego Franciszka z Asyżu przy ulicy Warszawskiej

rej przybliżył postać świętego Carlo Acutisa, któremu w życiu przyświecały słowa: Eucharystia jest moją autostradą do nieba. - Jestem nim zafascynowany. W internecie możemy znaleźć wiele świadectw uzdrowień za wstawiennictwem świętego Carlo Acutisa. Są świadectwa rodziców, lekarzy, pielęgniarki, która towarzyszyła mu podczas ostatniego tygodnia życia, nawróconej kwiaciarki, czy jednego z emigrantów, któremu bardzo pomagał. Jest całe bogactwo interwencji tego świętego. A dzięki jego przykładowi chrześcijańskiego

życia doszło i cały czas dochodzi do wielu uzdrowień, wielu nawróceń. To jest święty na współczesne czasy - mówił ksiądz Marian Fatyga.

Po Eucharystii mężczyźni w procesji przeszli do parafii Świętego Franciszka z Asyżu na ulicy Warszawskiej. Modli-

Po Eucharystii mężczyźni w procesji przeszli do parafii pod wezwaniem Świętego Franciszka z Asyżu na ulicy Warszawskiej.

twę różańcową prowadził ksiądz Grzegorz Kuta, proboszcz parafii pod wezwaniem Świętych Hiacynty i Franciszka w Kielcach.

Męski Różaniec zawsze odbywa się w pierwszą sobotę miesiąca. Organizatorami tego wydarzenia są Wojownicy Maryi, Domowy Kościół, Rycerze Jana Pawła II, Rycerze Kolumba oraz parafie, do których w procesji różańcowej idą uczestnicy tego wydarzenia. Kolejny Męski Różaniec, w pierwszą sobotę marca, będzie prowadził do parafii pod wezwaniem Świętego Wojciecha w Kielcach.

Pomogą maturzystom zaplanować przyszłość

Paulina Baran
Kielce

Matura coraz bliżej, a decyzyja „co dalej?” wciąż przed Tobą? Już we wtorek, 10 lutego w Centrum Kongresowym Targów Kielce odbędzie się wyjątkowe wydarzenie edukacyjno-zawodowe.

„Vibe na Świętokrzyskie: Studiu, Pracuj, Rozwijaj się!” organizowane jest przez Wojewódzki Urząd Pracy w Kielcach.

To propozycja skierowana do maturzystów z województwa świętokrzyskiego oraz powiatów ościennych, stojących przed wyborem dalszej drogi edukacyjnej i zawodowej. Wydarzenie pokazuje, że atrakcyjne możliwości nauki, pracy i rozwoju są na wyciągnięcie ręki - szczególnie w naszym regionie.

Podczas spotkania będzie można porozmawiać z przedstawicielami uczelni, szkół policealnych oraz firm, skorzystać ze wsparcia doradców zawodowych i dowiedzieć się, jak postawić pierwsze kroki na rynku pracy, założyć własną działalność czy pozyskać dofinansowanie na kursy i szkolenia.

Na uczestników czekają interaktywne stoiska, warsztaty i prezentacje, a także dodatkowe atrakcje: gra targowa „Złap vibe - zbierz pieczątki!”, fotobudka 360 stopni oraz strefa chill & relaksu.

Przekaz wydarzenia jest prosty - nie trzeba wyjeżdżać daleko, by dobrze zaplanować swoją przyszłość.

Udział w wydarzeniu jest bezpłatny, jednak obowiązuje wcześniejsza rejestracja dokonywana przez szkoły.

Zaginiony 19-latek spod Kielc nie żyje! Dramatyczny finał trzydniowych poszukiwań

Michał Nosal
Powiat kielecki

Tragiczny finał poszukiwań 19-latka z podkieleckiego Górna. W sobotnie popołudnie ciało chłopaka zostało odnalezione w lesie w gminie Bodzentyn.

Przypomnijmy, 19-latek wyszedł z domu rankiem w czwartek, 5 lutego. Z plecakiem i w roboczych spodniach. Wyglądało, jakby wybierał się do pracy. Wsiadł za kierownicę Skody Octavii i pojechał, ale nie miejsce nie dotarł. Kilka godzin później (około godziny 14) policjanci dostali zgłoszenie o zaginięciu młodego człowieka. Jeszcze tego samego dnia Skoda została namierzona na parkingu nad zalewem w Wilkowie w gminie Bodzentyn. To w tej okolicy w czwartkowe popołudnie w te-



Sprawa zaginięcia 19-latka z podkieleckiego Górna znalazła w sobotę swój tragiczny finał

ren ruszały kolejne grupy poszukujące 19-latka.

W poszukiwania zaangażowani byli policjanci, strażacy z Kielc, druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej z Bodzentyna i Starej Wsi. Na alarm odpowiedzieli specjaliści z Grupy Ratownictwa Polskiego Czerne-

Krzyża z Kielc, Ostrowca i Sandomierza. W las ruszyli także ochotnicy. Grupy przeszukiwały teren, w użyciu były drony, nastolatka szukał policyjny przewodnik z psem tropiącym. Bez skutku, więc w piątek akcja została wznowiona. Podobnie w sobotę.

- Po tym, jak piątkowe popołudnie zaprezentowaliśmy portret zaginionego, rozdzwoniły się telefony. Policjanci sprawdzali wpływające doniesienia, analizowali zapisy z kamer monitoringu - relacjonowała podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Sprawa zaginięcia 19-latka znalazła w sobotę swój tragiczny finał. - Po godzinie 13 wolontariusz zaangażowany w poszukiwania rozpropagowane w mediach społecznościowych, w okolicach Wilkowa natrafiła na ciało młodego człowieka. Odnaleziony został zidentyfikowany jako zaginiony 19-latek - mówiła podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas. Policjanci wstępnie wykluczyli, by do śmierci młodego człowieka ktoś się przyczynił.

MAGAZYN

SPORTOWY24

9.02.2026

W Binkowski Resort w Kielcach ogłosiliśmy wyniki 74. Plebiscytu Sportowego Świętokrzyskie Gwiazdy Sportu 2025 STRONY16-17



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Gwiazdy na gali. Szczęśliwy Błanik

**PEWNE ZWYCIĘSTWO
INDUSTRII KIELCE
W MECZU ORLEN
SUPERLIGI
STRONA 15**

**Korona Kielce
po kuriozalnych
golach przegrała
z Zagłębiem Lubin
STRONA 10**

**Liam „Hitman”
Harrison – mistrz
świata i jedna z ikon
Muay Thai w Kielcach
STRONA 15**

SPORTOWY24.PL

PKO Ekstraklasa Korona Kielce przegrała z Zagłębiem Lubin 1:2. Gol i złamany nos Hiszpana Pau Resty

Kuriozalne bramki i niespodziewana porażka

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskappress.pl

PIŁKA NOŻNA. Piłkarze Korony Kielce niespodziewanie przegrali na Exbud Arenie z Zagłębiem Lubin 1:2. Był to pojedynek 20. kolejki PKO BP Ekstraklasy.

KORONA KIELCE - ZAGŁĘBIE LUBIN 1:2 (1:0)

Bramki: 1:0 Pau Resta 18, 1:1 Levente Szabo 84, 1:2 Marcel Pięćsek 86.

Korona: Dziekoński - Smolarczyk, Sotiriou, Resta (58. Pięćsek) - Zwoźny (46. Błanik), Remacle (46. Gustafson), Svetlin (86. Nono), Matuszewski - Długosz, Stepiński, Antonin (80. Davidović).

Zagłębie: Burić - Orlikowski (46. Grzybek), Nalepa, Michalski - Jakuba, Kocaba, Kolan (78. Radwański), Sypek (46. Mlinarić) - Kowalczyk (66. Diaz), Lucić, Kossidis (66. Szabo).

Sędziował: Piotr Rzucidło (Warszawa).

Widzów: 7866.

Ciekawie zapowiadała się konfrontacja obecnego trenera Korony Jacka Zielińskiego z byłym szkoleniowcem Leszkiem Ojrzyńskim, który prowadził legendarną „Bandę Świrów”.

Korona zaczęła od wysokiego pressingu. W efekcie już w 3 minucie przechwyt blisko pola karnego Zagłębia zanotował Wiktor Długosz. Podał do Martina Remacle'a. Strzał Belga został zablokowany, a po dobitce Konrada Matuszewskiego i rykoszecie piłka przeszła tuż nad poprzeczką bramki gości.

Pierwszy kwadrans zdecydowanie należał do Korony, która praktycznie nie schodziła z połowy rywala. W 7 minucie Antonin świetnie zacentrował w pole karne, z pięciu metrów główkował Kostas Sotiriou, ale nad poprzeczką. Później dwa razy uderzał Wiktor Długosz, ale Jasmin Burić był na posterunku.

Ataki Korony przyniosły efekt w 18 minucie. Z rzutu różnego zacentrował Wiktor Długosz, główkował Kostas Sotiriou, piłkę odbił Jasmin Burić. Dopadł do niej Pau Resta i strzałem z pięciu metrów umieścił ją w siatce!

W 45 minucie Korona zdobyła drugą bramkę, ale nie została uznana, ponieważ asystujący przy tym trafieniu Konrad Matuszewski był na spalonym.

Pierwsza połowa zakończyła się prowadzeniem Korony 1:0. Bramka padła po stałym fragmencie gry - centrze Wiktora Długosza z rzutu różnego i strzale Hiszpana Pau Resty. Gospodarze w tej części gry oddali cztery celne strzały, a Zagłębie jeden, obroniony przez Xaviera Dziekońskiego.

Na drugą połowę Korona wyszła z dwoma zmianami w składzie. Dawid Błanik zastąpił Huberta Zwoźnego, a Simon Gustafson Martina Remacle'a. Dla Szweda był to debiut na Exbud Arenie.

W 54 minucie Sebastian Kowalczyk wrzucił piłkę na dalszy



Pau Resta (z lewej) zdobył bramkę dla Korony, po przerwie musiał zejść z powodu urazu

słupek, Michał Nalepa uderzył głową, ale Xavier Dziekoński popisał się świetną interwencją, instynktownie odbijając futbolówkę. W tej akcji niefortunnie głowami zderzyli się Konrad Matuszewski i Pau Resta.

Hiszpan z zakrwawionym nosem opuścił boisko. Jak przekazali w trakcie spotkania dziennikarze Canal+, Pau Resta od razu został odwieziony do szpitala. Wstępna diagnoza - złamany nos. Niestety, później

potwierdził to na pomeczowej konferencji prasowej Jacek Zieliński, trener Korony.

W 60 minucie pięknym uderzeniem popisał się Antonin, piłka zmierzała w okienko, ale znakomicie interweniował Burić, który końcami palców przeniósł piłkę nad poprzeczką.

Od 70 minuty przewagę uzyskało Zagłębie, które zaczęło poważnie zagrażać bramce Xaviera Dziekońskiego. Korona niepotrzebnie oddała inicjatywę i dała sobie narzucić

chaotyczny styl gry Zagłębia - wysokie wrzutki w pole karne, po których kilka razy zakotłowało się pod bramką Xaviera Dziekońskiego.

W 84 minucie minucie błąd popełniła defensywa Korony. Do piłki dopadł Levente Szabo, który uderzył głową na bramkę. Futbolówkę podbili zawodnicy Korony na linii bramkowej, a z metra do siatki wcisnął ją rezerwowy napastnik Zagłębia! To był kuriozalny gol, bo piłka odbijała się

od Wiktora Długosza, Bartłomieja Smolarczyka i w końcu wpadła do bramki.

Ten gol dodał skrzydeł podopiecznym Leszka Ojrzyńskiego, którzy dążyli do zdobycia drugiej bramki i cel osiągnęli.

W 86 minucie po zgraniu piłką głową przez Damiana Michalskiego znowu zaspala kielecka obrona, a niefortunnie interweniujący Marcel Pięćsek skierował piłkę do własnej bramki.

Korona do końca spotkania nie zagroziła już bramce Zagłębia i niespodziewanie przegrała na Exbud Arenie z ekipą Leszka Ojrzyńskiego 1:2. Szkoda tych punktów, bo zespół z Lubina zagrał przeciętny mecz, a mimo to wywiozł z Kielc komplet punktów.

Korona w pierwszej połowie była wyraźnie lepsza, ale w drugiej oddała inicjatywę gościom, jakość gry spadła też po wejściu zmienników i pechowym urazie Pau Resty, strzelca gola (złamany nos). I trener Leszek Ojrzyński cieszył się ze zwycięstwa na dobrze znanym sobie stadionie.

- Coś się wymknęło spod kontroli - mówił po spotkaniu Jacek Zieliński, trener Korony. Ostatni pojedynek przed własną publicznością jego zespół wygrał 27 września 2025 roku - pokonał Lechię Gdańsk 3:0. Na razie nie udaje się więc budować twierdzy Kielce. ©©

Ojrzyński: Wygrały determinacja i jedność

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskappress.pl

PIŁKA NOŻNA. - Gratulacje dla mojego zespołu - powiedział Leszek Ojrzyński, trener Zagłębia Lubin po wygranej z Koroną Kielce 2:1 na Exbud Arenie.

- Gratulacje dla mojego zespołu. Może nie za pierwszą połowę, bo wyglądaliśmy mizernie. Zdecydowaliśmy się na szybkie zmiany. Piłkarze, którzy weszli, przyczynili się do strzelenia goli. Nie jesteśmy jeszcze zgrani przez kontuzje, czy transfery. Od powrotu z Turcji mieliśmy jeden trening na trawiastym boisku. Czekamy, aż zima odpuści. Będziemy wtedy lepiej przygotowani piłkarsko, bo wyglądaliśmy słabo. W drugiej połowie to trochę lepiej wyglądało w naszym wykonaniu. Dziś wygrała determinacja, jedność, charakter



-Wygrała determinacja, jedność, charakter - powiedział trener Zagłębia Lubin Leszek Ojrzyński

ter - powiedział trener Zagłębia Leszek Ojrzyński.

Dla byłego trenera Korony Kielce, który prowadził legendarną „Bandę Świrów”, był to bez wątpienia sentymentalny

powrót na Exbud Arenę. I będzie go bardzo miło wspominał, bo na dobrze znanym sobie stadionie jego zespół wywalczył komplet punktów. ©©

Zieliński: Przełknęliśmy gorzką pigułkę

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskappress.pl

PIŁKA NOŻNA. Przełknęliśmy gorzką pigułkę, szczególnie w końcówce meczu - powiedział trener Korony Kielce Jacek Zieliński po porażce 1:2 z Zagłębiem Lubin.

Coś się wymknęło spod kontroli. Mówiliśmy w przerwie, że trzeba ten mecz zamknąć na 2:0, bo ten wynik niczego nam nie gwarantuje. Obawiałem się stałych fragmentów gry. Zagłębie przycisnęło i zdobyło dwie bramki. Mielśmy w pierwszej połowie fragmenty dobrej gry, ale w piłce liczy się to co wpada do siatki. Zagłębie było skuteczniejsze, wygrało, a my musimy wrócić do równowagi i myśleć o kolejnym meczu, bo tego już nie odrobimy - powiedział Jacek Zieliński, trener Korony.



Trener Korony Kielce Jacek Zieliński po meczu z Zagłębiem Lubin nie miał wesołej miny

Korona straciła Pau Restę. Hiszpański obrońca złamał nos w zderzeniu z kolegą z drużyny Konradem Matuszewski. - Jest w szpitalu. Nie wiem, czy będzie zabieg od razu, czy będą czekać, aż opuchlizna zejdzie.

Jego zejście na pewno trochę nas osłabiło, jeśli chodzi o grę w powietrzu, bo to jest u nas jeden z lepiej grających głową zawodników. Straciliśmy zawodnika na mecz z Radomiakiem - dodał trener Zieliński. ©©

PKO BP Ekstraklasa Czy w Legii coś drgnęło? Sympatycy nie zauważyli...

Imaz idzie po rekord, Jagiellonia po mistrza. Przebudzenie Lecha

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Legia była dosłownie minuty od kolejnej kompromitującej porażki. Ku zaskoczeniu nie przegrała, bo z Arką Gdynia za sprawą dubletu Antonio Colaka zaliczyła udany finisz.

Ekstraklasa w weekend zafundowała nam kolejne niespodzianki. Za taką na pewno nie uznajemy jednak wysokiej wygranej Jagiellonii Białystok nad Motorem Lublin (4:1). Drużyna Adriana Siemienia dzięki niej wsczoła na pozycję lidera, przeskakując w tabeli Górnika Zabrze i przede wszystkim prowadzącą dotąd Wisłę Płock, która próbowała odpowiedzieć wieczorem na wyjeździe z Piastem Gliwice.

Dla Jagiellonii jedną z bramek zdobył Jesus Imaz, podcinając piłkę nad interweniującym bramkarzem Ivanem Brkiciem. Hiszpan jeszcze w lutym może zostać najsukuteczniejszym obcokrajowcem w historii ekstraklasy. Jako autor 106 ligowych goli traci bowiem zaledwie dwie bramki do Flavio Paixao. Portugalczyk, znany z występów w Lechii Gdańsk i wcześniej w Śląsku Wrocław, niespełna trzy lata temu przeszedł na piłkarską emeryturę. Cztery lata młodszy od niego Imaz takich planów na razie nie ma. Jako 35-latek z umową do połowy 2027 roku prowadzi Jagiellonię do drugiego tytułu...

Miniony weekend rozpoczął się od sensacji. Oto Korona Kielce po wyjazdowym ograniu Legii niespodziewanie sama dała sobie wyrwać punkty u siebie, i też



Piłkarzy Arki od pokonania Legii dzielili minuty. Końcówka należała jednak do gości...

w samej końcówce. Zabójcze okazały się niecałe trzy minuty Zagłębia Lubin, dla którego po голу strzelili Damian Michalski i debiutujący w tej roli Levente Szabo, jeden z następców Leonardo Rochy.

Zaskakujący był też przebieg drugiego piątkowego meczu. Faworyzowana Lechia Gdańsk w 20 minucie objęła prowadzenie za sprawą kapitana Rifeta Kapicia, potem tuż przed przerwą zyskała przewagę liczebną po wyrzuceniu z boiska Karola Knapa, ale nie wygrała. Dzielna Cracovia po zmianie stron potrafiła się odgryźć. Z rzutu karnego sprokurowanego przez lidera strzelców Tomasza Bobacka wyrównał Ajdin Hasić.

Hitem soboty okazał się mecz dla blisko 20 tys. kibiców zgromadzonych przy ul. Roosevelta

w Zabrzu. Właśnie tam Lech Poznań powrócił na zwycięską ścieżkę, kończąc serię ciągłą się od listopada (dwie porażki poprzedzone dwoma remisami). Skromną wygraną nad Górnikiem dał kapitan Mikael Ishak – autor jedenastej bramki w sezonie. Zwycięstwo byłoby wyższe, gdyby tuż przed doliczonym czasem z 2 metrów nie pomylił się bohater najdroższego transferu Lecha – Yannick Agnero.

Coś ruszyło także w Legii, choć nie z takim efektem, jakiego oczekiwano. Nowy trener Marek Papszun po porażce z Koroną ugrał na razie pierwszy punkt, remisując w szalonych okolicznościach przeciwko Arce (2:2). Po ostatnim gwizdku tylko szeroko uśmiechnął się do swojego

byłego asystenta w Rakowie Dawida Szwargi, który prowadzi teraz rywala. Nic nie zapowiadało takiego zwrotu akcji, czyli strzelenia aż dwóch goli. Legię przed kolejnym blamażem uratował zmiennik Milety Rajovicia i zarazem były piłkarz Lechii Gdańsk, Chorwat Antonio Colak, który nie posiadał się z radości.

Nie wszyscy podzielili ten entuzjazm. Gdy po meczu zawodnicy podeszli pod sektor gości, usłyszeli... pogroźki. Grożono im pobiciem, jeśli Legia spadnie do 1 ligi. „Gdzie oni mają godność?” – pytał później w sieci Zbigniew Boniek zdumiony faktem, że piłkarze wysłuchiwali wyzwisk, zamiast odwrócić się na pięcie. Już w piątek drużynę z Łazienkowskiej czeka kolejna szansa na przełamanie – w Katowicach.

20. KOLEJKA EKSTRAKLASY

LECHIA GDAŃSK - CRACOVIA 1:1

Bramki: Kapić 20 - Hasić 63-karny.

KORONA KIELCE - KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN 1:2

Bramki: Resta 18 - Szabo 84, Pięczek 86 - samobójcza.

GÓRNIK ZABRZE - LECH POZNAŃ 0:1

Bramka: Ishak 10.

JAGIELLONIA BIAŁYSTOK - MOTOR LUBLIN 4:1

Bramki: Pululu 13, Bazdar 72, Imaz 76, Roman-czuk 90+2 - N'Diaye 31.

ARKA GDYNIA - LEGIA WARSZAWA 2:2

Bramki: Marcjanik 26, Rusyn - Colak 90, 90+4

POGOŃ SZCZECIN - BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA 1:1

Bramki: Greenwood 36 - Kurzawa 83

RAKÓW CZĘSTOCHOWA - RADOMIAK RADOM 0:0

GKS KATOWICE - WIDZEW ŁÓDŹ 1:0

Bramki: Klemenz 45

1. Jagiellonia Białystok	19	35	36-23
2. Wisła Płock	19	33	23-13
3. Górnik Zabrze	20	33	31-26
4. KGHM Zagłębie Lubin	20	31	33-27
5. Cracovia	20	31	27-22
6. Raków Częstochowa	20	30	27-25
7. Lech Poznań	20	29	31-30
8. Radomiak Radom	19	27	35-30
9. Korona Kielce	20	27	24-22
10. GKS Katowice	19	26	26-28
11. Lechia Gdańsk	20	24	41-39
12. Motor Lublin	20	24	26-33
13. Piast Gliwice	19	23	21-21
14. Pogoń Szczecin	20	22	30-35
15. Arka Gdynia	19	22	17-34
16. Legia Warszawa	20	20	22-25
17. Widzew Łódź	20	20	27-32
18. Bruk-Bet Termalica	20	20	25-37

Mecze w następnej kolejce:

13 lutego:
Radomiak - Korona (godz. 18.00), GKS Katowice - Legia (godz. 20.30)

14 lutego:
Cracovia - Jagiellonia (godz. 14.45), KGHM Zagłębie - Raków (godz. 17.30), Wisła - Widzew (20.15)

15 lutego:
Motor - Lechia (godz. 12.15), Pogoń - Arka (godz. 14.45), Lech - Piast (godz. 17.30)

16 lutego:
Bruk-Bet Termalica - Górnik (godz. 19.00)

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

14 goli

Tomáš Bobček (Lechia)

11 goli

Karol Czubak (Motor)

i Mikael Ishak (Lech).

10 goli

Sebastian Bergier (Widzew)

i Jonatan Braut Brunes

(Raków).

9 goli

Jesus Imaz i Afimico Pululu

(oba Jagiellonia).

8 goli

Leonardo Rocha (KGHM

Zagłębie) i Łukasz Sekulski

(Wisła).

BOHATER WEEKENDU

Antonio Colak (Legia)

Gdy wydawało się, że Legia Warszawa poniesie kolejną, drugącołą porażkę w sezonie, Chorwat przełamał swoją ligową niemoc. W dziewiątym występie 32-latek ustrzelił dwie debiutanckie bramki, i to jako zmiennik w drużynie. Dzięki niemu z Arką Gdynia udało się ugrać cenny remis w kontekście walki o... utrzymanie w ekstraklasie.



FOT. PAP/MARCIN GADOMSKI

Echa spod szatni. Nie tylko Marek Papszun mówił po meczu o charakterze

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

Szczególnie gorąco było w Gdyni, gdzie Legia po raz kolejny nie wygrała meczu w PKO BP Ekstraklasie.

Z sektora gości w stronę przyjezdnych piłkarzy popłynęły nie tylko wyzwiska, ale także groźby karalne. Legia, jak często bywało w trwającym sezonie, spotkanie w Gdyni rozpoczęła fatalnie. W pierwszej połowie Michał Marcjanik wypro-

wadził gospodarzy na prowadzenie, a chwilę później wynik podwyższył Nazaryj Rusyn. Dopiero wejście rezerwowego napastnika Antonio Colaka odmieniło losy spotkania.

Tym razem było... odwrotnie

- Kilka słów to za mało, aby opisać ten szalony mecz. Mieliśmy spotkanie pod kontrolą, graliśmy niezłe i stwarzaliśmy sytuacje, a po pierwszym stałym fragmencie rywali tracimy gola. Kolejne sytuacje, w tym ta

przy drugiej bramce, Arka stworzyła sobie po naszych stałych fragmentach. Gdy przegrywaliśmy 0:2, wydawało się, że to już koniec - mówił po meczu trener Marek Papszun.

- Zarzucano nam brak charakteru i to, że tracimy bramki w końcówkach. Tym razem było odwrotnie. Uratowaliśmy remis - bardzo cenny, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności. Gdybyśmy przegrali, byłoby ogromne rozczarowanie. W naszej sytuacji ten punkt musimy zaakceptować. Oczy-

wiście nie jesteśmy zadowoleni z remisu, ale patrząc na przebieg spotkania, możemy z umiarkowanym optymizmem spojrzeć w przyszłość - dodał szkoleniowiec Legii.

Trenera Górnika bolą... błędy

Rozczarowany po sobotnim meczu 20. kolejki był natomiast Michał Gasparik. Górnik Zabrze przegrał hitowe starcie z Lechem Poznań i stracił pozycję wicelidera tabeli. Słowacki trener nie krył frustracji

na konferencji prasowej, podkreślając, że jego zespół w każdym meczu popełnia kosztowny błąd.

- Wiedzieliśmy, że to będzie trudne spotkanie, i tak właśnie było. Szanse były wyrównane. W tej kolejce pada wiele goli po stałych fragmentach gry - my również w ten sposób straciliśmy decydującą bramkę. Szkoda, bo później zrobiliśmy wszystko, by odwrócić losy meczu, jednak Lech głęboko się bronił i nie stworzyliśmy wielu klarownych okazji.

W drugiej połowie było ich nieco więcej, ale zabrakło nam spokoju przy wykończeniu akcji - tłumaczył Gasparik.

Powody do zadowolenia miał za to Leszek Ojrzyński. Jego Zagłębie Lubin pokonało w meczu pełnym dramaturgii Koronę Kielce, uzyskując dwa decydujące gole w samej końcówce spotkania.

- Wygrały determinacja, jedność i charakter - podsumował trener Zagłębia, które awansowało na czwarte miejsce.

©©

Nasi księża powalczą o medal Mistrzostw Europy

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

Reprezentacja Polski Księży rozpoczyna dziś w Lublinie rywalizację w Mistrzostwach Europy w piłce nożnej halowej. W kadrze są kapłani z diecezji kieleckiej. Nasza reprezentacja jest jednym z faworytów imprezy.

18. Mistrzostwa Europy Księży w halowej piłce nożnej odbędą się w dniach 9-13 lutego w Lublinie. Po raz drugi impreza tej rangi odbędzie się w Polsce. Pierwszym organizatorem w naszym kraju były Kielce, wtedy Reprezentacja Polski Księży zdobyła złoty medal. Teraz kapłani też są jednym z faworytów tej imprezy, w której będzie rywalizować 18 drużyn.

Nasi kapłani są zdecydowanie najbardziej utytułowaną drużyną na Starym Kontynencie. W siedemnastu edycjach tej imprezy zdobyli 16 medali - 9 złotych, 5 srebrnych, 2 brązowe. Na te sukcesy w dużej mierze zapracowali kapłani z diecezji kieleckiej.

Reprezentacja Polski Księży zagra na Euro 2026 w następu-



Reprezentacja Polski Księży rozpoczyna rywalizację w Mistrzostwach Europy w piłce nożnej halowej. Jest jednym z faworytów tego wydarzenia rozgrywanego w Lublinie

jącym składzie: Dominik Kozłowski, Zbigniew Wojtysek, Sebastian Woźniak z Archidiecezji Częstochowskiej, Marek Mazurek, Paweł Derylak, Tomasz Winogrodzki z Diecezji Zamojsko - Lubaczowskiej, Krzysztof Iwanicki z Diecezji Tarnowskiej, Marcin Olszewski z Diecezji Sosnowieckiej, Rafał Przedziak z Diecezji Siedleckiej, Marek Łosak, Dariusz Snochowski, Łukasz Chowa-

niec, Tomasz Chowaniec, Paweł Cieplewicz z Diecezji Kieleckiej.

Sztab szkoleniowy: Marek Parzyszek - trener, Dariusz Mesiński - kierownik drużyny.

Zagra pięciu księży z diecezji kieleckiej

W Reprezentacji Polski Księży zagra pięciu kapłanów z Diecezji Kieleckiej: ksiądz Marek Łosak, który jest wikariu-

szem w parafii świętego Andrzeja Apostoła w Sieciechowicach, ksiądz Dariusz Snochowski - jest wikariuszem w parafii błogosławionego Jerzego Matulewicza na osiedlu Ślichowice w Kielcach, bliźniacy - ksiądz Łukasz Chowaniec z parafii świętego Bartłomieja Apostoła w Szczekocinach i ksiądz Tomasz Chowaniec z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Małogoszczu

oraz nowy bramkarz w kadrze Polski - ksiądz Paweł Cieplewicz z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Włoszczowie.

- Jesteśmy dobrze przygotowani do Mistrzostw Europy. Wygraliśmy wszystkie mecze kontrolne. Oby tylko zdrowie dopisywało, to wierzę, że walczyliśmy się do walki o medale - powiedział ksiądz Marek Łosak, kapitan Reprezentacji Polski Księży.

W fazie grupowej nasi kapłani zagrają z ekipami Bośni i Hercegowiny, Ukrainy, Austrii i Kosowa.

Grupy Mistrzostw Europy Księży w halowej piłce nożnej
Grupa A: Polska, Bośnia i Hercegowina, Ukraina, Austria
Grupa B: Węgry, Białoruś, Albania, Czechy, Kazachstan
Grupa C: Chorwacja, Portugalia, Malta, Słowenia
Grupa D: Słowacja, Rumunia, Serbia, Włochy

Program Mistrzostw Europy Księży

Poniedziałek - 9 lutego
19.00 - uroczysta Msza Święta inaugurująca mistrzostwa w archikatedrze lubelskiej

pod przewodnictwem abp. Stanisława Budzika, metropolity lubelskiego - powitanie uczestników turnieju

Wtorek - 10 lutego

9.00 - Msza Święta w parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Lublinie pod przewodnictwem bpa Adama Bapa

10.30 - Rozgrywki meczów fazy grupowej oraz mecze 1/8 finałów:

13.30 - kontynuacja rozgrywek grupowych

Środa - 11 lutego

9.00 - Msza Święta w Sanktuarium Świętej Rodziny w Lublinie pod przewodnictwem bpa Mariana Rojka, biskupa zamojsko-lubaczowskiego

Czwartek - 12 lutego

9.00 - Msza Święta w Sanktuarium Matki Bożej Łatyczowskiej w Lublinie

10.30 - uroczyste rozpoczęcie meczów fazy pucharowej

15.00 - półfinały oraz finał Mistrzostw Europy

16.00 - dekoracja medalowo-pucharowa Europejskich Reprezentacji Księży i zakończenie części oficjalnej. ©©

Ligi zagraniczne. Serie Manchesteru i Borussii. Lewandowski wrócił do strzelania

Bartosz Głab
redakcja@polskapress.pl

Manchester United oraz Borussia Dortmund imponują dobrymi wynikami w ostatnich tygodniach. Przypomniał się Robert Lewandowski.

Czerwone Diabły są na dobrej drodze wygrania 5 kolejnych meczów, co nie zdarzyło się od... niemal 1,5 roku. W Hiszpanii warto zwrócić uwagę na ligowego gola Roberta Lewandowskiego, który na trafienie w La Liga czekał ponad miesiąc.

ANGLIA

W Anglii po 17. ligowe zwycięstwo w tym sezonie sięgnął Arsenal FC i umocnił się na prowadzeniu w tabeli Premier League. Jednak największym wydarzeniem soboty był triumf Manchesteru United nad Tottenhamem Londyn.

Michael Carrick zupełnie odmienił grę Czerwonych Diabłów, które mają już 4 wygrane z rzędu. Jeszcze tylko jedna, a słynny angielski kibic po niemal 1,5 roku będzie mógł ściąć włosy. Przypomnijmy, że w mediach społecznościowych publikuje krótkie filmiki z hasłem:

„Dzień (liczba) nieobciny włosów, dopóki Manchester United nie wygra 5 meczów z rzędu”.

Czerwone Diabły wskoczyły już na 4. miejsce w tabeli. Warto odnotować, że na dnie wciąż pozostają Wolverhampton oraz Burnley, z dużą stratą punktową do reszty.

PREMIER LEAGUE

Wyniki 25. kolejki: Leeds - Nottingham 3:1, Manchester United - Tottenham 2:0, Wolverhampton - Chelsea 1:3, Fulham - Everton 1:2, Burnley - West Ham 0:2, Bournemouth - Aston Villa 1:1, Arsenal - Sunderland 3:0, Newcastle - Brentford 2:3.

FRANCJA

We Francji najwyraźniej kłutwę rzucił Sebastian Szymański na drużynę Stade Rennes. Jeszcze do niedawna czołowo zespół Ligue 1 - odkał przyszedł reprezentant Polski - zanotował trzy porażki ligowe z rzędu oraz odpadł z Pucharu Francji po dotkliwej porażce z Olympique Marsylia.

Obecnie ekipa, w której występuje także Przemysław Frankowski, coraz mocniej oddala się od strefy Ligi Mistrzów.

Na podium niespodziewanie plasuje się RC Lens, które idzie łeb w łeb z PSG. Co



Robert Lewandowski na trafienie w rozgrywkach La Ligi czekał ponad miesiąc

na dole? Wyraźnie od reszty odstają Metz, Auxerre oraz Nantes.

LIGUE 1

Wyniki 21. kolejki: Metz - Lille 0:0, Lens - Rennes 3:1, Brest - Lorient 2:0, Nantes - Lyon 0:1.

HISZPANIA

Na Półwyspie Iberyjskim z pewnością trzeba odnotować pewne zwycięstwo Barcelony nad RCD Mallorcą. Duma Ka-

lalonii pokonała zespół z Balearów 3:0, a pierwszego z goli strzelił Robert Lewandowski, dla którego było to pierwsze ligowe trafienie od początku stycznia. Autorami pozostałych dwóch byli dwaj nastolatki: Lamine Yamal oraz Marc Bernal.

Sporą burzę w Hiszpanii wywołał mecz, który nie doszedł do skutku. Rayo Vallecano miało zmierzyć się z sie-

bie z Realem Oviedo, jednak z powodu złego stanu murawy oraz braku ciepłej wody na stadionie w madryckiej dzielnicy Vallecas podjęto decyzję o przełożeniu rywalizacji na inny termin.

FC Barcelona przewodzi w tabeli La Liga z niewielką przewagą nad Realem Madryt. Na drugim biegunie są natomiast Levante oraz wspomniane Real Oviedo i Rayo Vallecano.

LA LIGA

Wyniki 23. kolejki: Celta Vigo - Osasuna 1:2, Barcelona - Mallorca 3:0, Real Sociedad - Elche 3:1.

NIEMCY

W Niemczech mieliśmy do czynienia z pierwszą asystą Arkadiusza Pyrkia. FC St. Pauli, w którym gra wraz z Adamem Dźwigałą, niespodziewanie pokonało u siebie dobrze radzący sobie w tym sezonie VfB Stuttgart. Ten komplet punktów może okazać się niezwykle ważny w kontekście walki o utrzymanie.

W tabeli Bundesligi wciąż przewodzi Bayern Monachium, ale dobrze radzi sobie również Borussia Dortmund, która ma na koncie 5 ligowych zwycięstw z rzędu. Strefę spadkową stanowią Werder

Brema, Heidenheim oraz „polskie” FC St. Pauli.

BUNDESLIGA

Wyniki 21. kolejki: Union Berlin - Eintracht Frankfurt 1:1, Wolfsburg - Borussia Dortmund 1:2, St. Pauli - Stuttgart 2:1, Freiburg - Werder Brema 1:0, Heidenheim - Hamburger SV 0:2, FSV Mainz - FC Augsburg 2:0, Borussia Mönchengladbach - Bayer Leverkusen 1:1.

WŁOCHY

We Włoszech świadkami wielkich emocji byliśmy w Genui, gdzie tamtejszy zespół mierzył się z aktualnym mistrzem kraju - SSC Napoli.

Zespół spod Wezuwiusza wygrał 3:2, strzelając decydującego gola z rzutu karnego w doliczonym czasie. Mimo zwycięstwa, strata punktowa do liderującego Interu Mediolan wciąż jest spora i wydaje się, że o obronę tytułu mistrzowskiego może być bardzo ciężko.

W strefie spadkowej wciąż pozostaje ACF Fiorentina, czyli rywal Jagiellonii Białystok w fazie play-off Ligi Konferencji. Viola w sobotę zremisowała 2:2 z przedostatnią Pisą.

SERIE A

Wyniki 24. kolejki: Hellas Werona - Pisa 0:0, Genoa - Napoli 2:3, Fiorentina - Torino 2:2. ©©

Wielkie legendy i dwa znicze

Damian Świdorski
redakcja@polskapress.pl

W piątek w Mediolanie i Cortinie D'Ampezzo ruszyły XXV Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Podczas ceremonii znicz zapłonął jednocześnie w dwóch miejscach.

Na ceremonii otwarcia XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich wystąpili wielcy artyści. Andrea Bocelli zaśpiewał swoje hity „Time to Say Goodbye” i „Nessun Dorma”. Mariah Carey zaprezentowała słynne „Volare”, tyle że po włosku. Laura Pausini i Cecilia Bartoli wykonały włoski hymn. Autorem większości muzyki był Lang Lang. Wystąpił też Ghali, na scenie pokazała się również aktorka Charlize Theron.

Ceremonię na płycie poprowadził aktor Pierfrancesco Favino, znany m.in. z filmów „Kod da Vinci” czy „Opowieści z Narnii. Książę Kaspian”. Wyrecytował on „Nieskończoność” Giacomo Leopardiego.

Formalnie zimowe igrzyska olimpijskie Mediolan - Cortina d'Ampezzo 2026 zainaugurował 84-letni prezydent Włoch Sergio Mattarella, który wypowiedział „sakramentalny” zwrot: Ogłaszam Zimowe Igrzyska XXV Olimpiady za otwarte!

Warto przypomnieć, że Cortina d'Ampezzo igrzyska już organizowała - w 1956 roku. Były to pierwsze zimowe zmagania olimpijczyków transmitowane w telewizji. Włochy były także gospodarzem ZIO w 2006 roku, w Turynie. W igrzyskach w 2026 roku wystartuje 2900 zawodników z 92 krajów, a dodatkowo nieliczni „neutralni sportowcy indywidualni” z Rosji i Białorusi - pod neutralną flagą. Sportowcy rozdzielą między siebie rekordowe 116 kompletów medali



Reprezentację Polski w Mediolanie wyprowadziła chorąża Natalia Czerwonka

w 16 dyscyplinach. Polska reprezentowana jest przez 60 osób.

Szefowa MKOl o sile i szacunku

Kirsty Coventry jest pierwszą kobietą i pierwszym przedstawicielem Afryki na czefe MKOl. Ma 41 lat i jest dwukrotną mistrzynią olimpijską: z Aten (2004 rok) i Pekinu (2008 rok). Zdobyła ogółem 7 medali na igrzyskach. Była pływaczką z Zimbabwe. Jej pierwsza kadencja potrwa osiem lat.

- Kiedy widzimy, jak sportowiec potyka się i znajduje siłę, by się podnieść, przypominamy sobie, że my też możemy. Kiedy widzimy, jak rywale obejmują się na mecie, przypominamy sobie, że możemy wybrać szacunek - powiedziała Coventry.

W sztafecie niosącej znicze olimpijskie udział wzięli wy-

bitni sportowcy sprzed lat. W Mediolanie na San Siro grają dwa słynne kluby - Inter i Milan. Futbolowi oddano hołd, bo znicz przekazali legendarni piłkarze i kapitanowie obu klubów: Franco Baresi i Giuseppe Bergomi.

Baresi to ikona Milanu, dla którego grał w latach 1972-1997. W barwach rossonerich wygrał Ligę Mistrzów, Puchar Interkontynentalny i mistrzostwa Włoch. Rozegrał 532 mecze. Został również mistrzem świata w 1982 roku. W kadrze narodowej wystąpił 81 razy.

Bergomi jest natomiast legendą Interu. Grał tam od 1980 do 1999 roku. Wystąpił w 507 meczach i został mistrzem kraju. Sięgnął po Puchar Włoch i Puchar UEFA. Tak jak Baresi, Bergomi został mistrzem świata w 1982 r.

Ogień nieśli też m.in. Zlatan Ibrahimović, a kilka dni temu

polska medalistka w kolarstwie górskim Maja Włoszczowska.

Tym razem znicze były dwa

W związku z organizacją włoskich igrzysk na kilkunastu arenach, w kilku strefach geograficznych, zapłonął nie jeden, a dwa znicze, które zapalili wybitni narciarze alpejscy: Alberto Tomba, Deborah Compagnoni i Sofia Goggia. Tomba i Compagnoni - ten pod Łukiem Pokoju w Mediolanie, natomiast Goggia zrobiła to na Piazza Dibona w Cortinie d'Ampezzo.

Polskimi chorążymi byli trzykrotny mistrz olimpijski w skokach narciarskich Kamil Stoch i srebrna medalistka olimpijska w łyżwiarstwie szybkim - Natalia Czerwonka.

Igrzyska potrwają do 22 lutego. ©

Sensacji nie było. Polacy bez medali w biegach

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Przebieżenie zaprezentowali się reprezentanci Polski w biegach narciarskich w pierwszych konkurencjach podczas igrzysk olimpijskich we Włoszech.

Eliza Rucka-Michałek zajęła 29. miejsce, a Monika Skinder 41. w biegu łączonym (10 km techniką klasyczną + 10 km techniką dowolną) - pierwszej połowie dystansu toczyła wyrównaną walkę z koleżanką z reprezentacji Ebbą Andersson, ale później uzyskała zdecydowaną przewagę i ostatnie kilometry pokonała samotnie. Andersson straciła do niej 51 s, a trzecia Norweżka Heidi Weng 1.26,7. Rucka-Michałek dotarła do mety 4.50,3 za triumfatorką, natomiast Skinder 7.21,0.

25-letnia Rucka-Michałek zadebiutowała w igrzyskach olimpijskich. W tym sezonie wróciła na narciarskie trasy po przerwie macierzyńskiej, podczas której urodziła dwójkę dzieci. - „Klasyk” był ciężki, miałam już chwile zwątpienia, ale udało mi się to przeżyć. Po zmianie na „łyżwę” po prostu dałam z siebie wszystko - powiedziała zawodniczka tuż po zawodach w rozmowie z Eurosportem.

Swój występ skomentowała także Monika Skinder, dla której był to drugi w karierze start na igrzyskach.

- To są igrzyska olimpijskie, więc walczyłam. Walczyłam o każde miejsce, dałam z siebie wszystko, nie odpuszczałam - podsumowała swój występ dla Eurosportu 24-letnia narciarka z Tomaszowa Lubelskiego.

Panowie też daleko

Dominik Bury zajął 32., a Sebastian Bryja 47. miejsce w biegu łączonym mężczyzn na dystansie (10 km techniką klasyczną + 10 km techniką dowolną). Bury na półmetku skiathlonu zajmował odległe miejsce, ale poprawił się w stylu dowolnym. Bury był wolniejszy od zwycięzcy o 2.54,7, a Bryja stracił 4.54,6. W rywalizacji wzięło udział 75. zawodników.

Mistrzem olimpijskim po wspaniałym finiszu na ostatniej prostej został Norweg Johannes Kjaebo. Srebrny medal wywalczył Francuz Mathias Desloges, a brąz Norweg Martin Loevestroem Nyenget. Nie obyło się bez kontrowersji. W pewnym momencie Francuz skrócił nieznacznie trasę, ale na szczęście dla niego skończyło się na żółtej kartce.

Biathloniści bez szans

W rywalizacji 4x6 km polska sztafeta mieszana zajęła 9. miejsce. Biało-Czerwoni wystąpili w składzie Konrad Badacz, Jan Guńka, Kamila Żuk i Natalia Sidorowicz. Mistrzami olimpijskimi zostali Francuzi, srebro zdobyli Włosi, a brąz Niemcy. ©



Polki zajęły odległe miejsca w biegu łączonym

Dla drużyny łyżwiarzy figurowych i saneczkarza liczy się przede wszystkim udział

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Reprezentacja Polski zajęła ostatnie, 10. miejsce po występach solistów w programie krótkim w drużynowym konkursie w łyżwiarstwie figurowym.

Biało-Czerwoni, wraz z czterema innymi ekipami, zakończyli w sobotę rywalizację w drużynowym łyżwiarstwie figurowym rozgrywanym na lodowisku w Mediolanie.

Reprezentujący Polskę Rosjanin Władimir Samojłow zajął dziewiąte miejsce (80,47 pkt.). Wykonał wszystkie zaplanowane elementy, w tym poczwórny Salchow, a jego wynik był lepszy o blisko 16 punktów niż podczas rozegranych dwa tygodnie temu mistrzostw Europy.

Program krótki solistów wygrał Japończyk Yuma Kagiyama - 108,67 pkt.

Dzień wcześniej reprezentująca Polskę solistka z Moskwy Jekaterina Kurakowa była dzie-

wiąta w stawce i uzyskała rezultat zbliżony do swojego rekordu sezonu (58,08 pkt.) - 57,76 pkt.

Z kolei ósme miejsce w programie krótkim par sportowych zajęli Rosjanka w biało-czerwonych barwach Julia Szczecinina i Michał Woźniak z rekordem życiowym 60,20 pkt., a na dziesiątym, ostatnim miejscu w tańcu rytmicznym par zajęli naturalizowana Ukrainka Sofija Dowhał i torunianin Wiktor Kulesza, uzyskując najlepszy wynik w sezonie - 60,23 pkt.

Po raz pierwszy w historii igrzysk Polska uzyskała kwalifikację drużynową w łyżwiarstwie figurowym, na co składały się wieloletnie przygotowania zawodników różnych konkurencji.

Pięć najlepszych zespołów na półmetku zakwalifikowało się do finału. Wśród nich znalazły się USA, Japonia, Włochy, Kanada i Gruzja. Natomiast drużyny Francji, Korei Południowej, Chin, Wielkiej Brytanii oraz Polski zakończyły rywalizację.

Mateusz Sochowicz zajmuje 22. miejsce po dwóch ślizgach olimpijskiej rywalizacji saneczkarzy. 30-letni wrocławianin uzyskał łączny czas 1.49,008 (54,676 i 54,332), co oznacza, że ustępuje prowadzącemu Niemcowi Maxowi Langenhanowi o 3,182 s. Po pierwszym ślizgu Polak plasował się na 23. miejscu, w kolejnym awansował o jedno.

W poprzednich igrzyskach, w 2022 roku w Pekinie, zawodnik AZS AWF Katowice zajął 25. pozycję.

W stawce 25 zawodników nie ma sobie równych bijący rekordy toru Langenhan, przed Austriakiem Jonasem Müllerem i Włochem Dominikiem Fischnallerem.

Langenhan w obu ślizgach ustanowił rekord toru - najpierw 52,924 s, a następnie 52,902 s, co dało mu łączny czas 1.45,826 s. Niespełna 27-letni zawodnik jest wielokrotnym mistrzem świata, w tym dwukrotnie w jedynkach (2024, 2025). Müller traci do Niemca 0,162 s, a Fischnaller 0,298 s. ©

Fortuna: Liczę na Tomasiaka

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Rozmawiamy z Wojciechem Fortuną, mistrzem olimpijskim w skokach narciarskich z Sapporo z 1972 roku.

Kacper Tomasiak, Kamil Stoch i Paweł Wąsek wystąpią dziś w konkursie na skoczni normalnej w Predazzo. Jak przyjął Pan powołania trenera Macieja Maciusiaka właśnie tych zawodników?

Jestem zaskoczony negatywnie, bo brakło w kadrze miejsca dla Piotra Żyły. Na mistrzostwach świata w lotach udowodnił, że jest obecnie najlepszym polskim skoczkiem. W Willingen z kolei co prawda w pierwszym konkursie wypadł słabo, ale w drugim znowu był najlepszym z Biało-Czerwonych.

W tym sezonie najwyższą w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata wśród Polaków jest Kacper Tomasiak, a za nim Kamil Stoch.

Tak, ale mówiąc, że Żyła jest najlepszy, nie miałem na myśli tej dwójki. Według mnie to on powinien pojechać na igrzyska, a nie Paweł Wąsek, który w tym sezonie jest najsłabszym z Polaków z tej ścisłej czołówki. A jeśli nie Żyła, to, moim zdaniem lepiej skakali Maciej Kot czy Dawid Kubacki.

Wąsek w tym sezonie niczego szczególnego nie pokazał.

I dlatego myślę, że takie decyzje będą się mściły. Żyła był ostatnio w dobrej formie, miał głód skakania i na igrzyskach mógł się wykazać, ale nie dali mu szansy. Był moim czarnym koniem. To jest duży błąd trenera Maciusiaka, choć niektórzy mówią, że kadrę wybiera prezes Adam Małysz.



W 1972 roku Wojciech Fortuna zdobył złoty medal igrzysk olimpijskich w Sapporo

Jak ocenia Pan szanse Biało-Czerwonych w konkursach w Predazzo?

Liczę zwłaszcza na Tomasiaka. W ostatnich tygodniach trzymali go, że tak powiem, w szafie. Nie wiadomo do końca, w jakiej jest dyspozycji. Jest młody, zdolny i lata po bardzo wysokiej paraboli, więc ma możliwości, aby skakać naprawdę daleko.

W 1972 roku niespodziewanie sięgnął Pan po złoty medal podczas igrzysk w Sapporo. Podobna historia z udziałem Polaków w Italii jest możliwa?

Nie wykluczam tego, że usłyszymy nawet Mazurka Dąbrowskiego.

Dla Kamila Stocha, który był chorującym podczas ceremonii otwarcia w Predazzo, to już ostatnie igrzyska olimpijskie w karierze.

Wydaje się, że tym wszystkim jest już trochę zmęczony, ale wciąż potrafi daleko skoczyć.

We wtorek konkurs drużyn mieszanych. Może w nim nasi reprezentanci będą w stanie pokusić się o niespodziankę?

W drużynie jesteśmy raczej bez szans, nasze dziewczyny skaczą bardzo przeciętnie. Ale w duecie nie wykluczam, że powalczymy o medal. Pewniakiem do składu wydaje się być Tomasiak, ale nie wiadomo, jak trener zdecyduje, jeśli chodzi o drugiego skoczka. Pewnie o wszystkim rozstrzygną treningi i nie jest powiedziane, że Kamil Stoch wystąpi za zasługi.

W tym sezonie, nie licząc postawy Kacpra Tomasiaka, w polskich skokach jest jeszcze gorzej niż w ubiegłym sezonie i dwa lata temu. Dla-

czego Polaków dopadł tak głęboki kryzys?

Za długo stawiano na naszych weteranów, a za mało szans dawano w ostatnich latach młodzieży. Niby mówiło się, że mamy młodych i zdolnych skoczków, ale jakoś tego nie widać. Nawet w rywalizacji wśród juniorów nie odnosimy sukcesów.

To jedyny powód?

Brakuje też odpowiedniego systemu szkolenia. Poza tym, może warto było postawić na austriackiego trenera Aleksandra Stoeckla, który przez krótki czas był dyrektorem do spraw skoków w Polskim Związku Narciarskim.

Jak Pan ocenia pracę trenera Maciusiaka w obecnym sezonie?

Proszę mnie zwolnić z odpowiedzi na to pytanie. ©

Snowboardziści zawiedli. Bez polskiego podium

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Nie udały się występy polskich snowboardzistów w slalomie gigantów równoległym podczas igrzysk w Italii. Największa nadzieja na medal, Aleksandra Król-Walas zajęła 7. miejsce.

Król-Walas zakończyła eliminacje na 5. miejscu, co oznaczało awans i dobre rozstawienie w głównych zawodach. W 1/8 finału Polka wyprzedziła Kanaadyjkę Aurelie Moisan o 0,36 sekundy i wydawało się, że pójdzie za ciosem. Przejazd w ćwierćfinale okazał się jej ostatnim w tych zawodach. W pojedynku o półfinał rywalką Polki była reprezentantka gospodarzy Lucia Dalmasso. Włoszka okazała się minimalnie lepsza i wyprzedziła naszą reprezentantkę o 0,26 sekundy. Na kwalifikacjach starty zakończyła debiutująca na igrzyskach Maria Bukowska-Chyc, zajmując 27. lokatę w stawce 32. zawodniczek. Złoty medal zdobyła Czeszka Zuzana Maderowa.

Snowboardziści nie trafili z formą

Słabiej od pań zaprezentowali się polscy snowboardziści. Biało-Czerwonmi nie awansowali do 1/8 finału. Michał Nowaczyk zajął w Livigno 23. miejsce, a Oskar Kwiatkowski był 28. W pierwszym przejeździe lepiej z Polaków wypadł Kwiatkowski, plasując się w środku stawki. Mistrz świata z 2023 roku popełnił jednak w drugiej próbie kilka błędów i uzyskał łączny czas 1.28,70. Nowaczyk był szybszy od niego o 0,62 s.

Po zawodach Kwiatkowski w rozmowie z PAP przyznał, że czuje złość i zawód. Mistrzowi świata z 2023 roku nie udało się

zwłaszcza drugi przejazd, w którym popełnił błąd w górnym odcinku trasy. - Trasa jest super, przygotowanie też jest OK, wszystko było w porządku. Taki jest ten sport. Nieprzewidywalny, nie wybacza. Szargają mną emocje, czuję zawód i złość, ale brałem pod uwagę taki scenariusz. Jesteśmy na tej jednej krawędzi, przyciskamy na maksa, staramy się jechać jak najszybciej i różne rzeczy mogą się po drodze wydarzyć. Poziom jest bardzo wysoki już od kilku sezonów. W łącznym czasie dwóch przejazdów w jednej sekundzie mieści się 20 czy nawet ponad 20 zawodników, więc jest bardzo, bardzo ciasno. Mam nadzieję, że jeszcze będzie mi dane pojechać na igrzyska za cztery lata - powiedział po zawodach 29-letni snowboardzista.

- Z jednej strony jestem szczęśliwy, że w ogóle się zakwalifikowałem, że podjąłem tę rękawicę i mimo małej ilości startów w Pucharze Świata udało się fajnie zrobić postępy i finalnie jechać - podsumował swój start w rozmowie z PAP Michał Nowaczyk.

Mistrzem olimpijskim został reprezentant Austrii Benjamin Karl. ©



Aleksandra Król-Walas odpadła w ćwierćfinale

Miłe zaskoczenie na skoczni w Predazzo. Anna Twardosz z historycznym wynikiem

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

Anna Twardosz sprawiła niespodziankę w olimpijskim konkursie na normalnej skoczni w Predazzo, zajmując 10. miejsce - najlepsze w swojej karierze.

23-letnia zawodniczka spod Lanckorony w pierwszej serii skoczyła 96 m przy trudnych warunkach wietrznych, za co otrzymała 15 punktów bonifikaty, dzięki czemu długo utrzy-

mywała się na pierwszym miejscu. Ostatecznie Anna Twardosz zakończyła pierwszą serię na wysokim, ósmym miejscu. Aby jednak marzyć o medalu, w serii finałowej musiałaby odrobić około 6 metrów straty do zajmującej trzecie miejsce Japonki Nozomi Maruyamy.

W drugiej serii skoczki AZS AWF Katowice uzyskuje odległość 93,5 metra, która pozwoliła jej ukończyć olimpijski konkurs na dziesiątym miejscu. To historyczny wynik polskich skoczków narciarskich kobiet

w zawodach rangi mistrzowskiej.

Twardosz nie kryła emocji po swoim rewelacyjnym występie. - Dużo emocji, dużo stresu. Mega się cieszę i jeszcze to do mnie nie dochodzi. Czuję, że mogłam być w tej czołowej dziesiątce, ale jak już się w niej jest, to jest całkowicie inaczej. Od samego początku wiedziałam, że ten skok był dobry. Może nie jakiś super, ale był dobry i mega się cieszyłam. Takie dopadły mnie emocje na wybiegu... Schodziły ze mnie

łyzy i cały ten stres. Potem, jak doszłam do szatni i odpalałam sobie wyniki, to pomyślałam: „No, fajnie!”. (śmiech) Tylko wtedy ten stres się znowu pojawił - stwierdziła dziesiąta skoczka igrzysk.

- Chciałam zachować chłodną głowę, żeby nie napalić się na drugą serię i tego nie zepsuć. Nie wiem, jaki był ten drugi skok. Nie był aż taki zły, bo jednak dziesiąte miejsce jest. Bardzo się cieszę i zachowam to głęboko w sercu. Pokazuje mi to, że mogę. Nawet jeśli te skoki

treningowe były ledwo na pierwszą trzydziestkę czy dwudziestkę, to umiem to robić i mogę oddawać skoki na dziesiąte miejsce. Bardzo chciałam być w dziesiątce. To był taki cel. Bardzo się cieszę, że są tutaj moja rodzina i znajomi. Lepiej się skacze, gdy te bliskie osoby są z tobą i słyszą je u góry. Łapie za serce - oceniła na gorąco Twardosz w Europorcie.

Druga z Polek, Pola Bełtowska, w pierwszej osiągnęła 78 m i zajęła ostatnie, 50. miejsce w konkursie. - Wydaje mi się,

że w tym skoku po prostu cały ten stres, który miałam w sobie, dał się chyba we znaki. Przez to ten skok był tak spóźniony, że to nie miało prawa „polecieć” - oceniła 19-letnia zawodniczka AZS Zakopane.

Niespodziewanie zwyciężyła 27-letnia Norweżka Anna Odine Stroem przed zdecydowaną liderką Pucharu Świata i absolutną faworytką igrzysk Słowenki, 20-letnią Niką Prevč, która zepsuła pierwszy skok. Trzecia była Japonka Nozomi Maruyama. ©

Orlen Superliga Podopieczni Talanta Duszabajewa pewnie pokonali Piotrkowianina 41:22 (19:14)

Wysoka wygrana Industarii Kielce w Piotrkowie Trybunalskim. MVP meczu wybrano Jarosiewicza

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskappress.pl

PIŁKA RĘCZNA. Industria Kielce odniosła pewne zwycięstwo w 18. kolejce Orlen Superligi w meczu z Piotrkowianinem Piotrków Trybunalskim.

PIOTRKOWIANIN PIOTRKÓW TRYBUNALSKI - INDUSTRIA KIELCE 22:41 (14:19)

Industria: Morawski 8/16, Ćordalija 4/18 - Jarosiewicz 10, Karaliok 6, Monar 6, Moryto 4, Maqueda 4, Olejniczak 4, Sičko 4, Rogulski 2, Latosiński 1.

Piotrkowianin: Chmurski 10/39, Kot 1/12, Lewandowski 0/1 - Rutkowski 6, Grzesik 5, Mastelarz 5, Trójniak 2, Stolarski 2, Wawrzyński 1, Pożarek 1, Gogola, Surosz, Wadowski, Jurchenia, Filipowicz, Makowijew

Od pewnego zwycięstwa w 18. kolejce Orlen Superligi rozpoczęli nowy rok zawodnicy Industarii Kielce. W Piotrkowie Trybunalskim podopieczni Talanta Duszabajewa pokonali zespół Piotrkowianina 41:22 (19:14). Po przerwie zagrali świetnie w obronie, tracąc tylko osiem bramek.

Trener Industarii Kielce Talent Duszabajew na wyjazdowy mecz Orlen Superligi, który odbył się w niedzielę, 8 lutego, za-

brał 11 zawodników. Skład osobowy był ten sam, jak w śródomowym pucharowym starciu z Corotop Gwardią Opole. Nie znaleźli się w nim Francuzi Dylan Nahi i Benoit Kounkoud, Hiszpanie Alex Duszabajew i Daniel Duszabajew, Słoweńcy Klemen Ferlin i Aleks Vlah, którzy wracają po kontuzjach oraz Piotr Jędraszczyk, zmagający się z urazem mięśniowym.

W pierwszej połowie gospodarze dobrze radzili sobie w ofensywie. Wypracowywali sobie dogodnie pozycje i zamieniali je na gole. Jak informuje strona Industarii, w 12. minucie zawodnicy Piotrkowianina doprowadzili do remisu 7:7, a potem było też 9:9.

Jednak pod koniec pierwszej odsłony kielecki zespół wrzucił drugi i trzeci bieg, w efekcie czego zdobył kilka bramek z rzędu i schodził do szatni na przerwę prowadząc 19:14.

Po przerwie dominacja zespołu Talanta Duszabajewa była wyraźna. Zawodnicy z Kielc notowali przechwyty, zmuszali rywali do wyrzucania piłek w aut, niecelnych podań czy oddawania rzutów z nieprzygotowanych sytuacji. Gospodarze gubili się w ofensywie, a kie-



Piotr Jarosiewicz rzucił 10 bramek dla Industarii w meczu w Piotrkowie Trybunalskim

lecki zespół wyprowadzał kontrataki, które na bramki zamieniał między innymi Piotr Jarosiewicz. Skrzydłowy Industarii w niedzielnym spotkaniu rzucił 10 bramek.

Ostatecznie Industria odniosła efektowne zwycięstwo 41:22 (19:14), a w drugiej po-

wie straciła tylko osiem bramek! MVP meczu wybrano Piotr Jarosiewicza.

W następnej kolejce, 14 lutego, Industria Kielce znowu zagra na wyjeździe, tym razem z Energią Bank PBS MMTS Kwidzyn. A następnym tygodniu już w Hali Legionów najpierw

w czwartek, 19 lutego, o godzinie 18.45 w fazie grupowej EHF Ligi Mistrzów z One Veszprem, a dwa dni później w ORLEN Superlidze z Zagłębiem Lubin o godzinie 16.

- Piotrkowianin Piotrków Trybunalski szuka punktów w każdym meczu, zajmowane

miejsce w tabeli ich nie satysfakcjonuje. Dlatego na początku gospodarze grali dynamicznie, rzucali celnie z drugiej linii. Z naszej strony brakowało doskoku do przeciwnika, a przy dobrze ustawionym celowniku rywali ciężko nam było złapać nasz rytm w obronie. Do ataku nie można mieć zastrzeżeń choć byliśmy w tym samym zestawieniu osobowym, co w środę podczas ćwierćfinału Pucharu Polski w Opolu. To nie zwalniało nas z obowiązku szybkiego tempa. Po przerwie byliśmy bardziej agresywni i ruchliwi w defensywie, przechwytywaliśmy piłki i uruchamialiśmy kontry. To pozwoliło odskoczyć na bezpieczną przewagę i kontrolować mecz. Adam Morawski obronił kilka rzutów i to też podcięło gospodarzom skrzydła, a nas napędzało do kolejnych kontrataków, które na gole zamieniali skrzydłowi. Cieszymy się, że inaugurację tego roku w ORLEN Superlidze zakończyliśmy zwycięstwem - powiedział po meczu w Piotrkowie Trybunalskim Krzysztof Lijewski, drugi trener Industarii Kielce.

©P

FOT. ORLEN SUPERLIGA

Liam Harrison po raz pierwszy w Kielcach

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskappress.pl

SPORTY WALKI. Liam „Hitman” Harrison - ośmiokrotny mistrz świata i jedna z ikon światowego Muay Thai na seminarium w Kielcach!

Liam „Hitman” Harrison - ośmiokrotny mistrz świata i jedna z największych ikon światowego Muay Thai uczestniczył w seminarium w Kielcach, zorganizowanym przez klub Klincz Kielce. To historyczne wydarzenie, bo Liam po raz pierwszy odwiedził Polskę.

-Rzadko kiedy jest możliwość potrenować z takim zawodnikiem, tym bardziej w Kielcach. Frekwencja dopisała, przyjechali ludzie z całej Polski. Liam „Hitman” Harrison to legenda, jeśli chodzi o sporty



Liam Harrison jest mistrzem świata w Muay Thai z rekordem 115 walk, w których odniósł 88 zwycięstw

walki. Warto trenować z najlepszymi, uczyć się od najlepszych i czerpać od nich inspirację. Jak jesteś młodym zawodnikiem, to masz swojego idola. Dla większości z tych osób tym ido-

lem jest Liam, dlatego fajnie jest z nim potrenować na jednej sali i dostać cenne wskazówki od mistrza Muay Thai - powiedział Rafał Maciaszek, trener Klincza Kielce. ©P

FOT. KAMIL BIELASZEWSKI

Piłkarze Bandy Świrów na Exbud Arenie

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskappress.pl

**PIŁKA NOŻNA. Maciej Korzym, Paweł Golański, Kamil Kuze-
ra, Jacek Kiełb znowu zawitali na Exbud Arenę!**

Piłkarze Bandy Świrów byli na piątkowym meczu Korona Kielce - Zagłębie Lubin w PKO BP Ekstraklasie. Żółto-Czerwoni przegrali ten pojedynek 1:2. Ambasadorzy Korony otrzymali okolicznościowe statuetki od prezesa klubu Leszka Czarnego.

Kilka dni temu, ruszył nowy projekt kieleckiego klubu - Ambasadorzy Korony. W pierwszym etapie wzięli udział Paweł Golański, Jacek Kiełb, Maciej Korzym i Kamil Kuze-
ra, którzy tworzyli legendarną Bandę Świrów. Ich trenerem był Leszek Ojrzyński, który akurat w piątek, 6 lutego, przyjechał



Kamil Kuze-
ra, Paweł Golański, prezes Korony Leszek Czarny, Maciej Korzym i Jacek Kiełb na Exbud Arenie!

na Exbud Arenę z Zagłębiem Lubin. Pierwszym założeniem projektu jest włączenie byłych zawodników, trenerów oraz osób szczególnie zasłużonych dla Korony Kielce w jej obecne działania. Ambasadorzy Ko-

rony będą uczestniczyć w działaniach wizerunkowych i komunikacyjnych, inicjatywach marketingowych, wydarzeniach klubowych i eventach, projektach skierowanych do kibiców. ©P

FOT. KAROL KOCHANCZYK



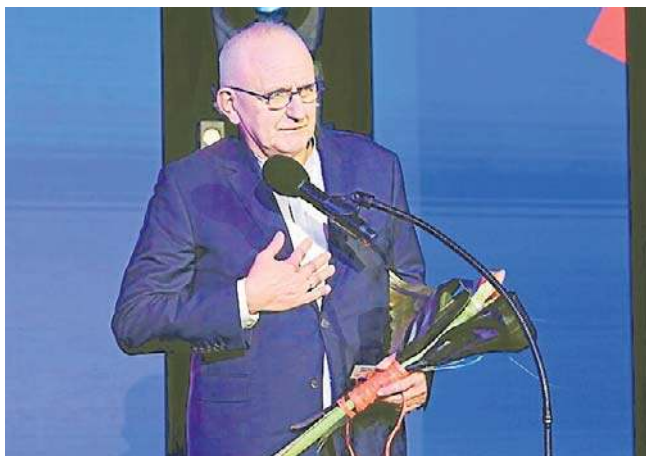
David Błanik z Korony Kielce, marszałek Renata Janik i wojewoda Józef Bryk



Ambasador Regionu Sandra Drabik, Grzegorz Nowaczek i Krzysztof Lijewski



Nadzieje Świętokrzyskiego Sportu - Jeremiasz Bętkowski, Mateusz Tkaczyk i Kacper Minuczyc



Zasłużony dla Świętokrzyskiego Sportu - Mirosław Malinowski, prezes Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej

Na Gali Sportu nagrodziliśmy najle

Dorota Kulaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

W czwartek, 5 lutego, na wielkiej Gali Sportu w hotelu Binkowski Resort uroczystie ogłosiliśmy wyniki 74. Plebiscytu Sportowego - Świętokrzyskie Gwiazdy Sportu 2025.

W tym niezwykle ważnym wydarzeniu sportowym wzięło udział ponad 300 osób. Główne trofea przypadły Koronie Kielce - najlepszym sportowcem został Dawid Błanik, a najlepszym trenerem Jacek Zieliński. Koronie przypadł też tytuł Drużyny Roku.

W uroczystej gali, oprócz laureatów plebiscytu, wzięli udział zaproszeni goście - wybitni sportowcy - olimpijczycy, medaliści mistrzostw świata i Europy, trenerzy, działacze, parlamentarzyści, władze samorządowe. To było wielkie święto ludzi sportu.

W przypadku 74. Plebiscytu Sportowego - Świętokrzyskie Gwiazdy Sportu 2025 laureatów wyłoniła plebiscytowa

kapituła. Wybraliśmy 10 najlepszych sportowców i 3 trenerów województwa świętokrzyskiego w 2025 roku. Tradycyjnie wręczyliśmy też tytuły komplementarne: Drużyna 2025 roku, trzy Sportowe Nadzieje Województwa, Ambasador Regionu, Sportowiec Niepełnosprawny Roku, Zasłużony dla Świętokrzyskiego Sportu i po raz pierwszy przyznaliśmy Nagrodę imienia redaktora Antoniego Pawłowskiego - byłego wybitnego dziennikarza, między innymi Echa Dnia, który zmarł w 2021 roku.

- Cieszę się, że moja bardzo ciężka praca w 2025 roku została doceniona i zaowocowała tą statuetką. Jestem mega szczęśliwy i dziękuję kapitule za to wyróżnienie. Ja na pewno nie chcę się zatrzymywać. Ciężkie zadanie przede mną, żeby utrzymać pierwsze miejsce, bo dobrych sportowców w województwie świętokrzyskim jest bardzo dużo. Ale myślę, że każdego sportowca taka rywalizacja tylko pozytywnie napędza. Apetyt rośnie w miarę jedzenia.

Zależy mi na tym, żeby się rozwijać, poprawić wyniki z ubiegłego roku i zrobić wszystko, żeby tak było - mówił zwycięzca plebiscytu Dawid Błanik, piłkarz Korony Kielce.

Piłkarz ręczny Industarii Kielce Artiom Karaliok zajął trzecie miejsce wśród sportowców w 74. Plebiscycie Sportowym Świętokrzyskie Gwiazdy Sportu 2025. - Nie wiem, czy to jest przypadek.

Trener Talant Dujszebajew powiedział, że w tym roku Industria Kielce zawiesi wyżej poprzeczkę i zrobi wszystko, żeby za rok wrócić na plebiscyt i zdobyć główne nagrody indywidualne i tytuł Drużyny Roku.

- Myślę, że ludzie już są przyzwyczajeni do tego, że Kielce zawsze wszystko wygrywały. I dostawaliśmy nagrody dla najlepszej drużyny, sportowca i trenera. Przez ostatnie dwa lata nie graliśmy tak, jak powinniśmy. Liczymy na to, że ten rok będzie dla nas bardzo udany. Postaramy się za rok wrócić na waszą galę sportu i trochę zmienić kolejność tych nagród w plebiscycie.

Jak się czuje w Kielcach? Można powiedzieć, że to jest twój drugi dom? - Oczywiście. Siedem i pół roku tu jestem. Nie wiem, czy to jest przypadek. W styczniu dostałem kartę rezydenta i od razu trafiłem do top 3 waszego plebiscytu. Chyba następnym razem, jak dostanę polskie obywatelstwo, to nagroda najlepszego sportowca będzie moja (śmiej). Bardzo się cieszę, że tutaj jestem. Mam jeszcze 2,5 roku kontraktu. Na razie jesteśmy razem - mówił Artiom Karaliok z Industarii Kielce, jeden z najlepszych obrotowych na świecie. Warto dodać, że w naszej gali sportu uczestniczyła cała drużyna Industarii Kielce, był też pełniący obowiązki prezesa Iskry Kielce - Paweł Papaj.

To już tradycja, że w naszej gali uczestniczą olimpijczycy. Była wybitna lekkoatletka Mirosława Sarna, kolarze - Andrzej Sypytowski, Zbigniew Piątek, Tomasz Brożyna, Jacek Morajko, piłkarze ręczni Zbigniew Tłuczyński i Krzysztof Lijewski, pięściarka Sandra Drabik.



Stanisław Wróbel, Rafał Szymczyk, biskup Marian Florczyk, Dariusz Wikło z żoną



Michał Olejniczak z Industarii, poseł Lucjan Pietrzczyk i Zbigniew Tłuczyński



Drużyna Roku - Korona Kielce. Nagrodę odebrał właściciel klubu Łukasz Maciejczyk



Najlepsi trenerzy w 2025 roku: Daniel Adamiec, Jacek Zieliński, Talant Dujzebajew

pszych sportowców i trenerów

Byli też politycy, władze samorządowe: Marzena Okła - Drewnowicz, Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i świętokrzyska posłanka Koalicji Obywatelskiej, senator Krzysztof Słoń, posłowie Anna Krupka, Lucjan Pietrzych, marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik, wojewoda świętokrzyski Józef Bryk, prezydent Kielc Agata Wojda, wiceprezydent Kielc Tomasz Porębski, Anita Koniusz, członek zarządu województwa, starosta skarżyski Artur Berus, członek zarządu powiatu kazińskiego Sebastian Cichy, członkowie zarządu powiatu buskiego Andrzej Lasak i Wiesław Marzec, wicestarosta kielecki Tomasz Dulny, członek Zarządu Powiatu Kieleckiego Mariusz Ściana.

Nie zabrakło księdza biskupa Mariana Florczyka, delegata Konferencji Episkopatu Polski do spraw Duszpasterstwa Sportowców, który we wtorek wylatuje na Zimowe Igrzyska Olimpijskie do Mediolanu, gdzie będzie duchowym opiekunem polskich olimpijczyków, i księ-

dza Krzysztofa Banasika, duszpasterza kieleckich sportowców i kapelana Korony Kielce.

Na to ważne sportowe wydarzenie zaprosiliśmy, oczywiście, Grzegorza Nowaczka - prezesa Polskiego Związku Bokserskiego, Grzegorza Kędzierskiego - prezesa Polskiego Związku Bilardowego i byłego wieloletniego prezesa tego związku Marcina Krzemińskiego.

Po ogłoszeniu wyników plebiscytu, wręczeniu nagród i pamiątkowych zdjęciach rozpoczęła się część nieoficjalna Gali Sportu. Plebiscyt i galę zorganizowało Echo Dnia. Współorganizatorami plebiscytu byli Radio Kielce i TVP3 Kielce.

Najlepsi sportowcy 2025 roku

1. Dawid Błanik (Korona Kielce, piłka nożna).
2. Deni Kożul (KS Bank Spółdzielczy Orlicz 1924 Suchedniów, tenis stołowy).
3. Artiom Karaliok (Industria Kielce, piłka ręczna).
4. Katarzyna Wesołowska (Fortis Bilard Kielce, bilard).

5. Wiktor Skiba (Ring Busko-Zdrój, boks).
6. Xavier Dziekoński (Korona Kielce, piłka nożna).
7. Michał Olejniczak (Industria Kielce, piłka ręczna).
8. Wiktor Długosz (Korona Kielce, piłka nożna).
9. Alex Dujzebajew (Industria Kielce, piłka ręczna).
10. Norbert Jaszczak (KKF Motus Kazimierza Wielka, socca).

Najlepsi trenerzy 2025 roku

1. Jacek Zieliński (Korona Kielce, piłka nożna).
2. Talant Dujzebajew (Industria Kielce, piłka ręczna).
3. Daniel Adamiec (WKB RU-SHH Kielce, boks).

Tytuły komplementarne

Drużyna Roku - Korona Kielce.
Zasłużony dla Świętokrzyskiego Sportu - Mirosław Malinowski.
Sportowy Ambasador Regionu Świętokrzyskiego - Sandra Drabik.

Sportowiec Niepełnosprawny Roku - Tomasz Gawroński.

Nadzieje Świętokrzyskiego Sportu

Jeremiasz Bętkowski - 17-letni zawodnik Klubu Kuzushi Judo Kielce.

Mateusz Tkaczyk - utalentowany, perspektywiczny 17-letni piłkarz ręczny, wychowanek Vive Kielce i zawodnik SMS ZPRP Kielce.

Kacper Minuczyk - utalentowany, perspektywiczny 17-letni pomocnik ekstraklasowej Korony Kielce, której jest wychowankiem.

Nagroda imienia Antoniego Pawłowskiego - pierwszym laureatem został Dariusz Wikło - to były dziennikarz Słowa Ludu, w którym pracował przez 22 lata - od 1984 do 2006 roku. Wciąż jest aktywny, prowadzący na Facebooku kilka niezwykle ciekawych i cennych historycznie profili: „Błękitni Kielce - ocalić od zapomnienia”, „Korona jakiej już nie ma”, „Od Tęczy do Delfinów”, „Nasza Stella”.

©



Artiom Karaliok z Industarii i Marzena Okła - Drewnowicz, Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów



Sportowiec Niepełnosprawny Roku - Tomasz Gawroński z Mirosławą Sarną i księdzem Krzysztofem Banasikiem



Wiktor Długosz, Deni Kożul, Michał Olejniczak, Xavier Dziekoński i poseł Anna Krupka



Michał Olejniczak z Industarii, Xavier Dziekoński z Korony i prezydent Kielc Agata Wojda

Uwaga łasuchy. Tłusty czwartek nadciąga! Do zjedzenia polecają się pyszne przysmaki

Katarzyna Baksalary
Słodkie przysmaki

Nie ma drugiego takiego dnia w roku jak tłusty czwartek. Właśnie tego dnia na małe obżarstwo można śmiało przymknąć oko.

Pączki, faworki oraz wiele innych smakowitych ciastek i ciasteczek tego dnia kusi, wszak Tłusty czwartek jest sygnałem końca karnawału i zapowiada długi post przed Wielkanocą.

Tłusty czwartek to szczególnie dzień w kalendarzu. Jest to zwiastun końca czasu bez trosk zabaw i tańców, czyli karnawału. Rozpoczyna on tzw. ostatki i zapowiada rychły post, który trwać będzie 40 dni. Tego dnia zjadanie się pączkami, chruścikami, faworkami czy też innymi przysmakami jest po prostu wybaczone. W pewnym sensie trzeba się bowiem „najeść na zapas”.

Tak więc jak sami widzicie, Tłusty czwartek, to dzień kiedy należy zjeść pączka bez wyrzu-



Pączki, pączunie, pączusie! Już wkrótce te słodkie przysmaki będą królować podczas tłustego czwartku. Rodzajów od wyboru do koloru. Każdy znajdzie coś dla siebie

tów sumienia, zastanawiania się ile ma on kalorii i po prostu cieszyć się jego smakiem. Oczywiście nie należy przesadzać. Jak szacuje się, Polak zjada w tłusty czwartek średnio 2,5 pączka, co daje w skali całego kraju niemal 100 milionów zje-

dzonych pączków! Warto też wybrać się po niego do sklepu już z samego rana, bo wiele osób podchodzi do tłustego czwartku bardzo poważnie i możecie spotkać się z długą kolejką po bohatera tłustego czwartku, czyli pączka.

Tłusty czwartek, czyli dzień objadania się przed Wielkim Postem podobnie jak wiele dzisiejszych świąt ma swoje korzenie w czasach pogańskich. W czasach kiedy o chrześcijaństwie mieszkańcy naszych ziem jeszcze niewiele słyszeli,

to w okresie przypadającego obecnie tłustego czwartku świętowali oni odejście zimy i nadejście wiosny. Był to dla nich niezwykle radosny czas oczekiwania na to, by wszystko wokół zaczęło się odradzać po zimowej przerwie.

Podobnie jak dziś tak i dawniej dzień ten poświęcony był zabawie, ucztowaniu, zjadaniu się smakowitymi potrawami, a także czymś na kształt dzisiejszych pączków, choć te bardzo się różniły od pączków tradycyjnych czy pączków domowych, jakie znamy współcześnie.

Zdradzimy wam, że tłusty czwartek wypada w tym roku wyjątkowo późno, a więc i czas karnawału jest wyjątkowo długi, bo kończy go Środa Popielcowa przypadająca 5 marca.

Celebrowanie tłustego czwartku, to przede wszystkim zwyczaj jedzenia pączków, tych tradycyjnych i domowych oraz tych z niecodziennym nadzieniem, a także zjadanie się innymi słodkimi wypiekami ta-

kimi jak faworki, chruściki czy hiszpańskie churrosy, które są coraz bardziej modne w Polsce.

Niekwestionowanym bohaterem tłustego czwartku jest pączek. Co ciekawe nie zawsze był on znany w takiej słodkiej formie jak dziś. Dawniej pączek to było ciasto, które przypominało chleb. W środku było ono nadziane słoniną, a więc ze słodkim wypiekiem nie miał zbyt wiele wspólnego.

Warto w tym miejscu dodać, że dawne święto objadania się, czyli tłusty czwartek i krótki okres następujący po nim do Środy Popielcowej nazywany był „zapustami” lub „miesopustem”, a na stołach królowało właśnie mięso oraz tłuste potrawy, a wśród nich właśnie pączki nadziewane słoniną.

Z czasem od tłustych mięsnych potraw zaczęto odchodzić, a zastąpiono je raczej słodkimi wypiekami, które umówmy się, z tłuszczem nadal mają wiele wspólnego, wszak większość z nich jest smażona właśnie na nim.

REKLAMA

001147272

Pączki, pączki, pączki!

TŁUSTY CZWARTEK
BEZ NICH PO PROSTU NIE ISTNIEJE.

Jak co roku **przygotowujemy się do tego święta** cukierników i piekarzy również w **piekarni WACYN**.

Pamiętajcie, że tym, co **wyróżnia nasze pączki**, oprócz oczywiście smaku, jest **sposób ich produkcji**.

Wytwarzamy je w sposób naturalny, na naturalnych rozczyinach szczepionych bakteriami mlekowymi, dzięki czemu są **delikatne, smaczne i nie nasączone tłuszczem**.

Zapraszamy już od samego rana do wszystkich naszych sklepów i piekarni.

Udanego świętowania

życzy Piekarnia WACYN.

☛ Radom, ul. Żwirki i Wigury 31

☛ Radom ul. Żeromskiego 105

☛ Radom ul. 1905 roku 50

☛ Radom - Wernera Korej - boks 27

☛ Radom ul. Czackiego 5a

☛ Radom - Ślaska - pawilon 204

☛ Radom ul. Struga 49

☛ Radom ul. Królowej Jadwigi 9a

☛ Radom ul. 11 Listopada 95a

Krucze faworki. Poznaj prosty i niezawodny przepis

Katarzyna Puczyńska
Słodkie przysmaki

Faworki, zwane także chrustem, to karnawałowy rarytas. Mamy dla Ciebie sprawdzony i tradycyjny przepis.

Pyszne faworki, znane także jako chrusty, przygotowuje się zazwyczaj w czasie karnawału. W szczególności na tłusty czwartek. Są to kruche ciastka w kształcie złożonej kokardki, smażone w głębokim tłuszczu i obsypane cukrem pudrem.

Ciasto jest twarde i jego zagniatanie wymaga nieco siły - warto wyrabiać je długo lub nawet „stłuc” wałkiem, by wprowadzić do ciasta jak najwięcej powietrza. Dzięki temu faworki wyjdą wyjątkowo kruche. Do ich smażenia można wybrać olej lub dobrej jakości smalec. Proponuję dodać także odrobinę alkoholu do ciasta, dzięki temu faworki będą mniej nasiąkać tłuszczem w czasie smażenia. Można także tradycyjne faworki upiec w piekarniku, aby były mniej kaloryczne.

Przepis na faworki

Czas przygotowania: ok. 1,5 godziny.



FOT. KATARZYNA PUCZYŃSKA

Frykas na tłusty czwartek - kruche i delikatne faworki

Duża porcja. Poziom trudności: średni.

Składniki: trzy szklanki mąki pszennej, osiem żółtek, szczypta soli, cztery łyżki kwaśnej śmietany 18 procent, 2 łyżki spirytusu, do smażenia około 0,5 l oleju lub trzy kostki smalcu, cukier puder do posypania.

Sposób przygotowania

Przesiej mąkę na stolnicę. Dodaj żółtka, szczyptę soli i śmietanę oraz spirytus.

Zagnieć ciasto i wyrabiaj przez kilka minut.

Podziel ciasto na 4 części i każdą zawiń w folię spożywczą, by nie wyschła. Odstaw na 30 minut.

Nasza rada: faworki będą bardziej kruche jeśli kilkakrotnie „stłuczesz” je wałkiem tzn. ciasto powinno być kilka razy składane i uderzane wałkiem, by miało więcej pęcherzyków powietrza.

Rozwałkuj każdą część ciasta najcieniej jak potrafisz.

Radełkiem lub nożem pokrój ciasto na paski o szerokości około 4 centymetrów i długości około 7 centymetrów.

Pośrodku każdego paska zrób podłużne nacięcie.

Zwiń faworki - przewlecz jeden z końców przez zrobione wcześniej nacięcie (tak jak na zdjęciu w galerii). Gotowe przykryj ściereczką, by nie obsychały.

Rozgrzej olej w głębokiej patelni.

Smaż chrust porcjami na złoty kolor. Uwaga! Faworki są cieniutkie i smażą się bardzo szybko.

Gotowe faworki przełóż na ręcznik papierowy, a po wystygnięciu posyp obficie cukrem pudrem. Gotowe!

REKLAMA

0011475265

Który smak wybierasz?

biła czekolada **NOWOŚĆ!** **czekolada** **morela** **NOWOŚĆ!**

malina **piśtacja** **toffi**

porzeczka **wiśnia** **słony karmel**

różany z pudrem **różany z lukrem** **malibu**

PIEKARNIA
POD TELEGRAFEM

REKLAMA

0011474686

CHATKI Z PIERNIKA
Kuchnia Bajkowych Słodkości

W tłusty czwartek na mocno nadziane pączki zapraszamy od 6:00 do 18:00

Nasza pracownia powstała z pasji i miłości do cukiernictwa, jak i słodczy. Od lat doskonalimy nasze przepisy, tak by każdy mógł wśród nich znaleźć coś dla siebie. Wszystkie nasze produkty są przygotowywane ze składników najwyższej jakości i z dbałością o każdy szczegół.

Kielce, ul. Klonowa 54b 727 646 728 chatkizpiernika@gmail.com

REKLAMA

0011475263

WALENTYNKI

PIEKARNIA
POD TELEGRAFEM

KRÓTKO

WARSZAWA

List gończy za Zbigniewem Ziobrą

Prokurator wydał w piątek postanowienie o poszukiwaniu podejrzanego, byłego ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry, listem gończym – poinformowała Prokuratura Krajowa. List gończy z wizerunkiem i danymi Ziobry został opublikowany na stronie Komendy Stołecznej Policji.

Prokuratura wyjaśniła w piątkowym komunikacie, że list gończy został wydany celem przeprowadzenia z udziałem Ziobry czynności procesowych, bo – jak wskazano – nie udało się ich do dnia

dzisiejszego zrealizować z uwagi na nieustalenie miejsca pobytu podejrzanego.

W czwartek Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa uwzględnił wniosek Prokuratury Krajowej o zastosowanie wobec Ziobry tymczasowego aresztu w śledztwie ws. Funduszu Sprawiedliwości. Prokurator kierujący tym śledztwem, Piotr Woźniak, już wówczas zapowiedział list gończy za byłym ministrem, a następnie wniosek o europejski nakaz aresztowania (ENA).

REKLAMA

0011473950

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

sporządzony zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 2213).

PREZYDENT MIASTA KIELCE

ogłasza i przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem 15, położonego w budynku przy ul. Warszawskiej 3 w Kielcach, o powierzchni użytkowej 22,54 m² wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej.

1. Opis nieruchomości: lokal mieszkalny o pow. 22,54 m², położony na II piętrze w budynku IV-kondygnacyjnym, usytuowany jest w granicach nieruchomości będącej współwłasnością Miasta Kielce i właścicieli wyodrębnionych lokali, zabudowanej budynkiem wielorodzinnym oznaczonym nr 3, ujawnionej w księdze wieczystej nr K11L/00051592/5, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 1011, obręb nr 0010, o powierzchni 0,0389 ha. Lokal mieszkalny numer 15 stanowi odrębną własność i posiada urzędzoną księgę wieczystą nr K11L/00198843/2. Lokal zostanie sprzedany wraz z udziałem wynoszącym 2254/98257 części w nieruchomości wspólnej, którą stanowią części budynku i urządzenia, które nie służą do wyłącznego użytku przez właścicieli poszczególnych lokali oraz grunt.

2. Cena wywoławcza nieruchomości: 190 000,00 zł (sprzedaż zwolniona z podatku VAT).

3. Termin i miejsce przetargu: 16 marca 2026 r. (poniedziałek), godz. 11.00, sala 112, I piętro w Urzędzie Miasta Kielce, Rynek 1.

4. Wysokość wadium: 38 000,00 zł. Termin wpłacenia wadium: do dnia 10 marca 2026 r.

5. Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Kielce, Rynek 1, strona internetowa Urzędu Miasta Kielce: www.kielce.eu oraz Biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Miasta Kielce: www.bipum.kielce.eu.

6. Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu: Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Kielce, Rynek 1, 25-303 Kielce, pok. 225, 223 tel. 41 36 76 225 i 41 36 76 223, od poniedziałku do piątku, w godzinach 7.30 – 15.30.

SĄD

Polacy niezmiennie najbardziej pozytywnie – spośród różnych nacji – postrzegają siebie. Drugie i trzecie miejsce zajmują Czesi i Słowacy, a ostatnie Rosjanie. W ciągu ostatnich lat radykalnie zmalała sympatia Polaków do Amerykanów – wynika z badania Instytutu Badań Rynkowych i Społecznych IBRiS dla PAP. Z przeprowadzonego badania nacji wynika, że 79 proc. badanych pozytywnie postrzega samych siebie.

Echo Dnia
Poniedziałek, 9.02.2026

”

Nawet najwyżej ocenione przez kobiety porodówki są zamykane, bo przy obecnej demografii nie są w stanie się utrzymać

Joanna Pietrusiewicz, prezeska Fundacji Rodzić po Ludzku

Ambasador kontra marszałek,
czyli dyplomatyczna zawierucha

Dorota Kowalska
Warszawa

Thomas Rose poinformował, że nie będzie się kontaktował z marszałkiem Sejmu Włodzimierzem Czarzastym. Powód? Czarzasty nie poprze wniosku o przyznanie pokojowego Nobla Donaldowi Trumpowi.

W czwartek Thomas Rose, ambasador USA w Polsce, zamieścił na X mocne oświadczenie.

„Ze skutkiem natychmiastowym nie będziemy już utrzymywać kontaktów ani komunikować się z marszałkiem Sejmu Czarzastym, którego oburzające i nieuzasadnione obelgi pod adresem prezydenta Donalda Trumpa poważnie zaszkodziły naszym doskonałym relacjom z premierem Tuskiem i jego rządem” – napisał Rose. „Nie pozwolimy nikomu szkodzić stosunkom amerykańsko-polskim ani okazywać braku szacunku prezydentowi Donaldowi Trumpowi, który tak wiele uczynił dla Polski i Polaków” – dodał ambasador USA.

Wcześniej Czarzasty poinformował, że nie poprze wniosku o przyznanie pokojowego Nobla Donaldowi Trumpowi, uznając, że amerykański przywódca na to wyróżnienie nie zasługuje. Z inicjatywą przyznania pokojowego Nobla Trumpowi wystąpili przewodniczący Izby Reprezentantów Kongresu Stanów Zjednoczonych Mike Johnson oraz przewodniczący Knesetu państwa



FOT. PAP/LESZEK SZYMAŃSKI

Zdaniem marszałka Sejmu „świat stanął na progu epokowej zmiany”

Izrael Amir Ochanna, a do Sejmu wpłynęła korespondencja w tej sprawie.

Czarzasty, tłumacząc na konferencji prasowej swoją decyzję, mówił o zmieniającym się porządku międzynarodowym. Zdaniem marszałka Sejmu „świat stanął na progu epokowej zmiany”. – Ład oparty na prawie międzynarodowym odchodzi niestety powoli w przeszłość. Zaczyna w polityce międzynarodowej dominować siła – mówił Czarzasty. – Budowanie przez Stany Zjednoczone nowych platform, takich jak Rada Pokoju, jest moim zdaniem złudne. Wzmacniać

trzeba Unię Europejską, ONZ, WHO i siebie. Prezydent Trump moim zdaniem destabilizuje sytuację w tych organizacjach, reprezentując politykę siły i przy użyciu siły prowadzi politykę transakcyjną – dodał.

Oceniał, że to „łamanie polityki zasad, wartości, często łamanie prawa międzynarodowego”.

– To wszystko powoduje, że nie poprę wniosku o Nobla dla prezydenta Trumpa – zadeklarował marszałek Sejmu.

Jego przeciwnicy podnoszą, że to były zbyt mocne słowa, w każdym razie – mało dyplomatyczne w odróżnieniu od oficjal-

nego pisma, jakie w tej sprawie wysłano stronie amerykańskiej, ale reakcja ambasadora Stanów Zjednoczonych Thomasa Rose’a i tak zaskakuje.

Premier Tusk stanął w obronie Czarzastego, pisząc do Rose’a na X, że „sojusznicy powinni się szanować, a nie pouczać”. „Przynajmniej tak w Polsce rozumiemy partnerstwo” – dodał.

Wieczorem ambasador USA zwrócił się do premiera Tuska na X. „Szanowny panie premierze, zakładam, że pańska przemysłana i dobrze sformułowana wiadomość została do mnie wysłana przez pomyłkę, bo z pewnością miała być skierowana do marszałka Sejmu Włodzimierza Czarzastego, którego nikczemne, lekceważące i obraźliwe komentarze na temat prezydenta Trumpa mogły potencjalnie zaszkodzić pańskiemu rządowi” – napisał Rose. Dodał, że żywi jedynie najwyższy szacunek i podziw dla „odważnego przywódcy” i wkładu Donalda Tuska „w umacnianie relacji między USA a Polską przez dziesięciolecia”. „Był pan prawdziwie wzorowym sojusznikiem i wielkim przyjacielem Stanów Zjednoczonych. I wiem, że zgadza się pan, że obrażanie i poniżanie Donalda Trumpa, prezydenta Stanów Zjednoczonych – największego przyjaciela, jakiego Polska kiedykolwiek miała w Białym Domu – to ostatnia rzecz, jaką powinien zrobić jakikolwiek polski przywódca” – napisał.

Paulina Hennig-Kloska i Szymon Hołownia znaleźli się
wśród członków nowego zarządu Polski 2050

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Rada Krajowa Polski 2050 wybrała członków nowego zarządu partii. Wiceprzewodniczącymi zostali minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska oraz wicemarszałek Sejmu Szymon Hołownia.

Sobotnie posiedzenie Rady Krajowej Polski 2050 było pierwszym po wyborze Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz na stanowisko

przewodniczącej ugrupowania. Jak poinformowało w sobotę wieczorem biuro prasowe ugrupowania, Rada Krajowa wybrała tego dnia cztery osoby do zarządu, wskazane na wiceprzewodniczących. Zostali nimi kontrkandydaci Pełczyńskiej-Nałęcz w wyborach na przewodniczącego ugrupowania: Paulina Hennig-Kloska i poseł Rafał Kasprzyk, a także Szymon Hołownia oraz poseł Sławomir Ćwik. Trzy pierwsze nazwiska to rekomendacje szefowej.

Pełczyńska-Nałęcz jeszcze we wtorek powołała pierwszych członków nowego zarządu. Pierwszą wiceprzewodniczącą partii została Ewa Scharadler, drugim wiceprzewodniczącym Adam Rudawski, skarbnikiem pozostał Łukasz Osmalak, a sekretarzem Robert Sitnik. W zarządzie znalazł się również szef klubu Paweł Śliz.

Sobotnie posiedzenie Rady Krajowej rozpoczęło się w trybie zdalnym przed południem. Według statutu partii w skład

Zarządu Krajowego Polski 2050 wchodzi od pięciu do dziesięciu osób. Przewodniczącą ugrupowania może powołać do czterech członków zarządu, tj. pierwszego i drugiego wiceprzewodniczącego partii, skarbnika i sekretarza generalnego. Do zarządu z urzędu wchodzi również szef sejmowego klubu parlamentarnego. Rada Krajowa z kolei ze swojej strony powołać może do pięciu wiceprzewodniczących. PAP

REKLAMA

0011475192

Kielce, dnia 5 lutego 2026 roku



WOJEWODA
ŚWIĘTOKRZYSKI

Znak sprawy:IR.II.746.16.2025

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 9q ust. 2 w związku z art. 9o ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (j.t. Dz.U. z 2025 r., poz. 1234) oraz art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (j.t. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691),

Wojewoda Świętokrzyski

zawiadamia, że na wniosek PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, adres do korespondencji: PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. Centrum Realizacji Inwestycji Region Centralny, ul. Chodakowska 50, I piętro, Kancelaria, 03-816 Warszawa, z 25.09.2025 r. wydał w dniu 5.02.2026 r. decyzję Nr III/2026 w sprawie ustalenia lokalizacji linii kolejowej dla przedsięwzięcia pn.: „Przebudowa linii kolejowej nr 4 – Centralna Magistrała Kolejowa na odcinku od km 113,539 do km 173,113 w ramach zadania inwestycyjnego: „Zaprojektowanie i budowa elementów infrastruktury technicznej wzdłuż linii kolejowej nr 4 w ramach projektu pn.: „Dostosowanie CMK do prędkości 250 km/h”, dotyczącej: budowy ekranów akustycznych, przebudowy odwodnienia linii kolejowej, budowy urządzeń ochrony zwierząt wraz z infrastrukturą towarzyszącą oraz montażu suchych pólek na istniejących obiektach inżynieryjnych.

Inwestycja zlokalizowana na nieruchomościach oznaczonych w ewidencji gruntów:

powiat konecki, gmina Falków
obręb 0006 Starzechowice
cz. 740/4, 740/5, 740/6, 740/7, 740/8, cz. 740/16, cz. 740/19, cz. 740/22, 740/14, 740/15, cz. 1905, 1858/2, 1858/3, 1858/4, 1858/5, 1858/6, cz. 1858/13, cz. 1858/14, cz. 1858/15, cz. 1858/16, 1858/19, 1858/18, 1858/17
obręb 0004 Falków,
1454/1, cz. 1454/2, 1454/4, 1454/5, 1454/7, 1454/8, 1454/27, 1454/9, 1454/11, 1454/12, 1454/13, 1454/14, 1454/15, 1454/16, 1454/17, 1454/21, 1454/20, 1454/19, 1454/22, 1454/18, 1454/24, 1454/26, 1454/25, 1454/23
obręb 0017 Skórnice
430/36, cz. 430/35, 430/34, 430/33, cz. 430/32, cz. 430/31, cz. 430/30, cz. 430/29, cz. 430/28, 430/27, cz. 430/22, 430/21, 430/18, 430/19, 430/13, 430/16, 430/15, 430/14, 430/12, 430/11, 430/10, 430/9, 430/6, 430/8, 430/5, 430/7, 430/4, 430/3, 430/2
obręb 0011 Sułków
cz. 880/1, cz. 880/2, cz. 880/3, 880/4, cz. 880/8, cz. 880/9, cz. 880/13, cz. 880/16, cz. 880/15, cz. 880/14, 880/17, 880/18, 880/19, cz. 880/21, cz. 880/22, cz. 880/23, 880/24, 880/25, 880/26, 880/27, 880/28, 880/29, 880/30, 880/31, 880/32, 880/33, 880/34, 880/35, 880/36
obręb 0005 Olszawowice
324/1, 324/2, 324/3, 324/4, 324/5, cz. 657/27, cz. 657/35, cz. 657/4, cz. 657/5, cz. 657/6, cz. 657/7, cz. 657/8, cz. 657/9, 657/13, 657/14, 657/15, 657/16, 657/17, cz. 657/18, cz. 657/19, 657/20, cz. 975, 976
obręb 0001 Budy
cz. 1459/1, cz. 1459/2, cz. 1459/3, cz. 1459/4, cz. 1459/5, cz. 1459/6, cz. 1464/4, 1459/7, 1459/8, 1459/9, 1464/5, 1464/6, 1460/1, 1460/2, 1460/3, 1460/4, 1460/5, 1460/6, 1461/1, 1461/2, 1461/3, 1461/4, 1461/5, 1461/6, 1461/7, 1461/8, 1461/9, 1461/10, 1461/11, 1461/12, 1461/13, cz. 1461/14, cz. 1461/17, 1461/18, 1461/19, cz. 1461/23, 1461/24, 1461/22, 1461/25, 1461/26, 1461/27, 1461/28, 1461/29, 1461/30, 1461/31, 1461/32, 1461/33, 1463/8, 1463/10, 1463/12, 1463/14, cz. 1461/35
powiat konecki, gmina Słupia Konecka
obręb 0039 Ruda Pilczycka
775, cz. 42/7, cz. 41/6, 774/1
obręb 0029 Piaski
987/1, 987/2, 987/4, 987/6, 987/7, 981/4, 987/8, 987/9, 988/1, 988/2, 988/3, 988/4, 988/5, 988/6, 988/7, 988/8, 571/1
obręb 0049 Zaostrów
cz. 2354/2, 2352/1, 2352/2, 2352/3, 2352/4, 2352/11, 2352/7, 2352/8, 2352/9, 2353/3, 2353/4, 2353/5, 2353/7, 2353/8
obręb 0041 Rytłów
434/1, 434/2, 434/3, 434/4
obręb 0044 Skąpe
116/1, 116/2, 116/3
obręb 0003 Budziszław
2166/3, 2166/2, 2166/25, 2166/28, 2166/31, 2166/34, 2166/16, 2166/17, 2166/18, 2166/19, 2166/20, 2166/21, 2166/22, 2166/23
powiat włoszczowski, gmina Krasocin
obręb 0025 Żeleźnica Zabrody,
cz. 1442, 5.10, 5.15/1, 16/1, 5.9, 5.8, 5.6, cz. 1441
obręb 0016 Oleszno
1016/124, 1016/123, 1016/122, 1016/121, 1016/117, cz. 1016/116, 1016/105, cz. 1016/33, 1016/26, 1016/25, 1016/20, 1016/19, 1016/1, 1016/12, 1016/11, 1016/9, 1016/8, 1016/7, 1016/6
obręb 0010 Kozia Wieś
cz. 298/47, 298/6, 298/15
obręb 0003 Chotów
cz. 3.193/5, 233/1
powiat włoszczowski, gmina Kluczewsko
obręb 0024 Zabrodzie
75/2, 116, cz. 75/1, 61/1, 55/7, 55/4, 52/1, 49/1, 46/1, 112, 108, 107, 113/3, 113/2, 106, 38/1, 35/1, 95/1, 96/1, 101/1, 70/1, 67/1, 64/1

obręb 0004 Brzeście
294/4, 295
powiat włoszczowski, gmina Włoszczowa – obszar wiejski
obręb 0009 Jamskie
2/2, 157/1, 8/2, 11/2, 14/2, 17/2, 20/2, 23/2, 26/2, 29/2, 32/3, 32/2, 35/2, 38/2, 41/2, 44/2, 156/2, 45/2
obręb 0019 Motyczno
cz. 169/2, cz. 164/2, cz. 170/4, 165/2, 162/2, cz. 158/2, 167/2, cz. 155/6, 151/2, 263/2, 152/2, 254/2, 429/2, 428/2, 427/2, 423/2, 424/2, 420/2, 418/2, 416/2, 414/2, 830/2, 161/2, 154/2, 167/5, 167/8, 159/4, cz. 159/2, 251/2, 250/2, 249/2, 248/4, 247/2, 245/2, 243/2, 241/2, 239/2, 237/2
obręb 0018 Międzyzlesie
767/2, 765/1, 762/1, 760/1
obręb 0016 Łachów
1180/12, 1181/4, 197/1, 572/7, cz. 214/12, cz. 213/1, cz. 1191/1, cz. 1190/1, 1189/1, cz. 578/1, 349/1, 348/7, 347/1, 638/1, 376/1, cz. 375/1, 375/8, 643/1, 1413/1, 1412/4, 1341/1, 1340/1, 1340/6, 1341/3, 1339/1, 1338/1, 532/1, 629/1, 1347/1, 1348/1, 1346/1, 845/1, 626/1, cz. 1356/1, 1354/1, cz. 1352/4, 1349/1, 1350/1, 1353/1, 1351/1, 438/1, 439/1, 437/1, 435/1, 1334/1, 613/1, 1295/1, 1294/1, 1293/1, 1292/1, 1290/1, 607/1, 1296/1, 1297/1, 1298/1, 1189/3, 376/3, 1339/4, 1348/5, 1347/10, cz. 845/15, cz. 1356/4, 1356/3, cz. 1354/4, 1334/3
obręb 0004 Czarnca
cz. 150/1, cz. 15/7, 212/19, 4.215/1, cz. 15/8, 149/1
powiat włoszczowski, Włoszczowa – miasto
obręb 01
cz. 9000/21, 9000/19, 9000/34, 9000/31, 9000/18, 9000/16, 9000/15, 9000/13, 9000/12, 97/3, 9000/11, 9000/25, cz. 9000/8, 9000/9, cz. 9000/38, 9000/3
obręb 02
1443/6, 1443/5, 1443/4, 1443/3, cz. 1595/3, 1595/5
obręb 05
8009/5, cz. 8009/34, cz. 8009/42, cz. 8009/30, 8009/2, cz. 8009/50, cz. 8009/62, 8009/57, cz. 8009/44
powiat włoszczowski, gmina Secemin
obręb 0020 Żeliszlawiczki
419/1, 2.448/1, 447/1, 495/1, 420/4, 494/1, 446/1, 445/1, 444/1, 453/1, 462/1, 463/1, 463/3, 442/1, 443/1, 444/3, 2.460/1, 2.461/1
obręb 0014 Wałkonowy Dolne
853, 12, 11/1, 9, 18, 38, 34, 36, 31, 29, 53, 193, 75, 56, 59, 62, 65, 71, 68, 854, 173, 171, 186, 208, 206, 229, 227, 210
obręb 0013 Secemin
2142, 2139, 2136, 2133, 2130, 2128, 2127, 2220, 1085/1, 1086/4, 1086/3, 1087/6, 1087/3, 1088/6, 1088/3, 1090/1, 1091/2, 2036/2, 1339/8, 1339/7, 1339/5, 2039/2, 1332/4, 1333/2, 1334/4, 1334/5, 1334/6, 1335/2, 1336/2, 1337/2, 1338/2, 2052/2, 1491/4, 1491/3, 1492/2, 1493/1, 1494/2, 1495/6, 1495/5, 1495/4, 1496/4, 5.1496/6, 1496/5, 2062/2, 1766/4, 1765/2, 1764/2, 1764/3, 1765/4, 1766/6, 2062/4, 1496/6, 1496/8, 1496/10, 1495/10, 1495/12, 1495/14, 1494/4, 1493/4, 1492/4, 2052/4, 2061/2, 1757/6, cz. 2064/2, 1754/4, 1753/2, 1752/2, 1751/2, 1750/2, 1749/2, 1748/2, 1747/4, 1747/3, 1747/2, 1747/1, 1746/8, 1746/9, 1746/10, 1746/11, 1746/12, 1746/13, 1746/14, 1742/12, 1742/11, 1742/10, 1742/9, 1742/8, 1742/7, 1741/6, 1741/5, 1741/4, 1740/2, 1739/2, 1738/8, 1738/7, 1738/6, 1738/5, 1737/4, 2083/8, 1625/1, 1626/2, 1627/3, cz. 2080/2, 1714/5, 1714/4, 1713/2, 1713/1, 1712/4, 1712/3, 1711/2, 1710/8, 1710/7, 1710/6, 1710/5, 1709/10, 1709/9, 1709/8, 1709/7, 1709/6, 5.1708/8, 1708/7, 5.1708/6
obręb 0008 Krzepice
444/1, 445/3, 364/1, 383/1, 388/1, 397/1, 394/1, 403/1, 407/1, 411/1, 415/1, 445/2, 419/1, 428/1, 423/1, 432/1, 436/1, 440/1, 445/1, 455/1, 458/1, 461/1, 465/1, 468/1, 470/1, 474/1, 621/1, 477/1, 481/1, 482/1, 486/1, 612/1, 493/1, 496/1, 502/1, 505/1, 508/1, 512/1, 516/1, 519/1, 523/1, 526/1, 530/1, 534/1, 537/1, 541/1, 544/1, 547/1, 550/1, 553/1, 556/1, 559/1, 562/1, 565/1, 568/1, 571/1, 586/1, 577/1, 578/1, 579/1, 589/1, 364/3, 364/1, 369/3, 445/12
obręb 0011 Psary Kolonia
1.3/1, 1.11/1, 1.29/1, 1.31/1, 1.33/1, 1.35/1, 1.37/1, 1.39/1, 1.41/1, 1.43/1, 1.45/1, 1.48/1, 1.51/1, 1.55/1, 1.57/1, 1.59/1, 1.61/1, 1.63/1, 1.65/1, 1.67/1, 1.69/1, 1.71/1, 1.73/1, 1.78/1, 1.80/10, 1.80/7, 1.80/4, 1.85/1, 1.87/1, 1.91/1, 1.93/1, 1.95/1, 1.97/1, 1.99/1, 1.101/1, 1.103/1, 1.105/1, 1.108/1, 1.109/1, 1.111/1, 1.110/1, 1.115/1, 1.117/1, 1.119/1, 1.127/1, 1.129/1, 1.131/1, 1.133/1, 1.135/1, 1.138/1, 1.140/1, 1.142/1, 1.144/1, 1.146/1, 1.148/1, 1.150/1, 2.903/1, 1.153/1, 1.155/1, 1.157/1, 1.159/1, 1.161/1, 1.163/1, 1.165/1, 1.167/1, 1.171/1, 1.169/1, 1.172/1, 1.175/1, cz. 2.893/1, cz. 1.181/1, 1.184/1, cz. 1.187/1, 4/6, cz. 1.192/1, 1.194/1, cz. 1.194/3, 1.199/1, 1.202/1, 2.898/1, 1.208/1, 1.211/2, 1.214/1, 1.217/1, 1.220/2, 1.202/3, 2.898/3, 1.208/3, 1.211/4, 1.214/3, 1.217/3, 1.220/3, 1.228/3, 1.229/3, 1.232/3, 1.232/1, 1.235/1, 2.874/1, 1.239/1, 1.242/1, 1.244/1, 1.246/1, 1.250/1, 1.252/1, 1.254/1, 1.346/1, cz. 1.220/1, cz. 1.224/1, cz. 1.226/1, 1.230/5, cz. 1.233/1, cz. 1.236/1, cz. 2.875/1, cz. 1.240/1, cz. 1.243/1, cz. 1.255/1, cz. 1.259/1, cz. 1.263/1, cz. 1.265/1, cz. 1.269/1, cz. 1.272/1, cz. 1.275/1, cz. 1.278/1, cz. 1.282/1, cz. 1.284/1, cz. 1.286/1, cz. 1.288/1, cz. 1.290/1, cz. 1.292/1, cz. 1.294/1, cz. 1.299/1, cz. 1.300/1, cz. 1.305/1, cz. 1.307/1, cz. 1.309/1, cz. 1.311/1, cz. 1.314/1, cz. 1.316/1, cz. 1.318/1, 1.322/1, cz. 1.323/1, cz. 1.324/1, cz. 1.326/1, cz. 1.328/1, cz. 1.330/1, cz. 1.333/1, 1.330/4, 1.333/4, cz. 1.335/1, 1.335/5, cz. 1.337/1, 1.337/4, cz. 1.339/1, 1.339/4, cz. 1.341/1, 1.341/4, cz. 1.343/1, 1.343/4, cz. 1.345/1, 1.345/4, cz. 2.869/1, cz. 1.261/1

obręb 0012 Psary Wieś
cz. 243/2, 243/4, cz. 241/2, 241/4, cz. 239/2, 239/4, cz. 237/2, 237/4, cz. 235/2, 235/4, cz. 233/2, cz. 230/2, cz. 228/2, cz. 224/2, cz. 222/2, 218/2, 216/2, cz. 214/2, cz. 212/2, cz. 211/2, 771, 772, 151/2, 152/1, 154/2, 156/2, 158/2, 160/2, 163/2, 164/2, 166/2, 168/2, 170/2, 172/2, 174/2, 179/1, 180/1, 181/2, 183/2, 185/2, 190/2, 192/2, 194/2, 196/2, 198/2, 200/2, 202/2, 204/2
obręb 0007 Kluczyce
1.381/2, 1.382/2, 1.383/1, 1.384/1, 1.397/2, 1.411/1, 1.410/1, 1.409/1, 1.408/2, 1.407/2, 1.407/3, 1.406/4
obręb 0017 Wola Wolica
633/1, 633/3, 634/4, 635/2, 636/2, 644/2, 645/2, 646/2, 647/2, 660/1, 661/2, 662/2, 663/2, 715/2, 664/2, 666/1, 667/2, 900/2, 901/2, 826/2

Teren zajęty w ramach ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości w celu zapewnienia prawa wejścia na teren nieruchomości dla prowadzenia inwestycji kolejowej, w tym dokonania związanej z nią budowy lub przebudowy oraz prac związanych z konserwacją, utrzymaniem lub usuwaniem awarii:

powiat konecki, gmina Falków:
obręb 0001 Budy: cz. 845/2, 1378/3
obręb 0006 Starzechowice: cz. 1858/20, 1858/23, cz. 1858/28, cz. 1858/30
powiat włoszczowski, gmina Włoszczowa – obszar wiejski:
obręb 0016 Łachów: 1291/2,
obręb 0009 Jamskie: cz. 32/4, cz. 32/1, cz. 35/1, cz. 38/1, cz. 41/1

powiat włoszczowski, gmina Secemin:
obręb 0011 Psary Kolonia: 1.225/4
obręb 0014 Wałkonowy Dolne: 207
obręb 0008 Krzepice: 397/4, cz. 388/4, cz. 383/4, cz. 381/4, cz. 377/4, cz. 373/4, cz. 369/4, cz. 364/4

Wyjaśnia się, że oznaczenia „cz” wyróżniono działki przeznaczone pod inwestycję w części, niepodlegające podziałowi geodezyjnemu.

Nieruchomości, dla których planowane jest nieodpłatne zajęcie na czas realizacji inwestycji ze względu na konieczność przejścia przez tereny wód płynących, w związku z art. 9ya ust. 1 ustawy o transporcie kolejowym:

powiat konecki, gmina Słupia Konecka, **obręb 0029 Piaski:** cz. 437/1,
powiat włoszczowski, gmina Włoszczowa, **obręb 0016 Łachów:** cz. 845/14,
powiat włoszczowski, gmina Krasocin, **obręb 0016 Oleszno:** cz. 79.

Linia rozgraniczająca teren inwestycji określona została linią koloru różowego z naniesioną linią przerywaną koloru niebieskiego na kopii mapy do celów projektowych w skali 1:1000 (przyjętej do zasobu: PKP S.A. Oddział Gospodarowania Nieruchomościami w Krakowie, Kolejowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Lublinie, Starosta Włoszczowski oraz Starosta Koneckiego), stanowiącej załącznik nr 1 do decyzji, składający się z arkuszy od 1 do 28.

Decyzją o ustaleniu linii kolejowej rozstrzyga w szczególności: o wymaganiach dotyczących określenia linii rozgraniczających teren, warunkach technicznych realizacji inwestycji, warunkach wynikających z potrzeb ochrony środowiska, ochrony zabytków i dóbr kultury współczesnej oraz potrzeb obronności państwa, wymaganiach dotyczących ochrony uzasadnionych interesów osób trzecich, zatwierdzeniu podziału nieruchomości.

Zgodnie z art. 9y ust. 2, 3e pkt 1 oraz 3f - ustawy o transporcie kolejowym w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej wyda tę nieruchomość niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 28 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

W sprawie wydania nieruchomości należy kontaktować się z przedstawicielem PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., Centrum Realizacji Inwestycji, Panem Jarosławem Mielcuch, numer tel. 22 473 21 51.

W przypadku, gdy decyzja o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, PLK S.A. jest obowiązana w terminie faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie, do wskazania lokalu zamiennego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego.

Strony z decyzją mogą zapoznać się w Wydziale Infrastruktury i Rozwoju Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3, budynek A, po uprzednim kontakcie telefonicznym pod numerem 41 342 17 93, od poniedziałku do piątku w godzinach: 8:00 ÷ 14:00.

Jednocześnie wyjaśnia się, że w myśl art. 49 kpa po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia obwieszczenia o wydaniu decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej, zawiadomienie o wydaniu decyzji uważa się za doręczone.

Od niniejszej decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Ministra Rozwoju i Technologii za pośrednictwem Wojewody Świętokrzyskiego w terminie czternastu dni od dnia jej doręczenia.

Zapoznanie z treścią tej decyzji nie jest obowiązkowe.
Stronami są osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości będących przedmiotem postępowania.

KRÓTKO

OBCHODY

Bieg na 100-lecie Gdyni



FOT. PAP/MARCIN GĄDOMSKI

Wczoraj odbył się Bieg Urodzinowy z Portem Gdynia. To jedna z atrakcji przygotowanych na urodziny miasta – 10 lutego Gdynia świętuje setną rocznicę nadania praw miejskich. Trasa wiodła m.in. przez Skwer Kościuszki, a także ulice Waszyngtona, Tadeusza Wendy, Jana z Kolna, Starowiejską, 3 Maja i Świętojańską.

MINISTER ŻUREK
DOSTAŁ MANDAT

Wymusił
pierwszeństwo

Niedawno minister sprawiedliwości, prokurator generalny Waldemar Żurek był gościem na kanale „Duży w Maluchu” na YouTube. Około 59. minuty nagrania, gdy to szef resortu jest za kierownicą Fiata 126p, widać, jak wjeżdża on na przejście dla pieszych, na które w tym samym momencie zaczęła wchodzić kobieta. Sprawa stała się głośna. Sam Żurek w programie TVN24 przeprosił i przyznał, że popełnił błąd. – Wszystko wskazuje na to, że ja popełniłem błąd i mogę tylko przeprosić wszystkich za taką sytuację – mówił w poniedziałek, 2 lutego. Jak poinformował portal tvn24.pl, minister został ukarany mandatem w wysokości 1,5 tysiąca złotych oraz dostał 15 punktów karnych.

REKLAMA 0011474621
Znak: Bd.6740.122.2025.WM Lipsko, dnia 4.02.2026 r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY LIPSKIEGO
o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych / Dz.U. z 2024 r. poz. 311 z późn. zm./ zawiadamia się, że w dniu 4.02.2026 roku Starosta Lipski wydał decyzję nr 13/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

„Budowa drogi gminnej nr 190316W na odcinku Krępa Górna od km 0+000 do km 0+656”

Inwestor: Burmistrz Miasta i Gminy Lipsko

- numery działek w istniejącym pasie drogi gminnej Nr 190316W przeznaczone pod inwestycję:

jednostka ewidencyjna 140903_5 Lipsko – obszar wiejski, obręb 0015 Krępa Górna – działki o nr ew. 467, 235/2

- numery działek podlegające podziałowi przeznaczone pod inwestycję - przed nawiasem podano numery działek podlegające podziałowi, w nawiasach podano numery działek po podziale, przy czym **tłustym drukiem** zaznaczono numery działek przeznaczone do przejścia pod inwestycję, niewytłuszczonym drukiem nr działek po podziale pozostające przy obecnym właścicielu:

jednostka ewidencyjna 140903_5 Lipsko – obszar wiejski, obręb 0015 Krępa Górna – działki o nr ew.:

240/4 (240/9, 240/10), 434/1 (434/3, 434/4), 434/2 (434/5, 434/6), 435 (435/1, 435/2), 437 (437/1,437/2), 438 (438/1, 438/2), 439 (439/1, 439/2) 440/1 (440/3, 440/4), 441 (441/1, 441/2), 442 (442/1, 442/2), 443 (443/1, 443/2), 444 (444/1, 444/2), 445 (445/1, 445/2), 446 (446/1, 446/2), 447 (447/1, 447/2), 448 (448/1, 448/2), 449 (449/1, 449/2), 450 (450/1, 450/2), 451 (451/1, 451/2), 452 (452/1, 452/2), 453 (453/1, 453/2), 454 (454/1, 454/2), 455 (455/1, 455/2), 456 (456/1, 456/2), 458 (458/1, 458/2), 459 (459/1, 459/2), 460 (460/1, 460/2), 461 (461/1, 461/2), 462 (462/1, 462/2), 464 (464/1, 464/2), 465 (465/1, 465/2), 466 (466/1, 466/2),

- numery działek z których korzystanie będzie ograniczone:

jednostka ewidencyjna 140903_5 Lipsko – obszar wiejski, obręb 0003 Boży Dar – działka o nr ew. 63/2

* Ograniczenie z korzystania z nieruchomości będzie spowodowane koniecznością przebudowy skrzyżowania z drogą powiatową - działka o nr ew. 63/2.

Ww. decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanowi podstawę do dokonania wpisów w księdze wieczystej i katastrze nieruchomości – art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

Jednocześnie informuje się, że w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej posiadającej rygor natychmiastowej wykonalności - wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartość prawa użytkowania wieczystego.

Ponadto tutejszy organ wyjaśnia, iż zgodnie z art. 12 ust. 1 pkt 4g ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych: „jeżeli decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej nadany został rygor natychmiastowej wykonalności, decyzja ustalająca wysokość odszkodowania wydaje się w terminie 60 dni od dnia nadania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności”.

Jeśli wykazują Państwo gotowość do wydania nieruchomości, w celu udokumentowania powyższego faktu winni Państwo wysłać oświadczenie do inwestora.

Od przedmiotowej decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem Starosty Lipskiego, w terminie 14 dni od dnia jej publicznego zamieszczenia na BIP i tablicy ogłoszeń tutejszego urzędu, Urzędu Miasta i Gminy Lipsko oraz w prasie lokalnej.

Z treścią decyzji można się zapoznać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lipsku, ul. Rynek 1 (po wcześniejszym ustaleniu telefonicznym wizyty nr tel. 48 3783026, 48 3783026).

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz. U. z 2025 roku poz. 1691) doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Obwieszczenie zamieszcza się:

1. Tablica ogłoszeń i BIP Starostwa Powiatowego w Lipsku
2. Tablica ogłoszeń i BIP Urzędu Miasta i Gminy Lipsko
3. Prasa lokalna.

Irańskie MSZ: Nie zrezygnujemy ze
wzbogacania uranu. Wojska USA
nie wzbudzają strachu

Oprac. Anna Nagel
Iran/USA

Minister spraw zagranicznych Iranu Abbas Aragczy zapowiedział w niedzielę, że jego kraj nie zrezygnuje ze wzbogacania uranu „nawet w przypadku narzucenia Iranowi wojny”.

Minister przekonywał podczas konferencji prasowej w Teheranie, że koncentracja amerykańskich wojsk w rejonie nie wzbudza strachu u władz Iranu.

Nalegamy
na wzbogacanie uranu

Aragczy podkreślił, że Iran „zapłacił bardzo wysoką cenę za swój pokojowy program jądrowy i wzbogacanie uranu”.

- Dlaczego tak bardzo nalegamy na wzbogacanie (uranu), nawet jeśli zostanie nam narzucona wojna? Ponieważ nikt nie ma prawa dyktować nam, jak mamy się zachowywać – oświadczył szef irańskiej dyplomacji.

Dodał, że koncentracja amerykańskich wojsk na Morzu Arabskim i w rejonie Cieśniny Ormuz, która łączy wody tego akwenu z Zatoką Perską, „nie przeraża Iranu”.

Nie dążymy do wojny

- Jesteśmy narodem dyplomacji. Jesteśmy również narodem wojny, ale to nie oznacza, że dążymy do wojny - podkreślił Aragczy.



FOT. PAP/EPA

Abbas Aragczy i Steve Witkoff na 1 str. gazety

W ostatnich tygodniach USA wzmocniły obecność militarną na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Amerykański myśliwiec F-35 zestrzelił 3 lutego irańskiego drona Shahed-139, który - w ocenie amerykańskich wojsk - „agresywnie” zbliżył się do lotniskowca USS Abraham Lincoln przebywającego na neutralnych wodach Morza Arabskiego.

W piątek w stolicy Omanu, Maskacie, wysłannicy prezydenta USA, Steve Witkoff i Jared Kushner, rozmawiali z szefem MSZ Iranu o możliwości wznowienia oficjalnych rokowań na temat irańskiego porozumienia nuklearnego.

Po spotkaniu prezydent Donald Trump powiedział, że były to „bardzo dobre rozmowy”, a Teheran „bardzo chce” zawrzeć umowę z Waszyngtonem.

Iran gotowy, aby
zawrzeć porozumienie

Szef MSZ Iranu poinformował natomiast, że Teheran „jest gotowy” zawrzeć z Waszyngtonem porozumienie, które - jak się wyraził - uspokoi sytuację wokół programu jądrowego Iranu. Aragczy podkreślił, że uzgodnił z USA wznowienie negocjacji, a sprawą otwartą pozostaje ich termin. PAP

Najstarsze drewniane narzędzia
odnalezione przez archeologów

Adam Kielar
Grecja

Grupa archeologów odkryła prawdopodobnie najstarsze zachowane drewniane narzędzia w historii. Podczas wykopalisk w Grecji odnaleziono przedmioty, które mogą mieć nawet kilkaset tysięcy lat.

Narzędzia znaleziono podczas wykopalisk w okolicach miasta Megapolis na półwyspie Peloponez w południowej Grecji.

Według opublikowanego w „Proceedings of the National Academy of Sciences” artykułu, odkryte przedmioty mogą mieć nawet 430 tysięcy lat, choć dokładny ich wiek jest trudny do ustalenia.

W podsumowaniu badania, cytowanym przez portal telewizyjny FOX News, napisano, że „reprezentują one najwcze-



FOT. UNSPLASH/FOTO ILLUSTRACYJNE

Niesamowite znalezisko archeologów. Odkryli narzędzia sprzed setek tysięcy lat

śniejsze ręczne narzędzia oraz zawierają ich nowy typ”.

Jak dodano, odkrycie to „pokazuje istotę systematycznych badań wczesnych drewnianych pozostałości”.

Wśród znalezionych narzędzi jest długi na około 75 centymetrów kij, który prawdopodobnie służył do kopania w błocie. Obszar, gdzie prowa-

dzone są wykopaliska, był pokryty mokradłami i jeziorami kilkaset tysięcy lat temu.

Inny z przedmiotów to mieszczący się w dłoni kawałek drewna, który mógł służyć do rzeźbienia w kamieniu.

Drewno szybko gnije i rozkłada się, rzadko więc udaje się znaleźć zachowane przedmioty z tego materiału.

Koniec wojny w czerwcu? USA wyznaczyły Rosji i Ukrainie datę

Oprac. Karolina Wrońska
Ukraina/Rosja

USA wyznaczyły Ukrainie i Rosji termin w czerwcu na zawarcie porozumienia kończącego wojnę - przekazał prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski, cytowany przez agencje Reutersa i AP.

„Amerykanie proponują, by strony (ukraińska i rosyjska) zakończyły wojnę na początku tego lata, i najpewniej będą wywierać presję zgodnie z tym harmonogramem. (...) Mówią, że chcą wszystko zakończyć do czerwca. I że zrobią wszystko, by zakończyć wojnę. Chcą jasnego harmonogramu wszystkich działań” – oznajmił Zełenski w wypowiedzi dla dziennikarzy międzynarodowych mediów, opublikowanej w sobotę rano.

„Dlaczego właśnie do tego lata? Rozumiemy, że kwestie wewnętrzne w Ameryce (zaplanowane na listopad tzw. wybory środka kadencji - PAP) mają wpływ i z pewnością staną się dla nich jeszcze bardziej aktualne. Po raz pierwszy strony omówiły, że najtrudniejsze kwestie z pewnością mogą zostać poruszone podczas trójsstronnego spotkania przywódców. Z pewnością. Ale do tego potrzebne są pewne elementy przygotowawcze. Ważne jest, że dyskusja w takim formacie jest obecna” – zaznaczył Zełenski.

Prezydent oznajmił również, że Stany Zjednoczone potwier-



FOT. PAP/LEPA

USA domagają się zakończenia wojny do początku lata. Jeśli termin ten nie zostanie dotrzymany, administracja USA prawdopodobnie wywrze presję na obie strony

dają swój udział w monitorowaniu przyszłego zawieszenia broni między Ukrainą i Rosją.

„Wojskowi przeprowadzili rozmowy i rozumieją, w jaki sposób - w przypadku podjęcia przez polityków decyzji o zakończeniu wojny - będzie przebiegało, pod względem technicznym, monitorowanie zawieszenia broni przez Ukrainę, Rosję i Stany Zjednoczone. Oznacza to, że Stany Zjednoczone potwierdzają swój udział. Jeśli chodzi o Europę, nie oznacza to, że nie będzie ona uczestniczyć w tym procesie. Mówię tylko o tym, o czym rozmawiano, a o czym

nie rozmawiano podczas spotkania w Abu Zabi” – wyjaśnił prezydent.

Szef państwa ukraińskiego powiadomił, że Stany Zjednoczone zaproponowały, że w tym tygodniu zorganizują kolejną, trzecią rundę rozmów trójsstronnych Ukraina-USA-Rosja. Jak do-

Wołodymyr Zełenski: Amerykanie mówią, że chcą wszystko zakończyć do czerwca. I że robią wszystko, by zakończyć wojnę

dał, te negocjacje prawdopodobnie odbędą się w Miami. „Potwierdziłbym nasz udział” – oznajmił.

Zdaniem Zełenskiego deficyt rosyjskiego budżetu zmusza Kreml do zmniejszenia wydatków dla wojskowych, co w warunkach rosnących strat na polu walki prowadzi do redukcji sił na linii frontu. Zauważył, że przywódca Rosji Władimir Putin nie chce ogłaszać mobilizacji, dlatego rozważa przerwę w wojnie. „Myślę, że potrzebują przerwy. Myślę, że Putin myśli o przerwie” – ocenił.

PAP

Podejrzany o postrzelenie wiceszefa GRU zatrzymany? Ukraina zapewnia, że nie ma z zamachem nic wspólnego

Oprac. Anna Nagel
Dubaj

Rosyjska Federalna Służba Bezpieczeństwa (FSB) zakomunikowała w niedzielę, że w Dubaju zatrzymano mężczyznę podejrzanego o dokonanie zamachu na gen. Władimira Aleksiejewa.

Według FSB urodzony w 1960 r. Lubomir Korba został za-

trzymany w Dubaju oraz przekazany stronie rosyjskiej. Śledczy przypuszczają, że to on miał w piątek kilkakrotnie postrzelić Aleksiejewa.

Zgodnie z komunikatem FSB, jeden ze współników Korby został aresztowany w Moskwie, a kobieta, która też współpracowała z podejrzanym o zamach, miała uciec na Ukrainę. Reuters przekazał w sobotę, powołując się na rosyjskie media, że

wiceszef wywiadu wojskowego GRU Aleksiejew odzyskał przytomność po operacji, a jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. 64-letni wojskowy jest objęty sankcjami Zachodu za domniemaną rolę w cyberatakach przypisywanych Rosji. Miał też zorganizować zamach na podwójnego agenta Siergieja Skripala, przeprowadzony w 2018 r. w Wielkiej Brytanii z użyciem środka pa-

ralityczno-drgawkowego nowiczk.

Minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow wyraził pogląd, że za postrzeleniem Aleksiejewa stały ukraińskie służby specjalne, a celem ataku na wiceszefa GRU było sabotowanie rozmów pokojowych. Władze Ukrainy zapewniły, że nie mają z tym zamachem nic wspólnego.

PAP

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

INNE

KURS Ochrony. 1600 zł. Raty. tel. 694848043

KURS Ochrony. 1600 zł. Raty. tel. 694848043

Usługi

INNE

KOŁDREX 50 lat Firmy. Szyjąc 2 kołdry puchowe Klient dostanie prezent komplet pościeli!!! Tel. 534-222-122

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic - Wielkanoc od 1100 do 1400 zł. Możliwość dowozu 501-642-492

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

REKLAMA

0011475288

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY WIERZBICA

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu Uchwały Rady Gminy Wierzbica w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie Gminy Wierzbica.

Wójt Gminy Wierzbica zawiadamia, że w dniach od 9 lutego 2026 r. do 16 marca 2026 r. zostaną przeprowadzone konsultacje społeczne projektu uchwały Rady Gminy Wierzbica w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie Gminy Wierzbica.

Konsultacje zostaną przeprowadzone w następujących formach:

1. otwartego spotkania z mieszkańcami w dniu 3 marca 2026 r. o godz. 14.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Wierzbicy,
2. zbierania uwag za pomocą formularza w postaci papierowej i elektronicznej,
3. zbierania uwag ustnych podczas spotkania w dniu 3 marca 2026 r.

Pełny zakres informacji na temat konsultacji społecznych i związane z nimi dokumenty dostępne są w sekretariacie Urzędu Gminy, na stronie internetowej Gminy, a także w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://samorząd.gov.pl/web/maz-wierzbica/mapa-strony?show-bip=true>.

REKLAMA

0011474648

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Wójt Gminy Wierzbica

ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony

Do sprzedaży przeznaczają się:

Lokal mieszkalny usytuowany w Wierzbicy, stanowiący własność Gminy Wierzbica. Lokal mieszkalny M2 wraz z przynależną piwnicą, usytuowany przy ul. I. Kochanowskiego 10 m. 1 o powierzchni 38,04 m² (piwnica 13,29 m²). Działka nr 476/13 obręb Wierzbica, dla której prowadzona jest KW RA1S/00030637/8.

Cena wywoławcza 83.000,00 zł, wysokość wadium 8.000,00 zł.

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Gminy w Wierzbicy, ul. Kościuszki 73 w dniu 13 marca 2026 roku o godzinie 10.00.

Treść ogłoszenia o przetargu została umieszczona na tablicy ogłoszeń na okres 30 dni, na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Wierzbicy oraz w prasie „Echo Dnia – wydanie radomskie”.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Wierzbicy, ul. Kościuszki 73 pokój 22, tel. 48 6183617, w godzinach urzędowania.

Wierzbica, 4 lutego 2026 r.

REKLAMA

0011474116

OSM OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

Ostrowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony na remont **kanalów sanitarnych o łącznej długości około 89 m.** W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w SIWZ - do nabycia w wersji elektronicznej w cenie 30 zł. Oferty należy składać w sekretariacie OSM pok. nr 14 do godz. 9:00 dnia 24.02.2026 r.

Więcej informacji o przetargu na naszej stronie internetowej:
www.osm.ostrowiec.pl.

REKLAMA

0011475518

OSM OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

Ostrowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ostrowcu Św. ul. Kochanowskiego 5 ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony na zadanie pn. „**Remont podłóg podłogowych w zasobach OSM**”. W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia – do nabycia w siedzibie Zamawiającego lub pocztą elektroniczną (w cenie 30 zł) po dokonaniu wpłaty na konto OSM. Oferty należy składać w siedzibie OSM w Ostrowcu Św. ul. Kochanowskiego 5 do dnia **25.02.2026 r. do godz. 9.00. Więcej informacji na stronie: www.osm.ostrowiec.pl oraz pod nr tel. 41 263 10 84 - Dział Nadzoru i Eksploatacji.**

Gdyby nie mój syn, w najlepszym wypadku bym wyjechał z kraju. A w najgorszym wyjechał w innym kontekście

Sebastian Fabijański w Pudelku Fot. Karolina Misztal



Z ŻYCIA GWIAZD

Justyna Steczkowska obmywana przez fale
Piosenkarka od kilku dni przebywa na Seszelach. Najpierw zamieściła na Instagramie filmik, na którym widać, jak przysiadła na skale i daje się obmywać falom. „Jest pięknie... Miłość, spokój. Tu i teraz” – napisała. Ostatnio podzieliła się z fanami nagraniem z nurkowania, przy okazji prezentując nie-naganną sylwetkę w bikini.

Krzysztof Skiba pisał na plaży

Wokalista grupy Big Cyc z żoną Karoliną przebywa na Malediwach. Tam para zafundowała sobie drugą ceremonię ślubną. Karolina pochwaliła się na Instagramie ujęciem wykonanym podczas składania przysięgi i fotkami ze wspólnego krojenia tortu i płasów na plaży. Małżonkowie nie szczędzili sobie czułości.

Maja Bohosiewicz odmładzała się w styczniu

Celebrytka udowadnia, że dla perfekcyjnego wyglądu jest w stanie zrobić wiele. Pochwaliła się w mediach, jakie zabiegi na twarz zafundowała sobie w ostatnim czasie. Zachowanie idealnej cery kosztuje ją wiele poświęceń i pieniędzy. Bohosiewicz napisała na Instagramie: „Zrobiłam w styczniu: laser tulowy, laser bbl (BroadBand Light, czyli fotoodmładzanie skóry światłem szerokopasmowym – przyp. red.), kwas polimlekowy, mezo pod oczy, oczyszczanie wodorowe”. Czy poznamy ją w lutym?



W TELEWIZJI



Młode gliny TVN, 21:35

Nowy serial TVN z doborową obsadą. Rozpoczyna go tragiczna sekwencja zdarzeń. W lesie pod Warszawą dochodzi do strzelaniny. Sprawca strzela z karabinu, zabijając Kazimierza Szwarca i jego synową Justynę, a jedynym ocalałym pozostaje ranny Miłoszek, wnuk ofiary.

Jakub Józef Orliński – oblicza artysty

TVP Kultura, 18:50
Dokument o polskim kontratenorze Jakubie Józefie Orlińskim i jego karierze artystycznej. Podróżujemy razem z artystą przez Nowy Jork, Barcelonę i Warszawę, aby towarzyszyć mu podczas prób, nagrań i koncertów.

The Floor TVN, 20:55

Teleturniej, w którym liczy się nie tylko wiedza, ale również taktyka. Uczestnicy przejmują teren rywali, wyzywając ich na pojedynki, w których trzeba odpowiedzieć na pytanie z konkretnej kategorii..

Zaginiony w akcji TVP 1, 21:25

Pułkownik oddziałów specjalnych James Braddock (Chuck Norris) otrzymuje zadanie uwolnienia przetrzymywanych w Wietnamie w niewoli żołnierzy. Pomagają mu w tym dawny kolega z armii (M. Emmet Walsh) i pracownica departamentu Stanu (Lenore Kasdorf).

KRZYŻÓWKA NR 20

Poziomo:

- 1) akwen wodny na Równinie Iławskiej,
- 5) rzadki ptak, kuzyn głuszca,
- 9) „Jaka ...”, taki cień”, piosenka Edyty Geppert,
- 10) mineralna lub źródłana,
- 12) mebel dla oskarżonych,
- 14) kasztanowa farba do włosów,
- 15) dawny nadzorca prac rolnych,
- 16) biednemu wieje w oczy,
- 17) hinduski przewodnik duchowy,
- 18) masowe zgromadzenie,
- 19) mebel na garderobę,
- 22) starożytne państwo semickie,
- 23) choroba układu oddechowego, dychawica,
- 28) przenośnię o intratnej posadzie,
- 29) siostra wodza Winnetou,
- 30) wszelka broń, ryszczunek,
- 31) sznurowany but z cholewką,
- 34) osesek przy boku kłaczy,
- 38) książeczka studenta z ocenami,
- 39) europejska stolica z Bramą Brandenburską,
- 40) dawne urządzenie do mielenia ziarna,
- 41) zoologiczny lub botaniczny,
- 42) wyłamał się z ustaleń komitetu protestacyjnego.

Pionowo:

- 1) czeski reformator religijny,
- 2) szarozielona, szybka jaszczurka,
- 3) czasami siły wymaga,
- 4) czapka z sukna,
- 5) pospolity krzew iglasty,



- 6) ma dużą wiedzę w konkretnej dziedzinie,
- 7) dodatkowe obciążenie,
- 8) część meczu koszykówki,
- 11) narzuta na wierzchowca,
- 13) ryba drapieżna, miękkawka,
- 20) złośliwa, kłótniowa kobieta,
- 21) żółta gorączka,
- 24) Sharon, aktorka z filmu „Nagi instynkt”,
- 25) aromatyczna przyprawa,

- 26) muzyka improwizowana,
- 27) relacje między ludźmi,
- 31) Józef Poniatowski,
- 32) wino portugalskie,
- 33) gwałtowny, krótkotrwały wiatr,
- 35) amerykański producent sprzętu sportowego,
- 36) utwór Maurice'a Ravela,
- 37) drugie państwo świata pod względem powierzchni.

ROZWIĄZANIE NR 19

SZPITAL H ZASADZKA
K I E O S O B A E E A
R O Z B R A T R B A R A N I C A
O Z M N O R K A I A Y
T R A P A N I O W I A T R A K I
O I K U R K A E G
I N T R U Z M O L I C Z N I K
D A U L A N K A Z A O
P O S T E P P A S T O R
A O A O T B
K O L A R Z S T O P K A
U A A A T L O
N A R C Y Z U F N O Ś C
E I J R I
K O S Z I R Y T A C J A K L A N

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja szybkim decyzjom. Zaufaj instynktowi, ale nie ignoruj rad bliskich. Horoskop dzienny mówi, że energia wróci po południu.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój i konsekwencja przyniosą dobre efekty. Horoskop na dziś radzi nie przyspieszać spraw sercowych ani finansowych.

Baran (21.03 - 19.04)

Rozmowy mogą otworzyć nowe drzwi, ale horoskop dzienny na poniedziałek radzi uważać na chaos informacyjny i niedomówienia.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje będą silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny to wskazówka, by zadbać o granice i nie brać na siebie cudzych problemów.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Masz szansę zabłysnąć. Horoskop na dziś zapowiada, że Twoje działanie zostanie z uznaniem przyjęte przez bliskich oraz znajomych.

Rak (22.06 - 22.07)

Skupienie na detalach się opłaci. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że czeka Cię dobry dzień na porządki i planowanie.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia wróci, jeśli jasno wyrazisz swoje potrzeby. Horoskop dzienny wyraźnie podpowiada, by nie odkładać ważnej decyzji na później.

Panna (23.08 - 22.09)

Intuicja będzie Twoją siłą. Horoskop na dziś to wskazówka, by słuchać wewnętrznego głosu, zwłaszcza w sprawach osobistych.

Waga (23.09 - 22.10)

Pojawi się u Ciebie ochota na zmiany. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że mały krok dziś może zapoczątkować coś większego.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Obowiązki mogą przytłaczać, ale horoskop dzienny mówi, że konsekwencja przyniesie satysfakcję. Wieczór sprzyja odpoczynkowi.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Nieszablonowe myślenie zostanie docenione. Horoskop na dziś wróży, że to dobry moment na kreatywne pomysły i nowe kontakty. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Wrażliwość pomoże zrozumieć innych, horoskop dzienny na poniedziałek radzi jednak nie ignorować również własnych potrzeb.